

Załącznik nr 1 do protokołu nr LXXXII/2023 z dnia 31 sierpnia 2023r. Transkrypcja z LXXXII Sesji Rady Miejskiej w Prudniku.

1. Sprawy organizacyjne:

1) Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

Szanowni Państwo, bardzo proszę już o uwagę. Będziemy rozpoczynać.

Szanowni Państwo, otwieram LXXXII sesję Rady Miejskiej w Prudniku w dniu 31 sierpnia 2023 roku. Szanowni Państwo, na 21 radnych obecnych jest 18, nieobecnych 3. Wobec powyższego rada jest władna do podejmowania uchwał.

Chcę tylko dodać, że obrady sesji są nagrywane i transmitowane. Stosowna informacja RODO dotycząca transmisji zapisu obrad sesji znajduje się na stronie internetowej Miasta i Gminy Prudnik. Szanowni Państwo, dzisiaj mamy dużo gości.

Na dzisiejszej sesji chcę serdecznie przywitać Burmistrza Prudnika, Pana Grzegorza Zawiaślaka, Wiceburmistrza Prudnika, Pana Jarosława Szóstkę, Skarbnika Gminy Prudnik, Panią Wioletę Zator. Witam Panią Radcę Prawną, Katarzynę Staniaszek. Witam Prezesa Zarządu Zakładu Energetyki Ciepłej, Pana Stanisława Polasza. Prezesa Rządu Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, Pana Adama Szczepańskiego. Witam Prezesa Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, Pana Mirosława Czupkiewicza.

Witam przedstawicieli Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej, specjalistę do spraw inwestycji, Panią Paulinę Wróblewską oraz Panią główną księgową, Panią Igę Zawadzką. Witam Panie i Panów sołtysów. W tym witam bardzo serdecznie Panią Alicję Zawiaślak, członka Zarządu Powiatu Prudnickiego. Witam pracowników Urzędu Miejskiego w Prudniku.

Witam koleżanki i kolegów radnych. I bardzo serdecznie witam również Pana Mirosława Banasia, Komendanta Straży Miejskiej w Prudniku. I z nami są bardzo znamienici goście. Chciałam właśnie tak na końcu, ale bardzo serdecznie powitać. Cieszymy się, że jest z nami Pani Daniela Długosz-Penca. Bardzo serdecznie witam. [Brawa] Jest również z nami za pośrednictwem mediów Pan Grzegorz Kaliciak, żołnierz, bohater, prudniczanin. Bardzo serdecznie witam. [Brawa] I chcę oddać głos Panu Burmistrzowi Prudnika, Panu Grzegorzowi Zawiaślakowi.

Burmistrz Grzegorz Zawiaślak:

- Witam serdecznie Państwa, nie będę już powtarzał, sołtysów, przedstawicieli spółek, Państwa radnych, szanowną radę. Witam mieszkańców Prudnika. A szczególnie dzisiaj witam znamienitych gości, Panią Daniełę i Grzegorza. Tak mówię, bo tak się mówi o swoich, po imieniu. Na mój wniosek, rada do tego wniosku się przychyliła dwukrotnie. Chcieliśmy Państwa dzisiaj w sposób wyjątkowy uhonorować za wasz wkład w rozwój Prudnika, rozwój kultury. Jesteśmy z was jako mieszkańcy dumni.

Ja jako burmistrz jestem dumny, że ta ziemia prudnicka takich mieszkańców, można powiedzieć, ma w swoim portfolio, czyli w swoim takim najlepszym materiale, którym może się pochwalić. Jesteście kremem, krwią tej ziemi.

Jesteśmy dumni, że jesteście z nami. Chcieliśmy was z Panią przewodniczącą rady, Alicją Isalską, uhonorować znamienitym tytułem Honorowego Obywatela Prudnika. Chcę, żebyście z dumą reprezentowali ziemię prudnicką i zawsze o domu mówimy dobrze, a wiem, że wy to będziecie robili w sposób wielokrotnie zdwojony. Będziecie ambasadorami tej ziemi. Bardzo bym chciał w pierwszej kolejności, może, Pani Przewodnicząca, coś, dwa słowa?

Przewodnicząca rady Alicja Isalska:

- No tutaj nie trzeba przedstawiać Pani Daniełi Długosz-Pency. Znamy doskonale poezję. Pani tutaj nawet przyniosła swoją książkę, o jakim tytule? „Idąc do”. Cieszymy się, że możemy dzisiaj Pani wręczyć.

Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiaślak:

- Ja może tylko przeczytam. Honorowy Obywatel Prudnika Pani Daniela Długosz-Penca w uznaniu za całokształt twórczości literackiej oraz wkład w rozwój promocji i kultury Prudnika. Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiaślak, Przewodnicząca Rady Alicja Isalska. Uchwała nr LXIX/1114/2023 Rady Miejskiej w Prudniku z dnia 18 listopada 2022 roku. Serdecznie gratuluję.

Daniela Długosz – Penca:

- Przyznam, że jestem prawdziwie wzruszona. Wprawdzie spodziewałam się, że będzie to miła niespodzianka, ale jakże mi miło otrzymać ten tytuł Honorowego Obywatela Miasta Prudnika, o którym marzyłam, odkąd tylko do Prudnika przyszłam. Bo tak mi się Prudnik spodobał, tak się zakochałam w Prudniku, że myślę sobie, może kiedyś dostąpię zaszczytu, żeby być prawdziwym obywatelem tego miasta, a nie przybłądną z kieleckiego. Więc ponieważ wychodzę z kieleckiego, z Gór Świętokrzyskich, zadomowiłam się w tym Prudniku, który naprawdę kocham, a kocham nie tylko dlatego, że są ulice, że są domy, jak każde miasto, ale dlatego, że poznałam tu bardzo dużo dobrych, ciekawych, mądrych ludzi, z którymi mogłam pracować, z którymi mogłam ja się rozwijać i dorastać jakoś intelektualnie i duchowo, i artystycznie. Udało mi się przeżyć te 90 lat. I na ten 91 zaczynający się wydałam ostatnią książkę, to takie moje najmłodsze dziecko, w którym jest również artykuł niewielki, ale jest artykuł dotyczący mojego zafascynowania, zakochania, rozmiłowania i wszystkiego, co dobre i piękne w Prudniku. Dlatego dziękuję Państwu bardzo serdecznie. Przede wszystkim miło mi poznać, widzieć po raz pierwszy radnych i taką dostojną radę. Jestem zaszczycona taką chwilą. Ale dziękuję za takie uznanie, dziękuję za tę radość, którą mam jeszcze żyjąc, bo najbardziej nie lubię, kiedy po śmierci składają gratulacje i wręczają ordery, dyplomy i coś tam jeszcze, mówiąc do tego, który już i tak z tego nie korzysta. Mnie się udało, że skorzystałam jeszcze z tego zaszczytu, żyjąc, patrząc na was, ciesząc się życiem i bardzo serdecznie dziękuję. Jest to prawdziwe wzruszenie, prawdziwe podziękowanie. Dziękuję też Panu burmistrzowi, że pamiętał o mnie też przez te wszystkie lata. No też pisze, też tworzy. Więc mam wrażenie, że ma sympatię dla tych, którzy piszą i tworzą. No jeżeli Pani Zosia zechce czy jeżeli Państwo pozwolą, bo Pani Zosia mówiła, że trzeba tam jakiś drobny utwór przeczytać, to proszę bardzo. Dziękuję serdecznie. [Brawa]

Radna Zofia Zeprzałka – Krzemień:

- Szanowni Państwo, tworzyć, pisać poezję, prozę, dramaty każdy może, ale nie każdy powinien publikować. Rzecz w tym, że Pani dr Daniela Penca tworzy perełki. Perełki, które Państwo też możecie czytać w naszym Tygodniku Prudnickim. I tutaj szczególnie należałoby podkreślić to zatrzymanie się nad chwilą, nad momentami, które warto zatrzymać. Pisze nieraz o rzeczach drobnych, maleńkich, ale jakże ważnych w naszym życiu. Żeby nie przedłużać, bo Państwo znają Panią doktor, jej działalność, chciałam tylko powiedzieć, że chciała Panu burmistrzowi, dostojnej radzie, gościom, zadedykować dwa liryki, ale jeszcze wcześniej Mamy tutaj jej wyznanie miłości do miasta, do mieszkańców, do okolic.

"Przyjechałam tu w sierpniu 1969 roku.

Dziś wiem, że wejście w nowe środowisko ubogaca.

Tym bardziej dzieje się to dzięki ludziom,
z którymi chce się być.

Wyobcowanie bowiem i samotność są trudne w nowym otoczeniu.

Przylgnęłam więc do miasta całą moją energią i młodością,
wykształceniem i pracą pedagogiczną, która przyczyniła się
do przygotowania zawodowego wielu nauczycielek przedszkoli i szkół

podstawowych po studium nauczycielskim.

Obecnie wiele z nich, tak jak i ja,

jest na emeryturze.

Czasem kontaktujemy się i to jest piękne oraz nadaje sens życiu.

Pragnę dodać, że poza Krakowem, to w Prudniku przeżyłam najciekawsze

i piękne lata mojego życia.

Tutaj też oczekuję na miejsce wiecznego spoczynku,

bo kocham to miasto i wiele mu zawdzięczam,

dzięki kontaktom z dobrymi i mądrymi ludźmi,

którzy wpłynęli na rozwój mojej osobowości.

Tak jak mogłam, służyłam Prudnikowi i służę jego mieszkańcom,

a oni są wdzięczni, czego doświadczałam wielokrotnie.

Dziękuję całym sercem i niech tak zostanie".

Proszę Państwa, dwa maleńkie liryki, które pokazują Panią Danielę jako człowieka renesansu.

To osoba, której wykształcenie imponuje, ale i z tego wykształcenia potrafi korzystać,

przekazując nam swoje utwory do przemyślenia. Non omnis moriar powiedział Horacy,

nie wszystek umrę. No, Pani Daniela na pewno niecała umrze, bo ta sława pozostanie. I co na

temat tego non omnis moriar napisała 1 listopada 2000 roku?

"Życie człowieka jak liść, jak kropla deszczu,

rosa wśród gałęzi, jak mgła w szarości.

Przetrwać może tylko miłość i pamięć".

I jak tu z Panią Danielą się nie zgodzić.

I jeszcze jeden liryk „Zasłuchana".

"Zachodzące słońce Pammukale kolorami patynuje biel.

Chropowatością płynących tarasów woda szmerem zbliża trwałość przemijania.

Zasłuchana w odgłosy wieczoru, zanurzona w turkusowych kaskadach,

płynę ku wełniastym skałom jak do magicznego kręgu.

Olśnienia przychodzą w nocy, gdy słońca brak i złudzenia wtedy

ożywają wspomnienia, jak w surrealistycznym śnie".

Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiaślak:

- Drodzy Państwo, mamy dzisiaj podwójną uroczystość. Ponieważ pandemia troszkę nam plany pokrzyżowała. Z pułkownikiem Grzegorzem Kalciakiem mieliśmy się spotykać wielokrotnie, ale ciągle coś stało na przeszkodzie, żebyśmy się spotkali i tak żeśmy w końcu ustalili, że obojętnie co by nie stało na przeszkodzie, a na przeszkodzie stoją obowiązki Pana pułkownika, żeby być z nami osobiście, ale jest z nami w sposób cyfrowy. Technika nam pozwala kontaktować się. Dzisiaj przy tej okazji chcieliśmy wręczyć Panu pułkownikowi Grzegorzowi Kaliciakowi tytuł Honorowego Obywatela Gminy Prudnik. Pan Grzegorz Kaliciak, żołnierz, bohater, prudniczanin.

Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiaślak, Przewodnicząca Rady Miejskiej Alicja Isalska.

I uchwała nr XXXI/509/2020 Rady Miejskiej w Prudniku z dnia 30 września 2020 roku.

Doceniamy, Drodzy Państwo, dorobek Pana pułkownika. Jesteśmy z niego dumni, że jest prudniczaninem. Zawsze podkreśla, skąd się wywodzi. Wiemy, że będzie doskonałym ambasadorem ziemi prudnickiej. Jestem święcie przekonany, że w końcu przyjedzie Grzegorz po to, żeby to osobiście odebrać.

Grzegorzu, tu ci pokazuję do kamery, żebyś widział, czym chcemy cię uhonorować. Widzisz to teraz. Więc nie masz wyboru. Musisz się stawić osobiście, bo pocztą tego nie wyślę.

Ale w ten sposób chcemy z tobą się spotkać i wręczyć ci ten zasłużony tytuł.

Oddaję głos jeszcze Pani przewodniczącej. [Brawa]

Plk. Grzegorz Kaliciak:

- W pierwszych słowach chciałbym bardzo serdecznie wszystkim podziękować. Naprawdę bardzo doceniam to wyróżnienie. Cieszę się, że zostałem wyróżniony. Będzie na pewno wisiało w honorowym miejscu gdzieś w mojej kancelarii. Bardzo mi przykro, że nie mogłem przyjechać niestety, ponieważ realizuję kolejne zadania gdzieś teraz u nas w kraju. Ale tak jak tutaj Pan burmistrz wspominał, Prudnik jest mi zawsze bliski i będzie najważniejszy. Pomimo miejsc, w których mieszkam i ten zawodowy los mnie rzucił praktycznie po całej Polsce, ale najważniejszym miejscem dla mnie zawsze będzie Prudnik, ponieważ tam przeżyłem wspaniałe chwile. No w dalszym ciągu mam tam rodzinę, więc czasami się zdarza, że jestem. Mocno namawiam moje dzieci, żeby zakochały się w tym mieście. Jeden jest na pewno zakochany, a nad drugim będę jeszcze pracował. Także jeszcze raz bardzo dziękuję i myślę, że po to przyjadę osobiście i wtedy będę mógł uścisnąć dłoń i jeszcze raz wszystkim bardzo serdecznie podziękować. [Brawa]

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Ja jeszcze króciutko. Gratuluję nadania Honorowego Obywatela Gminy Prudnik. Pamiętam, że Pan burmistrz wyszedł z taką inicjatywą w czasie pandemii i rada miejska jednogłośnie przegłosowała nadanie tego tytułu. Cieszymy się bardzo, że możemy dzisiaj się spotkać, chociaż zdalnie. Zapraszamy na naszą sesję. Drzwi są zawsze otwarte. Życzymy wszystkiego najlepszego, dużo radości, spełnienia marzeń i przede wszystkim zdrowia i spokoju. Dziękuję. [Brawa]

Burmistrz Grzegorz Zawisłak:

- Może jeszcze jedno słowo dodam. Wiedząc, że tacy ludzie czuwają nad naszym bezpieczeństwem, śpimy spokojnie.

Plk. Grzegorz Kaliciak:

- Dziękuję za uznanie w ogóle pracy żołnierza polskiego.

Burmistrz Grzegorz Zawisłak:

- Także do odbioru u mnie.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Szanowni Państwo, czasami wkłada się jakiś chochlik drukarski. Tutaj nam się wkradł. Z racji tego, że jest bardzo dużo gości, mogło dojść z mojej strony malutkie niedopatrzenie. Nie wiem, czy przywitałam Prezesa Zakładu Usług Komunalnych, Pana Władysława Podróznego. Jeżeli nie, to przepraszam i bardzo serdecznie witam.

[Brawa] Szanowni Państwo, króciutka przerwa. Tak 5-10 minut przerwa.

Szanowni Państwo, wznawiamy obrady.

Witam serdecznie po przerwie.

Ad. 1.2. Zmiana porządku obrad:

Jesteśmy w podpunkcie 2: zmiana porządku obrad. Tutaj mamy wniosek.

Zmiana porządku obrad. Bardzo proszę Burmistrza Prudnika Grzegorza Zawisłaka o przedstawienie nam paru słów na ten temat.

Burmistrz Grzegorz Zawisłak:

- Drodzy Państwo, chciałem zdjąć z porządku obrad uchwałę, druk nr 1401. Wynikły z tego dodatkowe informacje. W związku z powyższym to ten wniosek ściągamy z porządku obrad. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Czyli przystępujemy do wniosku do zmiany porządku obrad.

Przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa jest za zmianą?

Kto jest przeciw. Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 18 radnych, 3 radnych nieobecnych.

Dziękuję. Nastąpiła zmiana porządku obrad.

Ad. 3 W podpunkcie 3 mamy przyjęcie protokołu z LXXX sesji Rady Miejskiej z dnia 22 czerwca 2023 roku.

Ten protokół był wcześniej wystawiony w Biurze Rady. Otrzymaliśmy również w wersji elektronicznej. Można było się zapoznać. Czy ktoś z Państwa chciałby wnieść jakieś uwagi? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do przyjęcia protokołu. Kto z Państwa jest za przyjęciem? Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 18 radnych, 3 radnych nieobecnych. Dziękuję.

I mamy przyjęcie z LXXXI sesji Rady Miejskiej protokołu z dnia 2 sierpnia 2023 roku.

Ten protokół również był wcześniej wystawiony. Otrzymaliśmy w wersji elektronicznej.

Czy ktoś chciałby wnieść jakieś uwagi? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do przyjęcia protokołu. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 18 radnych, 3 radnych nieobecnych. Czyli protokół z LXXXI sesji Rady Miejskiej z dnia 2 sierpnia 2023 roku został przyjęty.

Dziękuję.

Ad. 2. 2.

Informacja Burmistrza o działaniach podejmowanych między sesjami.

O przedstawienie takiej informacji poproszę Burmistrza Prudnika Pana Grzegorza Zawiaślaka.

Burmistrz Grzegorz Zawiaślak:

- Szanowna Przewodnicząca, Szanowni Radni, Szanowni Goście, Mieszkańcy Prudnika, informacja z działalności Burmistrza Prudnika za okres od 22 czerwca do 31 sierpnia 2023 roku z ważniejszych rozpatrywanych spraw należy wymienić. Informuję Państwa, że premier Rzeczypospolitej Polskiej przesłał do Sejmu projekt ustawy o rewitalizacji rzeki Odry.

W art. 2 projektu ustawy określono listę inwestycji mających na celu poprawę warunków środowiskowych rzeki Odry w aspekcie ilości i jakości wody w rzece Odrze, a także środowiska wodnego oraz zwiększenia możliwości retencjonowania wody w obszarze zlewni Odry, zwanej dalej inwestycjami dla Odry. Za realizację przedmiotowych działań będzie odpowiedzialne Państwowe Gospodarstwo Wodne, Wody Polskie. Pod pozycją 27 zamieszczona została inwestycja roboty budowlane

związane z budową zbiornika wodnego Ścinawa na rzece Ścinawa Niemodlińska w miejscowości Piorunkowice w gminach Korfantów i Prudnik oraz z infrastrukturą towarzyszącą za kwotę 75000000,00 zł. Przedstawione w projekcie ustawy inwestycje mają za zadanie dążyć do zrealizowania dwóch celów: poprawy warunków bytowych fauny wodnej oraz zapewnienia odpowiednich zasobów wodnych w Odrze. Ujęte działania inwestycyjne obejmują zarówno działania renaturyzacyjne oraz działania w zakresie wykonania budowli piętrzących.

Jak wcześniej Państwa informowałem w sprawie tej wspólnie z Burmistrzem Korfantowa, Panem Januszem Wójcikiem odbyliśmy szereg spotkań z przedstawicielami Regionalnych Zarządów Gospodarki Wodnej, przekonując, że te instytucje, co do zasadności budowy tego zbiornika. Decyzja ta będzie determinować szereg działań na przyszłość, w tym po naszej stronie konieczność skanalizowania Rudziczki i Mieszkowic.

W dniu 19 lipca bieżącego roku otrzymaliśmy informację, zgodnie z którą projekt Gminy Prudnik pod nazwą „Remont nawierzchni jezdni i chodników przy ulicy Wybickiego w Prudniku” złożony w naborze wniosków na 2023 rok w ramach Rządowego Programu Rozwoju Dróg został zaakceptowany i otrzymał dofinansowanie w ramach tegoż programu w kwocie wynoszącej 570343026,00 zł, stanowiącej aż 80% wartości kosztorysowej planowanej inwestycji. Zakres rzeczowy projektu odnoszącego się do remontu nawierzchni i chodników przy ulicy Wybickiego w Prudniku o wartości kosztorysowej wynoszącej 712929,08 zł obejmuje wykonanie 1604 m² nowych nawierzchni jezdni oraz 710 m² chodników. Realizacja tego zadania planowana jest w roku bieżącym po udzieleniu zamówienia publicznego na jego realizację. W dniu 14 lipca bieżącego roku Gmina Prudnik w ramach ogłoszonego kolejnego naboru wniosków w ramach Rządowego Programu Rozwoju

Dróg na rok 2024 złożyła projekt pod nazwą „Przebudowa i rozbudowa dróg ulicy Ogrodowej, Chrobrego i Kochanowskiego w Prudniku”. Złożony projekt swoim zakresem rzeczowym obejmuje między innymi: następujące wydatki kwalifikowane, wymianę istniejącej nawierzchni bitumicznej oraz budowę nowych odcinków ulicy wraz z wykonaniem podbudowy kamiennej, remont i przebudowę chodników, remont i przebudowę zjazdów na posesje, remont wpustów ulicznych z przyłączami, budowę nowych odcinków kanalizacji deszczowej, przebudowę oświetlenia ulicznego, wykonanie nowej organizacji ruchu, budowę nowych miejsc postojowych. Oprócz wyżej wymienionych elementów projekt zawiera również propozycje, które z uwagi na ich niekwalifikowalność będą musiały zostać pokryte w ramach środków własnych i są to pozycje dotyczące: wykonania elementów małej architektury, wyburzenia starych komórek lokatorskich o budowę nowych, budowę gniazd śmietnikowych oraz nasadzenia zieleni niskiej ozdobnej. Zaktualizowany w miesiącu lipcu 2023 roku kosztorys inwestorski oszacował wartość wyżej wymienionego pełnego zakresu rzeczowego w wysokości brutto 6925512,00 zł, przy czym wartość kosztów kwalifikowanych wynosi 6262790,00 zł. Zgodnie z uregulowaniami Rządowego Programu Rozwoju Dróg maksymalna wysokość dofinansowania może wynieść do 80% wartości, a decyzja o ewentualnej wysokości dofinansowania podjęta zostanie przez organy administracji rządowej oceniające złożone projekty, to jest Urząd Wojewódzki i Ministerstwo. I na etapie składania projektu Gmina Prudnik nie jest w stanie określić procentowej wysokości ewentualnego dofinansowania. Pragnę ponadto poinformować, że zgodnie z zapisami Rządowego Programu Rozwoju Dróg decyzja o wyborze zadań nastąpi w okresie 4 miesięcy od terminu złożenia projektów. W dniu 17 lipca 2023 roku Gmina Prudnik złożyła wniosek pod nazwą „Budowa infrastruktury technicznej strefy przemysłowej w Prudniku” o jego dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład Programu Inwestycji Strategicznych edycja 5 rozwój stref przemysłowych. W ramach złożonego projektu planowana jest budowa drogi dwukierunkowej łączącej istniejącą ulicę Przemysłową z sektorami położonymi w zachodniej i południowej części obszaru, dostosowanej do ruchu samochodów ciężarowych, wyposażonej w system odwodnienia i oświetlenia oraz chodniki i ścieżkę rowerową. Powiązaną infrastrukturą stanowić będą media niezbędne dla funkcjonowania infrastruktury obszaru aktywności gospodarczej. Wartość projektu oszacowano na wysokości 15000000,00 zł, przy wnioskowanym dofinansowaniu w wysokości 14700000,00 zł, co stanowi aż 98% wartości kosztów kwalifikowanego projektu. Decyzji dotyczącej akceptacji złożonego projektu spodziewamy się na przestrzeni najbliższych 5 miesięcy. W dniu 18 lipca 2023 roku Gmina Prudnik złożyła wniosek pod nazwą „Poprawa efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej na terenach wiejskiej Gminy Prudnik”. O jego dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład, Programu Inwestycji Strategicznych edycja 6 PGR, który dedykowany jest m.in. gminom na obszarach, których funkcjonowały zlikwidowane państwowe gospodarstwa rolne. W ramach złożonego projektu planujemy poprawę efektywności energetycznej czterech obiektów użyteczności publicznej, to jest Wiejskiego Domu Kultury w Szybowicach, Wiejskiego Domu Kultury w Rudziczce, Centrum Sportowego w Niemysłowicach oraz remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Piorunkowicach, to jest obiektów zlokalizowanych na terenach wiejskiej Gminy Prudnik. Projekt swoim zakresem rzeczowym obejmować będzie w odniesieniu do budynków Wiejskiego Domu Kultury w Szybowicach, Wiejskiego Domu Kultury w Rudziczce i Centrum Sportowego w Niemysłowicach: montaż instalacji paneli fotowoltaicznych wraz z magazynem energii, montaż instalacji pomp ciepła dla potrzeb centralnej wody użytkowej, przebudowę budynku w zakresie niezbędnym do montażu pompy ciepła i instalacji paneli fotowoltaicznych, przebudowę i remont instalacji centralnego ogrzewania i centralnej wody użytkowej, przebudowę instalacji elektrycznej, wymianę oświetlenia wewnętrznego

i zewnętrznego, konserwację i częściowy remont pokrycia dachowego, wykonanie niezbędnych robót budowlanych i wykończeniowych, wykonanie robót uzupełniających i towarzyszących. Natomiast w odniesieniu do budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Piorunkowicach, projekt swoim zakresem rzeczowym obejmować będzie: rozbudowę budynku remizy OSP w Piorunkowicach o pomieszczenie szatni, sali odpraw, wykonanie fundamentów części rozbudowanej, wykonanie ścian zewnętrznych części rozbudowanej, wykonanie konstrukcji dachu i pokrycia dachowego części rozbudowywanej, montaż stolarki okiennej i drzwiowej oraz bramy wjazdowej do remizy, wykonanie niezbędnych instalacji wewnętrznych, wykonanie robót wykończeniowych i towarzyszących, wykonanie niezbędnego zagospodarowania terenu, montaż instalacji paneli fotowoltaicznych wraz z magazynem energii, montaż instalacji pompy ciepła dla potrzeb centralnego ogrzewania, przebudowę budynków w zakresie niezbędnym do montażu pompy ciepła i instalacji paneli fotowoltaicznych, wykonanie instalacji centralnego ogrzewania, przebudowę instalacji elektrycznej, wymianę oświetlenia wewnętrznego i zewnętrznego, konserwację i częściowy remont pokrycia dachowego, wykonanie niezbędnych robót budowlanych i wykończeniowych, wykonanie robót uzupełniających i towarzyszących. W ramach zadania planowane jest wykonanie dokumentacji projektowej oraz audytów energetycznych dla wszystkich wyżej wymienionych czterech obiektów. Wartość projektu oszacowano w wysokości 2500000,00 zł, przy wnioskowanym dofinansowaniu w wysokości 2450000,00 zł, co stanowi aż 98% wartości kosztów kwalifikowanych projektów. Decyzji dotyczącej akceptacji złożonego projektu spodziewamy się na przestrzeni najbliższych 5 miesięcy. W maju bieżącego roku Gmina Prudnik złożyła w ramach ogłoszonego przez Ministra Sportu i Turystyki Programu rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej edycja 2023 projekt pod nazwą „Modernizacja zespołu miejskich obiektów sportowych położonych przy ulicy Kolejowej w Prudniku”, który swoim zakresem rzeczowym obejmował: wykonanie boiska z trawy naturalnej o wymiarach 100 na 64 metra wraz z bocznymi strefami bezpieczeństwa o szerokości 3 metry, wykonanie sześciotorowej bieżni lekkoatletycznej z nawierzchni poliuretanowej o promieniu 35 metrów, o dystansie 400 metrów oraz bieżnią prostą sześciotorową o długości 130 metrów. Zaplanowana do wykonania bieżnia będzie wyposażona w skocznnię do skoków w dal, trójskoku dwuścieżkową zakończoną po obydwu stronach, otoczoną łapaczami piasku, rzutnię do pchnięcia kulą, tor wykonany z nawierzchni z trawy naturalnej, rzutnię do rzutu oszczepem, rzutnię do rzutu młotem, skocznnię do skoków wzwyż, skocznnię do skoku o tyczce, dwuścieżkową, rów z wodą do biegów przełajowych, zakup i montaż wyposażenia lekkoatletycznego obejmującego 244 pozycje, wykonanie budynku toalet. Wyżej wymieniony zakres rzeczowy zgłoszonego projektu opiewał na wartość 9252253,40 zł, a Gmina Prudnik wnioskowała o jego dofinansowanie w maksymalną dopuszczalną z zapisami programu kwotą dotacji w wysokości 3500000,00 zł. Informuję, że w dniu 13 lipca bieżącego roku na stronie Ministerstwa Sportu i Turystyki zamieszczony został protokół zbiorczy z oceny formalno-merytorycznej zespołu do spraw opiniowania wniosków o dofinansowanie zadań inwestycyjnych ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej zawierających wykaz pozytywnie zweryfikowanych wniosków. Na tej liście z kwotą dofinansowania w wysokości 3500000,00 zł, 2500000,00 zł w roku 2024 i 1000000,00 zł w roku 2025 zawarte jest zadanie Gminy Prudnik pod nazwą „Modernizacja stadionu lekkoatletycznego przy ulicy Kolejowej w Prudniku”. Bieżnia 400 metrów, obiekt certyfikowany. Cieszy nas kolejne otrzymane dofinansowanie do tejże inwestycji. W dniu 14 lipca bieżącego roku ogłoszone zostały wyniki naboru wniosków do Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, w ramach którego Gmina Prudnik w miesiącu marcu złożyła 7 wniosków, 3 w odniesieniu do zabytków, do których tytuł prawny posiada Gmina Prudnik oraz 4 w odniesieniu do zabytków, do których tytuł prawny mają inne podmioty. Informuję, iż w wyniku podjętych decyzji dofinansowanie w ramach otrzymają dwa następujące zadania. Renowacja zabytkowej

kapliczki przy ulicy Wiejskiej w Prudniku, które uzyskało całą wnioskowaną kwotę dotacji w wysokości 490000,00 zł, stanowiącą 98% wartości planowanych kosztów. Do tego zabytku tytuł prawny umożliwia jego realizację posiada Gmina Prudnik. Z kolei drugim zadaniem, które otrzymało dofinansowanie jest projekt pod nazwą „Remont konserwatorskiej elewacji kościoła pw św. Anny w Niemysłowicach”. Projekt ten również uzyskał całą wnioskowaną kwotę dotacji w wysokości 588000,00 zł, stanowiącą również 98% wartości planowanych kosztów. Do tego zabytku tytuł prawny umożliwiający jego realizację posiada parafia w Niemysłowicach. Mając na względzie uregulowania Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, udostępnione zostały promesy wstępne dotyczące finansowania tych zadań, a tym samym przygotowujemy się do realizacji zadań. Na dzisiejszej sesji przedstawiam również projekt uchwały w sprawie przyznania dotacji dla Parafii Niemysłowice. Na przełomie miesiąca, czerwca i lipca bieżącego roku Gmina Prudnik złożyła do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dwa wnioski o dofinansowanie w ramach konkursu „Dostępna Przestrzeń Publiczna”. Są to wnioski dotyczące budowy ogólnodostępnego placu zabaw przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Rudziczce oraz przebudowy toalet w części przyziemia budynku szkolnego z dostosowaniem do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Wniosek pierwszy dotyczy budowy ogólnodostępnego placu zabaw przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Rudziczce i swoim zakresem rzeczowym obejmować będzie stworzenie placu zabaw dla dzieci z różnymi niepełnosprawnościami, w tym z niepełnosprawnościami intelektualnymi dostępnego dla dzieci zarówno pod względem architektonicznym, jak i informacyjno-komunikacyjnym. Wartość tego wniosku wynosi 684867,00 zł, a Gmina Prudnik ubiega się o jego dofinansowanie w kwocie 547893,00 zł, stanowiącej 80% kosztów kwalifikowanych. To jest maksymalna dopuszczalna programem wysokość dofinansowania. Drugi z kolei złożony wniosek dotyczy zespołu szkół przy ulicy Dąbrowskiego 2. Swoim zakresem obejmuje przebudowę toalet, części przyziemia budynku szkolnego z dostosowaniem i do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Wartość tego projektu wynosi 437165,00 zł, a Gmina Prudnik ubiega się o jego dofinansowanie w kwocie 349732,00 zł, stanowiącej również 80% kosztów kwalifikowanych. To jest maksymalna dopuszczalna programem wysokość dofinansowania. Realizację obydwu złożonych projektów w przypadku otrzymania wnioskowanego dofinansowania zaplanowano w roku przyszłym, a informacja o ich zaakceptowaniu spodziewana jest w ciągu najbliższych 4 miesięcy. W miesiącu sierpniu bieżącego roku Gmina Prudnik złożyła do Rządowego Programu Odbudowy Zabytków 2 nabór siedem projektów, które ubiegać będą się o bezzwrotne dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków. Zgodnie z regulaminem naboru dofinansowanie z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków przeznacza się na pokrycie wydatków związanych z realizacją zadań inwestycyjnych w ramach następujących obszarów inwestycyjnych: finansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, do którego tytuł prawny posiada jednostka organizacyjna zaliczana do sektora finansów publicznych, udzielanie przez wnioskodawcę dotacji na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków. Mając na względzie uwarunkowania, Gmina Prudnik w ramach ogłoszonego naboru złożyła trzy projekty dotyczące zabytków, do których posiada tytuł prawny oraz złożyła cztery projekty zgłoszone przez inne podmioty posiadające tytuł prawny zabytku, na które w przypadku ich alokacji udzieli dotacji w kwocie pozyskanej w ramach programu. Pragnę nadmienić, iż wszystkie złożone przez Gminę Prudnik ubiegające się o dofinansowanie w wysokości 98% i ich oszacowanej wartości. Informuję, że w odniesieniu do zabytków, do których tytuł prawny posiada Gmina Prudnik, złożone zostały następujące projekty: projekt nr 1 dotyczący renowacji zabytkowego pomnika św. Nepomucena w Łące Prudnickiej, gdzie wnioskujemy o dotację w kwocie

147000,00 zł, projekt nr 2 dotyczący renowacji zabytków zlokalizowanych na rynku w Prudniku, pomnik św. Nepomucena, kolumna maryjna, fontanna, gdzie wnioskujemy o dotację w kwocie 3430000,00 zł, projekt nr 3 dotyczący renowacji zabytkowych czterech łuków przyporowych między ścianami bocznymi kamienicy mieszkalnej Rynek 2 i Sobieskiego 2 nad ulicą Kościelną, przejście, przedłużenie ulicy Tkackiej oraz trzech łuków przyporowych między ścianami bocznymi kamienicy mieszkalnej Sobieskiego 6 i mur przy targu nad przedłużeniem ulicy Tkackiej, w przypadku tegoż projektu wnioskujemy o dotację w kwocie 490000,00 zł. Natomiast w odniesieniu do zabytków, do których tytuł prawny mają inne podmioty, w wyniku ogłoszonego przez Gminę Prudnik naboru wniosków, złożone zostały cztery następujące projekty: projekt nr 1 dotyczący prac konserwatorsko-restauratorskich przy ołtarzu głównym Kościoła pw Trójcy Świętej w Rudziczce, projekt został złożony przez Parafię w Rudziczce, gdzie wnioskowana kwota dotacji opiewa na wartość 681590,00 zł, projekt nr 2 dotyczący wymiany pokrycia dachówkowego nieruchomości wspólnoty mieszkaniowej Sobieskiego 7-9, zabudowanej budynkiem oznaczonym nr 7, projekt został złożony przez wspólnotę mieszkaniową, gdzie wnioskowana kwota dotacji opiewa na wartość 103880,00 zł, projekt nr 3 dotyczący prac konserwatorsko-restauratorskich przy ołtarzu bocznym z rzeźbą św. Jana Nepomucena Kościoła pw Trójcy Świętej w Rudziczce, projekt został złożony przez Parafię w Rudziczce, gdzie wnioskowana kwota dotacji opiewa na wartość 187180,00 zł, projekt nr 4 dotyczący remontu tynków strefy przyziemia na elewacji domu parafialnego oraz plebanii przy Kościele św. Michała Archanioła w Prudniku, projekt został złożony przez Parafię św. Michała Archanioła w Prudniku, gdzie wnioskowana kwota dotacji opiewa na wartość 411600,00 zł. Decyzji dotyczącej złożonych przez Gminę Prudnik spodziewamy się w przeciągu kwartału i oczywiście w dalszych losach złożonych projektów będę informował na bieżąco. Na przełomie miesiąca lipca i sierpnia bieżącego roku Gmina Prudnik złożyła dwa wnioski. O ich dofinansowanie w ramach 8 edycji Rządowego Programu Polski Ład, program inwestycji strategicznych informuję, iż złożonymi projektami są projekty projekt nr 1 – rewitalizacja przestrzeni publicznej Śródmieścia Prudnika, gdzie przy szacowanej wartości projektu w wysokości 2000000,00 zł wnioskujemy o dotację w kwocie 1800000,00 zł, co stanowi 90% wartości planowanego programu, projekt swoim zakresem zakłada rewitalizację czterech podwórek położonych w Śródmieściu Miasta Prudnik zlokalizowanego w obrębie ulicy Piastowskiej, Kościuszki, Jagiellońskiej oraz modernizację placu zabaw w obrębie ulicy Szpitalnej, projekt nr 2 pod nazwą „Rozwój infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na terenie miasta Prudnik”, gdzie przy szacowanej wartości projektu w wysokości 6500000,00 zł wnioskujemy o dotację w kwocie 6175000,00 zł, co stanowi 95% wartości planowanego projektu. Projekt swoim zakresem zakłada budowę sieci wodociągowo-kanalizacyjnej w mieście Prudnik jako uzbrojenie działek w obrębie ulic Stanisława Maczka, generała Andersa, Samuela Fränkla, Zielona oraz Skowrońskiego, Azaliowej, Kalinowej, Jaśminowej, modernizację kanalizacji deszczowej w rejonie ul. Traugutta, Moniuszki, Szopena i Alei Lipowej. Decyzji dotyczącej akceptacji złożonych projektów spodziewamy się na przestrzeni najbliższych 3 do 5 miesięcy. Zgodnie z planem budżetu Gminy Prudnik na 2023 rok przeprowadzono następujące procedury przetargowe: ogłoszono i otwarto przetarg na remont nawierzchni jezdni i chodników przy ulicy Wybickiego w Prudniku, trwa procedura sprawdzania i oceny ofert, ogłoszono przetarg na modernizacji zdegradowanej infrastruktury mieszkaniowej budynku ulica Morcinka 14-16 w Prudniku. Termin otwarcia ofert 08.09.2023 rok. Rozstrzygnięty został przetarg prowadzony przez grupę zakupową Voltra, Sp. z o.o. na zakup energii elektrycznej dla Gminy Prudnik oraz jednostek i spółek gminy. Umowa zostanie podpisana z TAURON Sprzedaż Sp. z o.o. z Krakowa.

Ceny jednostkowe energii elektrycznej netto na lata kształtują się następująco:

rok 2024 - 0,79 zł za kWh netto,

rok 2025 - 0,71 zł za kWh netto.

Postępowanie w części na rok 2026 unieważniono i ponownie ogłoszono przetarg. Otwarcie zaplanowane jest na 12 września 2023 roku.

Ogłoszono przetarg na modernizację budynku Wiejskiego Domu Kultury i Publicznego Przedszkola w Mieszkowicach. Termin otwarcia ofert 14 września tego roku.

Informuję, że w procedurze nieobjętej przepisami ustawy z dnia 11 września 2019 roku prawo zamówień publicznych w okresie wyboru organizatora emisji obligacji komunalnej Gminy Prudnik w wymaganym terminie, to jest do dnia 14 sierpnia 2023 roku do godziny 12.45 wpłynęły trzy oferty: Pekao Bank Polski S.A.,

Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank Polska Kasa Opieki i Spółka Akcyjna. Wybrana została oferta o najkorzystniejszej IRR i jak najniższej sumie kosztów, którą złożył Pekao Bank Polski S.A. W dniu 4 sierpnia bieżącego roku podpisane zostały w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Polskiego dwie umowy na dofinansowanie projektów w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata

2014-2020. Projektami tymi są: projekt pod nazwą „Przebudowa Drogi w Wieszczyńcu, obręb Dębowiec, który przypomnę swoim zakresem rzeczowym obejmuje skomunikowanie wewnętrznej części miejscowości Wieszczyzna, przy której zlokalizowany jest m.in. obiekt dzierżawionego obiektu schroniska z drogą powiatową 16160 relacji

Prudnik-Pokrzywna poprzez przebudowę 391 metrów bieżących drogi, które w chwili obecnej posiada status drogi wewnętrznej. Całkowity koszt projektu w wyniku przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego wynosi 769752,00 zł, a Gmina Prudnik pozyskała jego dofinansowanie w kwocie 489793,00 zł,

to jest w maksymalnej dopuszczalnej programem w wysokości 63,63% wartości kosztów kwalifikowanych projektu. Drugim projektem jest projekt pod nazwą „Budowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy Centrum Sportowym w Niemysłowicach, który z kolei zakłada utworzenie kompleksu sportowo-rekreacyjnego, w którym wydzielone zostaną dwie strefy aktywności, strefa aktywności dzieci starszych wyposażona w urządzenia sprawnościowe dla dzieci w wieku powyżej 5 lat, to jest zestaw sprawnościowy, sześcioboks, linarium, ściankę wspinaczkową i z drabinką oraz trampolina ziemna, strefa aktywności dla młodzieży i dorosłych wyposażona w zestaw sprawnościowy z drążkami i drabinkami do wykonywania ćwiczeńna wolnym powietrzu z wykorzystaniem własnej masy ciała tzw. trening kalisteniczny. Projekt o całkowitej wartości brutto 114646,00 zł.

Otrzymał z kolei maksymalne dofinansowanie określone w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich określone na poziomie 63,63% wartości kosztów kwalifikowanych projektu, co w przypadku niniejszego projektu oznacza 72949,00 zł. W stosunku do tego projektu trwa procedura wyboru wykonawcy. W tym roku Gmina Prudnik po raz trzeci już zorganizowała akcję „Lato w mieście" z myślą o letnim wypoczynku dzieci i młodzieży, ale również dorosłych mieszkańców gminy.

Rozpoczęła się w ostatnich dniach czerwca i zakończyła się w dniu wczorajszym.

Tegoroczna akcja miała zdecydowanie otwarty charakter. W przedsięwzięcie zaangażowało się pięć gminnych jednostek Prudnicki Ośrodek Kultury, Agencja Sportu i Promocji, Muzeum Ziemi Prudnickiej, Biblioteka Publiczna oraz Kino Diana.

W niemal każdą środę w ramach akcji „Lato w mieście" organizowane były warsztaty, animacje i zajęcia dla dzieci. Różnorodność form aktywności fizycznych skierowana była zarówno do przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych, jak i dorosłych.

Prowadzone zajęcia obejmowały warsztaty tenisa stołowego, łucznictwa, sztuki walki, lekkoatletykę, frisbee oraz gry i zabawy ruchowe. Na początku wakacji zostały zorganizowane animacje dla dzieci

na kąpielisku letnim oraz udostępniony został wodny tor przeszkód. W ramach corocznej edycji odbyły się rywalizacje sportowe w ramach turniejów w koszykówkę streetball, rekordowa liczba 130 uczestników, piłkę nożną 24 zawodników, siatkówkę, tenis ziemny. Łącznie wziął udział około 400 dzieci w akcji „Lato w mieście”.

23 czerwca bieżącego roku otwarto kolejny sezon letni na kąpielisku miejskim przy ulicy Zwycięstwa w Prudniku. W tym roku przygotowano atrakcje dla najmłodszych gości kąpieliska w postaci zabawek wodnych. Dodatkowo od 23 czerwca do 14 lipca na basenie udostępniony po raz kolejny był wodny tor przeszkód, który cieszył się ogromną popularnością, a także zorganizowano animacje dla dzieci. Jednocześnie z otwarciem basenu letniego przy ulicy Zwycięstwa na okres wakacyjny od 23 czerwca do 31 sierpnia nastąpiła przerwa techniczna w działaniu krytej pływalni "Sójka" przy ulicy Podgórnjej 7.

W drugim miesiącu akcji letniej w Gminie Prudnik przygotowano kolejne propozycje dla mieszkańców oraz przyjezdnych. W sierpniu bieżącego roku szereg atrakcji związanych ze sportem i aktywnym wypoczynkiem ponownie zapewniła Agencja Sportu i Promocji w Prudniku, m.in. dzień otwarty w Legionku, turniej siatkówki plażowej, zabawy ruchowe, lekkoatletyka dla dzieci, turniej tenisa ziemnego, turniej piłki nożnej, karate dla dzieci. Część z tych atrakcji zorganizowano w ramach sportowych śród, o których wcześniej wspominałem. W minioną niedzielę Agencja Sportu i Promocji w Prudniku zorganizowała rodzinny piknik na zakończenie wakacji pod nazwą „Legenda Dzikiego Zachodu”. Wydarzenie odbyło się w Parku Miejskim w godzinach od 14.00 do 19.00.

W programie pikniku zaplanowano warsztaty kulinarne, animacje na scenie, strefę chill-out, pokazy strażackie, pokaz pierwszej pomocy, miasteczko policyjne, konkurencje sportowe, w tym łucznictwo, zawody rodzinne w lekkoatletyce, holi święto kolorów, wydarzenia zewnętrzne realizowane we współpracy z organizatorem, dla dzieci dmuchańce oraz animacje, malowanie buziek, warkoczyki, tatuaże i wiele innych, końskie zacisze, zabawę country z nauką tańca, a także parkową grę terenową, która była okazją do bliższego poznania zarówno naszego prudnickiego parku, jak i świata dzikiego zachodu. W grze wystartowało 200 osób, a za udział w zabawie dzieci otrzymały upominki.

Wydarzenie zostało dofinansowane ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W okresie wakacji na obiektach sportowych trwały prace porządkowe i remontowe. Z ważniejszych zadań wykonana została wymiana nawierzchni na całości boiska, na nową sztuczną trawę zasypaną piaskiem kwarcowym. W Łące Prudnickiej zamontowano m.in. ławki dla kibiców. Natomiast drużyna Pogoni Prudnik ze względu na remont stadionu przy ulicy Kolejowej trenuje obecnie na stadionie przy ulicy Włoskiej, który został dostosowany do wymogów. Wymienione zostały bramki na nowe atestowane, wyrównana została część boiska piłkarskiego w rejonie bramek oraz położona trawa z rolki.

Natomiast na stadionie przy ulicy Kolejowej trwają obecnie prace ziemne oraz rozbiórka elementów betonowych ogrodzenia i trybun. W dniach 21-23 lipca 2023 roku w Prudniku odbył się XVI zlot motocyklowy organizowany przez Opolskie Towarzystwo Motocyklowe. Gmina Prudnik i Agencja Sportu i Promocji w Prudniku włączyła się w organizację tego wydarzenia. Między innymi podczas zlotu udostępniono stoiska promocyjne gminy, gdzie kolportowane były materiały informacyjne, a przyjezdnym uczestnikom wydarzenia udzielono informacji na temat atrakcji turystycznych Prudnika i okolic. XVI Zlot Motocyklowy w Prudniku był trzydniowym świętem pełnym adrenaliny, doskonałej muzyki i niezapomnianych atrakcji. Wydarzenie to jest rocznie jednym z najbardziej oczekiwanych spotkań motocyklowych w regionie i co roku przyciąga setki entuzjastów dwóch kulturowych światów motocykli i rockowej muzyki.

Organizatorzy zdali sobie trud, aby zapewnić uczestnikom niezapomniane doznania i rozgrywkę na najwyższym poziomie. W sobotę 22 lipca bieżącego roku miałem przyjemność oficjalnie otworzyć zlot wspólnie z prezesem Stowarzyszenia Arturem Żurakowskim.

W programie wydarzenia znalazły się liczne atrakcje, m.in. parada motocyklowa, pokaz akrobacji na motocyklu, koncerty, konkursy, park zabaw, stoiska handlowe i gastronomiczne. Uczestniczyło w nim wielu mieszkańców Gminy Prudnik. W imieniu Gminy Prudnik oraz Agencji Sportu i Promocji w Prudniku mam przyjemność zaprosić Państwa na jubileuszowy X memoriał im. Stanisława Szozdy, który odbędzie się 10 września tego roku.

Coroczny memoriał na stałe już wpisał się w kalendarz imprez sportowych Polskiego Związku Kolarskiego i jest świadectwem naszej wdzięczności za sportowe dokonania mistrza, jakim był Stanisław Szozda. W tym roku wzorem ubiegłego dla młodszych mieszkańców gminy Agencja

Sportu i Promocji przygotowała dodatkową atrakcję, m.in. paradę rowerową, do udziału której zachęcam dzieci i młodzież do 11 roku życia.

Zaplanowanych jest wiele atrakcji: dmuchańce, animacje, Fruity Bike, degustacja potraw, w której udział weźmie Karol Okrasa i wiele innych. Przewidziany jest również konkurs „Dobro z lasu” dla Kół Gospodyń Wiejskich i szkół o profilu gastronomicznym. Jeszcze dzisiaj można zgłaszać swój udział. Szczegóły na stronie Agencji Sportu i Promocji. Dodatkowo dzień wcześniej, to jest 9 września, w sali kinowej Kina Diana odbędzie się gala jubileuszowa z okazji 10-lecia memoriału im. Stanisława Szozdy, która będzie okazją do wyróżnienia wszystkich tych, którzy przez lata okazali nieocenioną pomoc oraz czynnie brali udział w organizacji memoriału. Po gali odbędzie się koncert Magdaleny MEG Krzemień. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc wprowadzone zostały bezpłatne, limitowane wejściówki, które można odebrać w ratuszu, w siedzibie Agencji Sportu i Promocji w Prudniku. Zostało już ich niewiele, dlatego zachęcam wszystkich zainteresowanych do jak najszybszego ich odbioru. W minioną sobotę w Czyżowicach odbyły się dożynki gminne i święto rolników z terenu Gminy Prudnik.

Z tego miejsca chciałbym bardzo podziękować naszym rolnikom za trud i wysiłek w zebraniu każdego ziarnka zboża. Bardzo dziękuję również wszystkim tym, którzy zaszczytili nasze święto swoją obecnością. Bardzo dziękuję również mieszkańcom Czyżowic za zaangażowanie się w przygotowanie tego święta. Cała oprawa tego wydarzenia sprawiła naprawdę duże wrażenie. Szczególne podziękowania składam Pani sołtys i radzie sołeckiej, którzy poświęcili wiele czasu i energii na organizację dożynek.

Dziękuję za umożliwienie podzielenia się symbolicznym buchem chleba, którego chciałbym, aby nikomu w naszej gminie nie zabrakło.

I tutaj niestety jednego punktu nie ująłem, bo teraz sobie przypomniałem.

29 sierpnia braliśmy udział z przewodniczącą rady miejskiej, niektórymi radnymi i zaproszonymi gośćmi w 30. rocznicy utworzenia Straży Miejskiej w Prudniku.

Serdecznie dziękuję strażnikom miejskim za ich służbę i wszystkim tym, którzy przez te lata się przez tą formację przewinęli.

Na zakończenie mojej informacji chciałbym przekazać trzy smutne wiadomości. W sierpniu zmarł były sołtys wsi Wierzbiec Pan Stanisław Juzwa.

Funkcję sołtysa piastował w kadencjach 2003-2007 i 2007-2011.

W tym samym miesiącu zmarli również Pan Andrzej Góra, znany działacz społeczny, animator turystyki oraz Pan Adam Jocher, były radny Rady Miejskiej w Prudniku i długoletni dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Prudniku.

Cześć ich pamięci. Prosiłbym Państwa o powstanie, uczczenie chwilą ciszy zmarłych, zasłużonych prudniczan. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję Burmistrzowi Prudnika, Panu Grzegorzowi Zawiślakowi za przedstawioną informację. Długa informacja, bo w przeciągu dwóch miesięcy. Czy ktoś chciałby się odnieść do usłyszanych? Bardzo proszę, Pani radna Zofia Zeprzałka-Krzemiń.

Radna Zofia Zeprzałka – Krzemień:

- Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, odniosę się do samego początku sprawozdania Pana burmistrza. Mianowicie tam jest mowa o Państwowym Gospodarstwie Wodnym, Wody Polskie o tym, że premier przesłał do Sejmu projekt ustawy. Tam jest pozycja 27, która dotyczy zbiornika wodnego w Ścinawie Niemodlińskiej. Wspomniane są gminy: Korfantów, Prudnik. I tutaj na tą sprawę tego zbiornika przeznaczono 75000000,00 zł. Panie Burmistrzu, chcę mówić o tym, o czym wcześniej nie tylko wspominałam, ale dostałam pismo od Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie z zapewnieniem, że do 2050 roku nasza rzeka będzie w kręgu zainteresowania tego gospodarstwa.

Dla mnie to jest przerażająca wizja. Tym bardziej, że na Kolejowej budujemy stadion.

Tamta infrastruktura będzie na pewno imponująca.

A tymczasem nasza rzeka jest taka, jaka jest.

Cieszymy się, jak nie wylewa. Chciałabym zapytać Pana burmistrza, czy ma Pan jakąś wiedzę dotyczącą wcześniejszego przystąpienia do uregulowania rzeki?

My byśmy tam może zrobili jakąś promenadę, coś co by było piękne, estetyczne?

A tak tutaj będzie ładny budynek, będą te całe urządzenia

sportowe, będą spotkania itd., a obok brzydkie otoczenie, niewykorzystane otoczenie.

Część rzeki od mostu na Nyskiej do mostu na Batorego szczególnie zajmuję nie dlatego, że to ja sobie wymyśliłam, tylko po prostu ludzie mnie prowadzą,

pokazują, mówią. Nawet jak byliśmy w Mrzeżynie, to tam mnie męczono,

żeby z tym problemem się jakoś zmierzyć. Ale jak zmierzyć, jak ja mam na piśmie 2050 rok, proszę Państwa. Aż strach myśleć. Panie Burmistrzu, co my z tym zrobimy?

A musimy coś zrobić, tak nie można tego zostawić. Tam nie mogą być chaszcze, nie może być brud, nie może być wylewanie co jakiś czas. Ta część rzeki powinna być wykorzystana w takich właśnie celach rekreacyjnych także i to w najbliższym czasie.

Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiślak:

- Pani Przewodnicząca, mogę tak?

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Proszę.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Pani Radna, powiem tak trochę naokoło, jakby przytaczając historię.

Jak zostałem burmistrzem, mówiono, cóż to za burmistrz, który nie potrafi współpracować ze stroną rządzącą, nie wywodzi się z żadnej partii,

nic, będzie pięć lat zmarnowanych dla Prudnika. Myślę, że po tych pięciu latach zadałem kłam tym wszystkim stwierdzeniom, bo dziesiątki milionów złotych do Prudnika trafiają.

Do kolejnych programów aplikujemy. Interesują się nami różni posłowie,

ministrowie, co też widać, pokazuje, że jesteśmy ważni na mapie ich działalności,

ale to też nie dzieje się samoczynnie. To jest moja praca, którą ze swoimi współpracownikami intensywnie wnoszę. To, że mówimy dzisiaj o zbiorniku, który był planowany jeszcze

przed wojną jako zbiornik suchy jeszcze państwa niemieckiego, które tutaj było na tym terenie.

Temat gdzieś tam pojawiał się, zniknął. Pokazało, że ta działalność moja i Burmistrza

Korfantowa Janusza Wójcika, przecież też Państwo podejmowaliście uchwałę o tej

współpracy, aplikowaliśmy do tych programów rządowych wspólnie, pokazuje, że to działanie

nasze jest skuteczne. Mimo, że ono nie było spektakularne, nie robiliśmy z tego jakichś

eventów telewizyjnych, nie robiliśmy z tego jakichś wielkich show, ale pracowaliśmy u

podstaw. Przekonywaliśmy wszystkie te osoby, które doradzają premierowi, doradzają

ministrom, aby ten zbiornik pojawił się na mapie zbiorników pilnych do budowy. I co się okazuje? Okazuje się, że to wydarzenie, które miało na Odrze miejsce nie tak dawno, wpłynęło na decyzję, czyli to śnięcie ryb, mówimy teraz o żeglowności Odry, wpłynęło na to, żeby faktycznie ten zbiornik na tym obiekcie powstał, w tym rejonie, bo jeszcze tego obiektu akurat takiego nie ma. A co za tym idzie, mogę Panią zapewnić, że robię i będę nadal robił wszystko, żeby ten termin 2050 nie był 2050, tylko był dużo bliższy. Chciałbym, aby faktycznie ta promenada, ta ścieżka przynajmniej na odcinku ulica Batorego, ulica Nyska powstał i zrobię wszystko, żeby tak się stało. Myślę, że Wody Polskie zachowawczo odpisały tak, jak odpisały. Ale rozmawiałem już też wielokrotnie z Panem dyrektorem. Pan dyrektor jest otwarty Regionalnej Gospodarki Wodnej w Opolu na współpracę. Myślę, że to musi pójść taką drogą, że najpierw my przygotowujemy koncepcję, dokumentację i na tym etapie wspólnie będziemy starali się znaleźć rozwiązania hydrotechniczne, które pojawią się na tym odcinku i zabezpieczą ten obszar i przy okazji będziemy mogli my jako mieszkańcy cieszyć się piękną przestrzenią publiczną. Także to raczej w tym kierunku musi pójść, że to inicjatywa będzie po naszej stronie, a przy okazji tego Wody Polskie będą przymuszone do tego, aby jakiś swój wkład dać. Nie mają za dużo pieniędzy i to jest ta bolączka. Na pewno będziemy tutaj, ja będę osobiście mocno naciskał, aby ten termin 2050 był terminem nierealnym, a żeby termin do 2030 był terminem realnym. Nie mówię, że to ma być za rok, za dwa, ale myślę, że 2030 jest to ten czas, aby to przygotować w takim stopniu, aby te prace powstały. Może szybciej. Mam nadzieję, że nie później. Dziękuję.

Radna Zofia Zeprzałka – Krzemień:

- Dziękuję za taką deklarację i życzę, żeby nie zabrakło sił w przekonywaniu do słuszności tego przedsięwzięcia, bo ono jest na pewno słuszne. Ta dysproporcja pomiędzy tym, co powstanie na Kolejowej, a tym odcinkiem wody, o którym mówimy, będzie szokująca na pewno. Myślę, że Pan burmistrz i osoby zainteresowane zrobią wszystko, żeby taka drastyczna różnica nie istniała aż, tak jak Pan mówił, do 2050 roku. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję bardzo.

Proszę, wiceprzewodniczący Edward Mazur.

Przewodniczący Edward Mazur:

- Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, ja chciałem się zwrócić tutaj szczególnie do Pana Aleksandra Gacka, który na pewno będzie nadzorował budowę stadionu i boisk przy ulicy Kolejowej. Ponieważ tam jest mały nie dopisek w tym expose Pana burmistrza. Ja jako były sędzia chciałem dopowiedzieć, że skocznia do rzutu młotem również powinno być dopisane i rzutu dyskiem, to jest ta sama rzutnia, młot i dysk, a tam brakuje tego dysku. A my jako Polska mieliśmy piękne tradycje w historii rzutu dyskiem. Pierwszy medal olimpijski zdobyła właśnie Pani Halina Konopacka w 1928 roku właśnie w dysku. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. I poproszę **radny Ryszard Czechel.**

- Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, ja pozwolę sobie uzupełnić informację Pana. No właśnie.

Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiślak:

- Był Jazz Festiwal, nie brałem w nim udział, bo byłem wcześniej na urlopie.

Faktycznie był Jazz Festiwal w pierwszym weekendzie, tak, sierpnia. Troszkę nam popadało z tego, co wiem, bo obserwowałem was, wspierałem jakby z odległości. Też mi padało na głowę.

Radny Ryszard Czechel:

- Pomimo fatalnej aury w drugi dzień udało się jednak, żeby zespoły wystąpiły, bo było już tak, no nieciekawie powiem delikatnie. A w tym miejscu chciałem podziękować Pani dyrektorze i pracownikom POK-u, że włożyli wiele wysiłku, żeby doszedł do skutku ten drugi dzień. Była taka sytuacja. No powiem. Klawiszowiec z zespołu warszawskiego podniósł instrument do góry i deszczówka się wylała z tego instrumentu. Ja się załamałem. Myślałem, że to już będzie po imprezie, ale jakoś przekonałem ten zespół, żeby jednak odbył się festiwal. Tym bardziej, że jak się okazało, mamy fanów jazzu i to tak mocnych, że tak powiem, zdeterminowani, którzy przyszli pomimo fatalnej pogody. Cieszę się, że Jazz Festiwal zaistniał i ten duch jazzu jest w Prudniku. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

I radna Ludmiła Lisowska, poproszę.

- Także w informacji Pana burmistrza nie było o półkoloniach domu kultury, które były wspaniale zorganizowane w tym roku i o które od kilku lat prosiliśmy, aby wróciły.

I faktycznie wróciły w bardzo pięknej postaci. Ponieważ podsumowujemy właśnie miesiące wakacyjne, to nie sposób nie podziękować właśnie wszystkim tym, szczególnie którzy nie tylko w godzinach pracy, ale także dużo swoim czasem społecznym w bardzo różnych tych godzinach poświęcali się wprost, powiem, dla młodzieży, dla dzieci, organizując bardzo dużo atrakcyjnych form. Tu szereg form organizowanych było przez ASIP, ale także przez muzeum, przez Prudnicki Ośrodek Kultury. To sprawozdanie nie zawiera wszystkich, ale naprawdę było ich bardzo wiele. Nie sposób było ich nie dostrzec w krajobrazie naszego miasta. I naprawdę te dwa miesiące lipiec i sierpień, kiedy czasami dzieci nie mają innych zajęć, naprawdę w sposób bardzo wspaniały, bardzo różnorodny każdy mógł znaleźć coś dla siebie. I tutaj w tym zakresie chciałabym szczególnie podziękować właśnie za te działania na rzecz dzieci i młodzieży.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Szanowni Państwo, tu w sprawozdaniu burmistrza było napisane, że w minioną sobotę odbyły się dożynki gminne w Czyżowicach. Jest z nami Pani sołtys, Pani Alicja Zawiślak. Bardzo serdecznie zapraszam. Poproszę o parę słów.

Sołtys Czyżowic Alicja Zawiślak:

- Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, z miejsca tego chciałam w imieniu rolników nie tylko z Czyżowic, ale z całej gminy podziękować za obecność na naszych dożynkach, na dożynkach rolników. Podziękować im za ciężką pracę, jak również pracownikom gminy, naczelnikom, wszystkim prezesom spółek i radnym, którzy byli obecni na naszych dożynkach. Pewnie nie wszyscy mogli. Ale myślę, uświetnienie pracy rolnika, to jest właśnie zwieńczenie dożynkami. I to, że byliście, że ktoś tam podziękował i napisał na Facebooku podziękowanie za ciężką pracę, to się cieszę. Ale smuci to, że są osoby, które nie były, nie widziały na tych dożynkach, a opisują takie bzdury. To nie przystoi osobom z kulturą. Oni tam się odwołują do kultury, ale widzę, że te osoby kultury nie mają. Pisząc takie bzdury, że rolnicy nie czytają książek, nie chodzą do teatru, że nie są partnerami w dyskusji z nimi, jest to przykre. Ale mimo wszystko to chcę powiedzieć, że rolnicy pięknie się bawili na dożynkach.

I dziękujemy, Panie Burmistrzu, wszystkim radnym, bo wyście się też do tego przyczynili składając jakiegokolwiek tematy i deklaracje na rzecz wsi. Cała wieś Czyżowice sprężyła się tak, bo chciała się pokazać, chciała w jakiś sposób zaakcentować to, że jesteście z nami, a my jesteśmy z wami. Ja jeszcze raz dziękuję za wszystko, całej gminie, wszystkim naczelnikom z całego naszego Prudnika. Były momenty, proszę Państwa, że ja myślałam, że to są dożynki powiatowe, bo było bardzo dużo ludzi z powiatu, z okolic, z Lubrzy, z Białej, z Głogówka, z wszystkich okolic. I to cieszyło, że ludzie się świetnie bawili. Nieważne przy jakiej orkiestrze, przy jakiej muzyce, ważne, że byli zadowoleni. Ja jeszcze raz dziękuję rolnikom, za tak piękną

akcję, jaką pokazali w Czyżowicach. Jeszcze raz dziękuję, Panie Burmistrzu, i wszystkim radnym i wszystkim gościom. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Edward Mazur:

- Szanowni Państwo Radni, Panie Burmistrzu, Mieszkańcy naszego Miasta i Gminy Prudnik, Pani przewodnicząca skierowała do mnie, żebym się wypowiedział w imieniu Pani przewodniczącej i całej rady. Chcemy podziękować wszystkim rolnikom całej naszej Gminy Prudnik za waszą pracę, za to, że dajecie nam tę możliwość kultywowania tradycji rolnika polskiego na naszej ziemi ojczystej, jakim jest Polska, że ci, co mają możliwość, korzystają z zaproszenia, są na tych uroczystościach, a nawet bez zaproszenia można przyjechać, bo to jest święto nie tylko danej miejscowości, ale święto całej gminy. My z Panią przewodniczącą z Panią Alicją Isalską mamy taką możliwość reprezentowania rady miejskiej, nie tylko teraz, w tą sobotę, ale w poprzednich latach i nawet poza, bo były takie przypadki, że Pan burmistrz prosił. Nie zawsze Pani przewodnicząca ma możliwość pojechać, to ja pojechałem i reprezentowałem nasze miasto na różnych innych miejscach naszego powiatu, a nawet i województwa. My jako miasto również byliśmy w tych miejscach. Łączę się z tymi rolnikami. Także bardzo gorąco i szczerze dziękujemy wam za waszą pracę, za wasz trud, Pani sołtys za to, że przygotowała ze swoimi mieszkańcami tak doraźną, piękną uroczystość, zresztą jak zawsze. Teraz też będą się odbywać uroczystości dożynkowe, tak zwane wiejskie i w Wierzbcu i w Łące Prudnickiej, może jeszcze i w innych miejscowościach. Także dziękujemy za wasz trud, za waszą pracę, za wasze zaangażowanie. A podsumowując, to należą się podziękowania również całej miejscowości Czyżowice na czele z Panią sołtys Alicją Zawisłak. Bądźcie zdrowi, szczęśliwi i niech wam Pan Bóg błogosławi. Wszystkiego dobrego.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Szanowni Państwo, przechodzimy do następnego punktu.

Ad. 3 Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami.

Ja mam taką propozycję do odczytania sobie w domu w chwili spokoju.

Ad. 4 Punkt 4.

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Mamy tutaj te zapytania i odpowiedzi. Czy ktoś z Państwa chciałby się odnieść do swojej interpelacji? Bardzo proszę, Pani **radna Zofia Zeprzałka-Krzemień**.

- Ja mam tylko taką formalną uwagę i prośbę.

Chciałam się przedstawić. Nazywam się Zofia Zeprzałka-Krzemień. Pracuję w Prudniku przeszło 50 lat i nazywana jestem tutaj zupełnie inaczej przy interpelacjach. Moje nazwisko biorąc rzecz etymologicznie pochodzi od zeprzeć, a nie zaprzeć się. I bardzo bym prosiła, żeby moją prośbę uszanować i nazywać mnie Zofia Zeprzałka-Krzemień. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Ad. 5. Punkt 5. Interpelacje i zapytania radnych.

Czy ktoś chciałby teraz interpelację, czy o coś zapytać? Nie widzę. Ja mam tylko (...) Tak, bardzo proszę, **wiceprzewodniczący rady Edward Mazur**.

- Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu,

Szanowna Rado, Koleżanki, Koledzy Radni, chciałbym podziękować Zakładowi Urządzeń Komunalnych za interwencję i za naprawę pojemnika na osiedlu Jasionowe Wzgórze w gnieździe 340, bo tam zgłaszałem, że została oberwana, teraz deszcze są to zalewa. Jest to utrudnienie dla pracowników. Druga rzecz jest taka, bym tutaj od razu prosił Pana prezesa, Pana Władysława Podróznego, aby przekazać tą informację i w związku z tym, że teraz już ta jesień troszkę szybciej się zrobiła i dużo

liści spada, są problemy z odprowadzaniem wody na cmentarzu, alejki są w niektórych miejscach podtopione, żeby tam po prostu tej sprawie się przyjrzeć i udrożnić, umożliwić po prostu odpływ tej wody. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Ja tylko chciałam złożyć też interpelację, korzystając tutaj z obecności Pana prezesa Władysława Podróznego, o wykoszenie traw na gruntach gminnych przy ulicy Spokojnej, gen. Maczka w związku z dużym zagrożeniem przeciwpożarowym, co było już dyskutowane na komisjach. Dziękuję. Jeżeli nie ma więcej tutaj interpelacji i zapytań przechodzimy do punktu 6.

Ad. 6. Informacja o wynikach ekonomiczno-finansowych za 2022 rok miejskich spółek prawa handlowego, w których Gmina Prudnik posiada udziały.

Ad. 6. 1) Pierwsza informacja jest to informacja Zakładu Energetyki Ciepłej, **druk nr 1390.**

Dostaliśmy wcześniej te informacje, można było się zapoznać. Bardzo obficie dyskutowaliśmy na każdej z komisji. Jest z nami Pan prezes, Pan Stanisław Polasz. Czy ktoś chciałby się odnieść? Czy jeszcze Pan prezes chciałby coś dopowiedzieć nam? Nie widzę tutaj chętnych do dyskusji. W takim razie przystępujemy do przyjęcia informacji Zakładu Energetyki Ciepłej, druk nr 1390. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za głosowało 18 radnych, 3 radnych nieobecnych. Dziękuję.

Dziękuję Panu prezesowi za przybycie, za wspiane nadzorowanie spółką. Życzymy wszystkiego dobrego. Proszę nasze życzenia złożyć również pracownikom.

Przede wszystkim dużo zdrowia.

Podpunkt 2, mamy informację Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, druk nr 1391.

Jest z nami Pan prezes Pan Adam Szczepański. Bardzo proszę, **radny Zygmunt Trojniak.**

- Pani Przewodnicząca, Szanowni Koledzy,

Koleżanki Radni, ja mam pytanie do Pana prezesa z wodociągów odnośnie sytuacji, jaka jest związana z czwartym etapem kanalizacji w Szybowicach, a dokładniej, jeśli chodzi o sfinansowanie tego etapu. Czyli czy została zapłacona pierwsza faktura z tego etapu i czy będzie problem z płatnością drugiej faktury kończącej ten etap? i kiedy jest termin jej płatności? Jak są zabezpieczone środki na ten cel? Dziękuję bardzo.

- Bardzo prosimy Pana prezesa, Pana Adama Szczepańskiego o udzielenie odpowiedzi.

Prezes ZWiK Adam Szczepański:

- Wysoka Rado, Szanowny Panie Radny, faktura została, ta cząstkowa, że tak powiem, za pierwszą część czwartego etapu opłacona. Dzięki oczywiście Państwu i podjęciu stosownej uchwały udało się pozyskać kredyt.

Ta faktura została w całości opłacona. Natomiast w przyszłym tygodniu rozpoczynamy odbiór pozostałej części robót. Jeśli będzie wszystko okej, wystawiona faktura, to jej termin płatności będzie gdzieś tam na 18 października. Na tą chwilę spółka nie ma zabezpieczonych środków. Natomiast planowaliśmy sprzedaż działki, dalej jest bliski po raz czwarty ogłoszenie sprzedaży działki. Kwota pozostałej do spłaty będzie około 2700000,00 zł brutto.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Radny Zygmunt Trojniak:

- A co w przypadku, kiedy środków spółka nie pozyska?

Prezes Adam Szczepański:

- Będziemy negocjować może rozbitcie na raty z wykonawcą.

Radny Zygmunt Trojniak:

- A jak Pan prezes widzi funkcjonowanie spółki już po opłaceniu tej faktury powiedzmy w miesiącu listopadzie, grudniu? Jaka jest przyszłość tej spółki w perspektywie roku? Bo

rozumiem, że te trudności płatnicze w jakiś sposób na pewno na funkcjonowanie spółki się odbiją.

Prezes ZWiK Adam Szczepański:

- Mamy trudności płatnicze. Robiliśmy też symulację, że dzięki taryfie być może drugi kwartał roku 2024 powinniśmy już wyjść z długu.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Bardzo proszę, **radny Jacek Urbański.**

- Pani Przewodnicząca, ja mam akurat takie pytanie powiązane też i myślę do Pana burmistrza, jak i również do Pana prezesa. Może do Pana burmistrza pierwsza część pytania. Jak to się stało i kto jest odpowiedzialny za to, że przy budowie tej oczyszczalni kontenerowej w Wierzbcu został pominięty jeden z budynków i jak zostanie ten problem rozwiązany? I do Pana prezesa. Czy miał Pan już, że tak powiem, propozycję, mówiąc w cudzysłowie, przejęcia nadzoru nad tą oczyszczalnią kontenerową i czy to będzie generowało jakieś dodatkowe koszty dla spółki? Dziękuję.

Naczelnik Wydziału Inwestycji Aleksander Gacek:

- Jeżeli chodzi o miejscowość Wierzbiec, wszystkie pozycje, które były przeznaczone do podłączenia do kanalizacji zostaną podłączone w ramach tego etapu pierwszego. Także nie ma tutaj obaw, że jakaś posesja nie zostanie podłączona. W gestii mieszkańców będzie tylko podłączenie się od studzienki, czyli przy kanalik do posesji prywatnej, to jest już w gestii, tak jak w każdej miejscowości, po prostu w gestii prywatnego mieszkańca. Wszyscy mieszkańcy, którzy byli planowani, zostaną podłączeni w ramach tego etapu. Dziękuję.

Prezes ZWiK Adam Szczepański:

- A my tutaj jako ZWIK zostaliśmy poproszeni o przejęcie jakby całej części technologicznej nadzoru nad tą oczyszczalnią. Generalnie będzie to generowało koszty dla ZWIK-u. Sama utylizacja odpadów choćby nawet.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Bardzo proszę, **radny Zbigniew Kosiński.**

- Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, Pani Przewodnicząca, ja chciałbym jeszcze zadać pytanie takie dodatkowe do Pana prezesa, jeśli można. Bo w tym sprawozdaniu mamy uwzględnione 14000000,00 zł zadłużenia, które są ujęte za ostatni 2022 rok, dobrze mówię? Te 2000000,00 zł, które teraz żeście wzięli w tym sprawozdaniu nie ma, czyli to powiększa w tej chwili zadłużenie do 16000000,00 zł. Moje pytanie zmierza do tego, w jaki sposób Państwo chcecie restrukturyzować firmę, podjąć działania, które umożliwią spłatę tak dużego zadłużenia, jednocześnie żeby to się nie odbiło na mieszkańcach w taryfie? Bo powiem szczerze, najłatwiej by było podnieść taryfę. Wiem, że Wody Polskie też wam nie uwzględniły wysokości taką, jak żeście wnioskowali. Ale może być tak, że w przyszłym roku zawnioskujecie o zdecydowanie wyższą tą kwotę. W takim razie chciałbym wiedzieć, jakie działania będą podjęte w celu zmniejszenia tego zadłużenia i poprawy kondycji finansowej spółki.

Prezes ZWiK Adam Szczepański:

- Panie Radny, no na tą chwilę, że tak powiem systematycznie w miarę staramy się spłacać wszystkie raty. Więc tutaj myślę, że nie będzie. Starcza nam jakby na tą naszą podstawową działalność. Na pewno ograniczamy zatrudnienie, znaczy nie zwalniamy ludzi, ale jak ktoś odchodzi na emeryturę, to staramy się już łączyć, że tak powiem etaty, funkcje, żeby to jednak trochę zaoszczędzić pieniędzy. Na pewno będziemy przeliczać plan wieloletni i oszczędzać po prostu.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. I **radna Ludmiła Lisowska**, poproszę.

- Tutaj korzystając z obecności Pana prezesa i jednocześnie nawiązując

do informacji, którą dzisiaj składał Pan burmistrz, chciałabym z taką sprawą, taki może wniosek do zastanowienia się na przyszłość, na pewno bardzo ważny, o którym też często dyskutujemy, biorąc pod uwagę problemy finansowe, z jakimi ZWIK się w tej chwili boryka i trudności w wybrnięciu, że tak powiem z tych problemów. Proszę Państwa, myślę, że sprawa, o której już Pan burmistrz mówił przed chwilą, czyli prognozy kanalizacji Rudziczki i Mieszkowic. W takim razie, ażeby to, o czym też mówił radny Kosiński przed chwilą, że te sprawy odbywają się rykoszetem do mieszkańców bezpośrednio naszej gminy. Natomiast niewątpliwie sprawa wodociągów, dostarczania wody, kanalizacji, oczyszczalni ścieków, to są zadania bezpośrednie gminy i nie powinny one być w gestii tylko zakładów budżetowych. Więc uważam, że te inwestycje powinny być prowadzone bezpośrednio przez gminę, przez Wydział Inwestycji naszej gminy, a nie przez ZWIK. Prosiłabym bardzo o rozważenie tej możliwości, co też jest przedmiotem moich interpelacji i wypowiedzi. Chciałabym zapytać, co o tym sądzi Pan prezes? Czy jesteście Państwo w stanie dźwigać kolejne inwestycje, kolejne kanalizacje, kolejnych wsi?

Prezes ZWiK Adam Szczepański:

- Znaczący na pewno nie jesteśmy już w stanie udźwignąć dużych kolejnych inwestycji. Natomiast drobne rozbudowy, modernizacje sieci jak najbardziej.

Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiaślak:

- Pani Radna, ja tam w swoim sprawozdaniu napisałem o wniosku, który żeśmy złożyli i tam bardzo duże środki przeznaczamy na rozbudowę tej infrastruktury. Także my bierzemy na siebie odpowiedzialność za rozbudowę i te zadania na pewno będą przede wszystkim wspierały i realizowały te zadania, które są ujęte w planie. Krok po krok na pewno będziemy to robili i będziemy wspierali.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Nie ma tu więcej pytań. Dziękujemy.

Radna Ludmiła Lisowska:

- Celem mojego zapytania było właśnie to, ażebyśmy nie obciążyli nadto mieszkańców gminy kosztami kanalizacji.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękujemy Panu prezesowi. Skoro nie ma więcej pytań, przystępujemy do przyjęcia informacji Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, druk nr 1391. Kto z Państwa jest za przyjęciem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zgłosowało 19 radnych, 2 nieobecnych. Dziękujemy Panu prezesowi za to, że zgodził się prowadzić w ogóle spółkę w tak trudnej chwili. Życzymy jakiegoś wyjścia, dobrych pomysłów i wszystkiego dobrego. Również dużo zdrowia.

Podpunkt 3.

Informacja Zakładu Usług Komunalnych, druk nr 1392.

Również była ta informacja szczegółowo omawiana na każdej z komisji. Jest z nami Pan prezes Pan Władysław Podróżny. Jeżeli ktoś by chciał o coś dopytać?

Pani radna Zofia Zeprzałka-Krzemień.

- Panie Prezesie, miałabym taką prośbę, żeby Pan mieszkańcom naszej gminy powiedział, jak wygląda sprawa odpracowywania zaległości czynszowych. Ponieważ to nieraz rodzi komentarze, dyskusje. Pan jest najbardziej kompetentną osobą, która powie nam, w jakim stopniu są odpracowywane, jakie są trudności w tym zakresie i nadzieje, może tak sobie powiedzmy. Proszę.

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, odpowiadając na to pytanie chciałabym powiedzieć, że Zakład Usług Komunalnych umożliwia mieszkańcom, którzy mają problemy z opłatą swojego należnego zobowiązania wynikającego z czynszu, odpracowanie w Zakładzie Usług Komunalnych również tego zadłużenia.

Wszystkie osoby, które do nas się zgłaszają i które są chętne do odpracowania, taką możliwość uzyskują. My też staramy się, żeby ten zakres pracy, który te osoby świadczą, był adekwatny w stosunku do, że tak powiem, możliwości, do wieku, również tutaj płci.

Natomiast jeżeli chodzi o odpracowania, ilość osób faktycznie nie ma za wiele. Wynika to przede wszystkim z tego, że odpracowania dotyczą tych osób, które mają zadłużenia i te zadłużenia są już jakby tak historycznie dosyć długie, czyli to są zadłużenia już takie powyżej sześciu miesięcy. Natomiast jeżeli chodzi o tą ilość osób, to ona tak kształtuje się można powiedzieć co roku na tym takim podobnym poziomie. To jest niespełna tak do 100 osób, które występują tutaj do nas o spłatę odrobienia tego zadłużenia. Jeżeli chodzi o jakość prac, ona jest jakby zawsze przez nas odbierana, jak powiedziałem dostosowana, bo jest to możliwość, czy w zakładzie tutaj u nas w dziale technicznym, czy przy jakichś pracach porządkowych, również możliwość na przykład jeżeli chodzi o przede wszystkim szczególnie kobiety, możliwość np. odpracowania tutaj na szaletach miejskich. Tam jest tylko wymagana obecność. Tutaj nie trzeba, że tak powiem, takich prac fizycznych podejmować. Czyli jeżeli ktoś chce, to na pewno taka możliwość zawsze jest i my taką możliwość dajemy.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Radny Stanisław Mięczakowski, poproszę.

- Szanowni Radni, Szanowni Goście, tak jak Pani wspomniała, na komisjach temat był omawiany. Natomiast czuję się w obowiązku jako inicjator kontroli, która została przeprowadzona w ZUK-u przez audytora zewnętrznego. Byłem też wnioskodawcą jako Komisja Rewizyjna w celu przeprowadzenia kontroli, na co Państwo jako Rada Miejska wyraziliście zgodę. I w okresie od 18 lipca do 16 sierpnia 2023 roku została przeprowadzona kontrola spółki gminnej w zakresie uzyskiwania dochodów z tytułu wynajmu powierzchni reklamowych, uzyskiwania dochodów z tytułu czynszów, przydziału i najmu lokali mieszkalnych, systemu odbioru transportu odpadów zbieranych, urlopu pracowniczych, kosztów organizacji uroczystości. Więc w tym zakresie, który mamy przedstawionym przez spółkę w tym sprawozdaniu. Dlatego poczułem się w obowiązku przedstawić Państwu tą informację, gdyż sporządzony został protokół z tej kontroli. Państwo otrzymaliście ten protokół w ubiegłym tygodniu, początkiem, do zapoznania się. Dlatego też ten temat chciałbym poruszyć z racji tego, że będziemy tutaj pochylić nad sprawozdaniem, który dotyczy stricte materiału zawartego w kontroli. I chciałbym Państwu tylko tutaj zasygnalizować kilka punktów, a nie ma tutaj tej informacji w sprawozdaniu. A mianowicie kontrolujący stwierdził w zakresie gospodarowania przydziałem i najmu lokali mieszkalnych, że ustalenia kontroli wykazują, iż przydziały lokali mieszkalnych realizowane były z naruszeniem zasad wskazanych w uchwale nr XVI/261/2019 Rady Miejskiej w Prudniku z dnia 28 października 2019 roku, jak i również przydział lokali wykonywano bez respektowania §2 i §3. Nie chcę tu Państwa po prostu wprowadzać w szczegóły uchwał. Natomiast jest tu kilkanaście stron wskazanych błędów, nieprawidłowości w przypadku przydziałów i gospodarki mieniem. Ponadto wskazuje się nierzetelną weryfikację wniosków oraz arkuszy kwalifikacji punktowanej przez pracownika dokonującego kwalifikacji punktowej, co skutkowało naliczenie nieprawidłowej wysokości punktów, które stanowią podstawę umieszczenia na liście oczekujących na przydział lokalu. Karygodnym również jest to, o czym nie wiem, jak to w ogóle mogło funkcjonować, bo tak jak wiemy, jest Społeczna Komisja Mieszkaniowa, której przewodniczącym jest Pan wiceburmistrz. Nie wiem, czy on był świadom, czy nieświadom prowadzonych komisji i przydziałów, bo stwierdzono w trakcie kontroli, że w latach 2019-2022 nie prowadzono rejestru przydzielonych lokali. Nie prowadzono również rejestru wolnych lokali. Więc na potrzeby kontroli pracownicy spółki przygotowali wnioskujące zestawienie. I jak mamy tutaj w informacji pani kontrolującej,

z uwagi na brak prowadzonego rejestru przedzielonych lokali mieszkalnych, pracownicy spółki na wniosek kontrolującego przygotowali wykaz przedzielonych lokali, ustalono niezgodność pomiędzy ilością przedzielonych lokali wskazanych w tabelach powyższych, a wykazem przedzielonych lokali. Czyli ogólnie rzecz biorąc, przedzielano albo gospodarowano mieniem, na którym nie mamy wpływu, ile zostało wydanych, ile po prostu przedzielonych. Więc takiej informacji nie ma. Jest to w protokole zawarte.

Więc na chwilę obecną od października 2022 roku, pan, który zajmuje się daną tematyką, nie potrafił wyjaśnić różnicy. Także jak tutaj pani wskazała, jest to jedna z nieprawidłowości, które dotyczy samym gospodarowaniem mieniem, jest tutaj kilkanaście przykładów przedstawionych tych nieprawidłowości. Mówi, że nie była w stanie ogarnąć w tak krótkim czasie pełną kontrolą i zakresem. Kolejnym działem, który był, to dział gospodarowania odpadami, śmieciami, tak zwanymi ogólnie rzecz biorąc. Więc w temacie tym wykazano, że spółka w przedstawionym okresie zapłaciła trzy kary w wysokości ogólnie rzecz biorąc około 25000,00 zł za nierealizowanie tutaj wytycznych w związku z prowadzoną gospodarką śmieciową. Jedna kara 10000,00 zł nałożona przez Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w 2019 roku. Kolejna kara 9499,00 zł, żeby być skrupulatnym tutaj, też nałożona. I kara pieniężna w wysokości 4820,00 zł, o których też tutaj jest mowa. Kontrolą również objęte zostało tak zwane, kolokwialnie mówiąc, dzikie wysypisko,

które funkcjonuje na działce gminnej. Jest tu dokumentacja fotograficzna sporządzona z funkcjonowania tego dzikiego wysypiska. Są tam śmieci wywożone również przez ZUK, składowane. Wysypisko to znajduje się na działce ewidencyjnej nr 296, 419 i 420 stanowiącej własność Gminy Prudnik. Więc to jest kolejna nieprawidłowość, jeśli dotyczy tutaj gospodarowania gospodarką śmieciową. Kolejnym aspektem, którym chciałbym Państwu tylko zasugerować, bo nie ma tego w sprawozdaniu, jest tutaj temat wynajmowania powierzchni reklamowych, który również był tutaj objęty kontrolą. Jak się okazuje, w wyniku przeglądu dokumentacji stwierdzono nierzetelne prowadzenie dokumentacji dotyczącej wynajmów powierzchni reklamowych. Ustalono, że nie dokonywano na bieżąco analiz umów, których termin realizacji upływał. W konsekwencji zdarzały się przypadki, że rok po zakończeniu umowy zawierano umowę z datą obowiązywania wstecz.

Ustalano również, iż w większości przypadków nie naliczano z góry opłat za najem powierzchni reklamowej. Ponadto ustalono, iż w zakresie najmów powierzchni reklamowych nie wystawiono do dnia kontroli faktury dla prudnickiego przedsiębiorcy.

Ustalono również w trakcie kontroli prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą, tutaj na chwilę obecną nie będę przytaczał, Państwo macie wgląd, zawarto dwie umowy obejmujące ten sam okres czasu, mianowicie tutaj też jest do wglądu. Również w wyniku przeprowadzonej wizji lokalnej do dnia 30 lipca 2023 roku ustalono, iż na budynku wieszane są reklamy, za które nie są pobierane opłaty. Również tutaj została poruszona sprawa wynajmu powierzchni reklamowej, opiekująca na chwilę obecną na zadłużenie w stosunku do ZUK-u na kwotę 105000,00 zł, które na chwilę obecną nie są uregulowane przez również podmiot prudnicki.

Umowa w ogóle nie była zawarta. A jak już skończyła się ta umowa, powierzchnia reklamowa nadal jest wykorzystywana bez jakichkolwiek umów. Więc ogólnie rzecz biorąc, Szanowni Państwo, jako Komisja Rewizyjna podjęliśmy decyzję o tym, że jest zbyt obszerny temat, aby go poruszać na tej sesji. Ja tylko chciałbym zasygnalizować w stosunku do sprawozdania, które będziemy przyjmować, że takie problemy nasza spółka posiada i nie jest zupełnie tak kolorowo, jakby się mogło wydawać. Więc proszę Państwa o zapoznanie się z tym protokołem, gdyż został on przesłany w ubiegłym tygodniu.

Co jeszcze chciałbym dodać w tej kwestii. Myślę, że Komisja Rewizyjna, jak i również Państwo, na sesjach wrześniowych będziemy tutaj jako radni,

którym zależy na dobrych spółkach naszej gminy, aby każdy z nas wyciągnął wnioski, które zostaną przedstawione.

My również jako Komisja Rewizyjna postaramy się przedstawić takie wnioski. Z racji tego, że tak jak powtarzam, jest to temat zbyt obszerny, żeby go procedować na bieżącej sesji rady. Więc tutaj tak odnośnie tylko informacja dla Państwa, być może nie mieliście możliwości zapoznania się z tym protokołem kontroli, że takie sytuacje mamy w spółce, które nie są też ujęte w samym sprawozdaniu. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Ja tylko przypomnę. Dziękujemy za te informacje, za te spostrzeżenia. Ale my jesteśmy przy informacjach o wynikach ekonomiczno-finansowych, a ten temat może w miesiącu wrześniu, na sesji wrześniowej dokładnie przeanalizujemy, kiedy radni się zapoznają z tym raportem.

Radny Stanisław Mięczakowski:

- Ja rozumiem, Pani Przewodnicząca. Ale również w sprawozdaniu jest (...) Przepraszam, Pani Przewodnicząca. Pozwoliłem sobie tylko dlatego zabrać głos z racji tego, że jest tam punkt w sprawozdaniu dotyczący gospodarowaniem mieniem gminy. Więc mając na uwadze powyższe, mogłem się ograniczyć tylko do nieprawidłowości tych kilkunastu, które zostały wskazane w przypadku gospodarowania mieniem, czyli źle naliczanych, po prostu samej tutaj kwestii najmu mieszkań i przydziału i tak dalej, bez rozszerzania tematu. Za co też przepraszam. Będziemy mieli okazję do dyskusji z poszerzeń na sesji wrześniowej.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Radny Jacek Urbański, poproszę.

- Panie Prezesie, mam takie pytanie. Przedwczoraj na komisji dyskutowaliśmy odnośnie sytuacji finansowej spółki i wywnioskowałem z tych informacji, które Pan przedstawił na piśmie, jak i w czasie dyskusji na tej komisji, wywnioskowałem, iż jak gdyby jednym ze sposobów wyjścia bardziej na prostą spółki, jeżeli chodzi o finanse, według Pana jest kwestia dotacji, ewentualnie dofinansowań zewnętrznych, czy to przez gminę lub z innych źródeł. Była mowa o urealnieniu czynszu, czyli mówiąc krótko o podwyżce czynszu za najem lokali. Proszę mi powiedzieć i odpowiedzieć to mieszkańcom, czy w najbliższym czasie czeka podwyżka czynszu mieszkańców w związku z tym?

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o sytuację w spółce, to jak mówiłem, my mamy dwie tutaj podstawowe działalności. To jest związane z zarządzaniem mieszkaniami komunalnymi. Jest to zadanie własne gminy, które to zadanie gmina powierzyła spółce do realizacji.

Przyjmując zasady powierzenia, gmina również przyjęła do wiadomości i podpisała taką umowę, że w sytuacji gdy koszty utrzymania będą przewyższały czynsze, które są poza, że tak powiem, wartością rynkową. Co to oznacza? To znaczy, że one nie odpowiadają realnym kosztom, które spółka w tym momencie jest zobowiązana ponosić.

To w tej umowie jest zapis, że spółka w jakiś sposób będzie rekompensowała te zobowiązania. Przyjęty sposób to jest podwyższenie kapitału zakładowego. Ja Państwu również w dokumentacji przedstawiłem, że analizując ostatnie 10 lat, w tych 5 latach tego okresu dziesięcioletniego, to dofinansowanie ze strony gminy wraz ze stratą, która tam była, to było ponad 2200000,00 zł. 2235000,00 zł dokładnie. Jeżeli chodzi o kwotę, którą my w ostatnich pięciu latach uzyskiwaliśmy w ramach podwyższenia kapitału, to średnia wartość to jest w granicach ponad 890000,00 zł. Czyli widać, że to dofinansowanie jest tutaj znacznie mniejsze, pomimo tego, że te zakresy my realizujemy. Uważam, że dobrze tutaj jakoś nam się udaje to zrobić, jeżeli chodzi o tak zwane bezpieczeństwo mieszkańców.

Nie było tutaj żadnych spraw związanych chociażby z jakimiś nieszczęśliwymi wypadkami czy nie daj Boże, zgonami. Natomiast jeżeli chodzi o czynsz. Proszę Państwa, zadaniem własnym gminy jest pomoc mieszkańcom, tym, którzy potrzebują pomocy i zabezpieczenie ich w zakresie zasobów komunalnych. Niestety ta działalność w całej Polsce jest niedochodowa.

Ponieważ my, jako Zakład Usług Komunalnych, przyjmujemy mieszkańców, tych, którzy są w największej potrzebie. Bowiern można powiedzieć często nawet tych, których już nikt nie chce, tak. Bo jeżeli są eksmisje z różnych tutaj jednostek czy nawet z budynków prywatnych, to te osoby przychodzą do nas na przysłowiowy ten garnuszek gminy. W związku z powyższym te czynsze są ustalone takie, jakie są możliwe w danym momencie.

Oczywiście można skalkulować stawkę czynszu, która by pokryła w 100% zapotrzebowanie, ale te koszty byłyby tutaj znacznie duże. Jeżeli ta stawka czynszu nie była podnoszona przez wiele lat, nie mamy ustalonej taryfy, że co roku jest ta stawka indeksowana, to w tym momencie wiadomo, że to musi w jakiś sposób być zrekompensowane w inny sposób. Ja tylko powiem, że na dzisiaj w województwie opolskim ta średnia stawka ustalona przez wojewodę, to ona mogłaby być na poziomie 12,49 zł. U nas ta średnia stawka koszt utrzymania tego jednego metra kwadratowego to jest na poziomie 4,91 zł, a ustaloną stawkę mamy na poziomie 3,65 zł. W związku z powyższym zachodzi konieczność w jakiś sposób refundowania i pokrywania tych niedoborów. Chciałem powiedzieć, że my we wszystkich innych działalnościach mamy tutaj wynik dodatni.

Problemem jest faktycznie mieszkaniówka oraz odpady komunalne, ale to już jest temat, że tak powiem, do innej dyskusji.

Radny Jacek Urbański:

- Panie Prezesie, jakby bardziej poznaliśmy warunki otoczenia tej sytuacji, ale zadałem Panu pytanie, czy możemy się spodziewać i w jakim okresie podwyżki czynszu? Czy jest Pan w stanie na to odpowiedzieć?

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Na dzień dzisiejszy, jeżeli chodzi o podwyżkę czynszu, to nie planujemy tutaj takiej podwyżki. Ponieważ jeżeli będziemy realizowali tą umowę zawartą z gminy, ona wystarcza nam do pokrycia tych kosztów. Proszę państwa, Państwo musicie zrozumieć dwie rzeczy.

Radny Jacek Urbański:

- Bo przed chwilą Pan prezes, że tak powiem, mówiąc o otoczeniu tego czynszu, mówił zgoła co innego. Dlatego trudno to co teraz Pan powiedział przed chwilą, połączyć z tym, co wcześniej Pan powiedział.

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Państwo musicie zrozumieć dwie rzeczy. Gmina Prudnik w 2018 roku łącząc Zakład Usług Komunalnych i Zarząd Budynków Komunalnych, podpisała umowę, w wyniku której jest zapisane, że w sytuacji takiej, gdy czynsze należne czy nawet te przepisy z czynszów należnych nie zaspokoją potrzeb, które wynikają z zadań nakładanych na spółkę, jest zobowiązana do podniesienia kapitału zakładowego. Ten zapis jest i on jest obowiązujący. Wcześniej w Zarządzie Budynków Komunalnych Gmina Prudnik była zobowiązana do wyrównania straty, którą zarząd generował. To jest zapisane w umowie z 2018 roku. To znaczy my zawsze każdorazowo występujemy co roku do gminy i gmina nam rekompensuje. To jest również ustalone przez rozumieć w budżecie, który jest przedkładany Państwu do akceptacji. Nie zawsze ta kwota jest równa stracie, którą my ponosimy.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Radny Stanisław Mięczakowski:

- Ad vocem mojej wypowiedzi. Chciałbym przeprosić Pana wiceburmistrza za wprowadzenie w błąd przy informacji, że jest przewodniczącym Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Nie wiedziałem o tym, zasugerowałem się pierwszą pozycją w sprawozdaniu, pozycją pierwszą Pan Jarosława Szóstka, zastępca burmistrza. Więc przepraszam najmocniej. Wyjaśniliśmy tę kwestię.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Radny Zygmunt Trojniak.

- Pani Przewodnicząca, Szanowni Koledzy i Koleżanki Radni, Panie Burmistrzu, Panie Prezesie, ja mam takie pytanie. Ja już się powtarzałem, natomiast nigdy nie otrzymałem konkretnej na to odpowiedzi.

Pan to fajnie ujął, że jeśli nie pokrywa tzw. mieszkaniówka kosztów, no to Pan burmistrz to pokrywa czy zwraca ten niedobór.

To znaczy, że mieszkańcy, którzy się składają na podatki, które stanowią przychód do budżetu, finansują w jakiś sposób, w jakiejś części, wszystkim mieszkańcom, ja rozumiem, mieszkania socjalne. Owszem, wymagamy, żeby dopłacać tym ludziom.

Natomiast dla mnie zaskoczeniem jest, dlaczego wszyscy mieszkańcy mają finansować mieszkania komunalne. Czyli potwierdzamy, że tak zawsze było i tak zawsze będzie, że wszyscy mieszkańcy naszej gminy, gdziekolwiek by nie mieszkali, będą pokrywać w części koszty funkcjonowania mieszkańców w zasobach komunalnych. Tak to rozumiem.

Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiaślak:

- Bo zadaniem gminy jest zapewnienie potrzeb mieszkaniowych mieszkańców. Tak zawsze było, tak było za burmistrza za Roszkowskiego,

za Kowalczyka, za Fejdycha i tak jest za Zawiaślaka. Próbujemy uporządkować to.

Niech to nie będzie dla Pana zaskoczeniem, bo ja nie wierzę, że to jest dla Pana zaskoczeniem, Pan tego nie wiedział. Nie wierzę w to. Panie Zygmuncie, nie wierzę.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Jeszcze druga część pytania, tylko po prostu się wcina w wypowiedzi, więc ja nie mogę dokończyć. Bo zawsze jak zaczynam mówić, to ktoś, prawda, ma swoje uwagi. Ja rozumiem, że poruszam dość kontrowersyjne tematy i tak powiem budzi to emocje, tylko no ja nie oczekuję tutaj od Pana emocji, tylko jakby profesjonalizmu. Skończę pytanie, będzie Pan miał możliwość też odpowiedzi. No i powiedz mi, dlaczego są problemy z windykacją? Wracając do tego tematu, to znaczy, że te stawki nie pokrywają. Nigdy nam Pan nie powiedział, jaki musiał być poziom tej stawki, żeby te koszty były pokrywane. Ile razy Pan się zwracał w pisemnie do Pana burmistrza o pokrycie tych kosztów i jaki to jest poziom? Bo my finansujemy w zasadzie, odnosimy się tylko do straty, którą spółka osiąga. Spółka osiąga stratę jako całość spółki na wszystkich działalnościach tej spółki.

A powinniśmy finansować zgodnie z tą umową tylko koszty związane z zarządzaniem mieszkaniami komunalnymi i socjalnymi, a nie pozostałą działalność. Więc moje pytanie jest takie, jaka powinna być stawka, która zabezpieczy Panu tak, żeby na działalności zarządzania mieszkaniami komunalnymi i socjalnymi nie było strat? To jest pierwsze pytanie.

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Panie Radny, postaram się odpowiedzieć bardzo precyzyjnie i myślę stosunkowo obrazowo. Zgadza się z Państwem, że jeżeli koszt utrzymania substancji gminnej to jest jakiś koszt ogólnie wspólny, ale to jest tak samo jak na przykład koszt utrzymania oświaty. Oświata mimo tego, że nie produkuje, że tak powiem,

tutaj żadnego sensu stricte produktu, gmina jest zobowiązana ustawą wyższą do tego, żeby te koszty ponosić. Tak samo jest zadaniem własnym gminy w zakresie substancji mieszkaniowej. To jest jakby jedna sprawa. Proszę Państwa, Państwo musicie też wiedzieć,

że ja to też w sprawozdaniu wykazałem, że ten średni koszt utrzymania jednego metra kwadratowego w Gminie Prudnik, jeżeli chodzi o zasoby komunalne, to jest 4,91 zł. Państwo musicie też wiedzieć, że jedna sprawa to są naliczenia, a drugie to są realne wpływy.

Z naliczeń otrzymujemy stawkę średnią na poziomie 3,65 zł. Ja może dla takiego zobrazowania podam Państwu jeden przykład. Mamy tutaj w Łące Prudnickiej budynek socjalny.

Proszę Państwa, ten budynek socjalny zawiera 47 mieszkań. Koszt czynszu, czyli przepisu z tych 47 mieszkań miesięcznych, jest na poziomie 853,00 zł, ze wszystkich 47 mieszkań.

Nie ma możliwości, żeby z takiego czynszu pokryć wszystkie koszty

przeглядów, remontów, utrzymania budynków, części wspólnych również. Dlatego też mówimy tutaj o pewnych wartościach średnich. Ponieważ my w naszych zasobach komunalnych mamy bardzo dużą liczbę tych mieszkań, to jest prawie 1800, a z tego ponad 250 mieszkań to są mieszkania, gdzie jest najem socjalny. Myślę, że to wyjaśniłem.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Troszeczkę się nie zgadzam, bo w swoim sprawozdaniu Pan pisze, jaka jest ściągłość kwot należnych do tego, które rzeczywiście wpływają. I różnica w różnych latach była różna. To jest 550000,00 zł, 190000,00 zł.

Taka jest różnica. A ja zapytałem o konkretną stawkę.

Ja rozumiem, że my do mieszkań socjalnych jesteśmy zobowiązani dopłacać, ale do mieszkań socjalnych, ale nie komunalnych. Z raportów, do których się powołał Pan radny Mięczakowski wynika, że osoba, która zarabia miesięcznie 9200,00 zł, my jako mieszkańcy dopłacamy tej osobie do mieszkania komunalnego. Uważam, że chyba to nie jest normalne.

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Proszę Państwa, ja tutaj nie chcę z tym dyskutować. Natomiast jeżeli ktoś ma najem socjalny, a dodatki niejednokrotnie faktycznie, które otrzymuje, to jest kilka tysięcy złotych, to jest niestety uregulowanie, które jest poza nami, ponieważ do tego ma prawo ze względu na inne ustawy szczegółowe.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Ale czy my coś w tym temacie robimy, żeby takie osoby nie mogły funkcjonować w mieszkaniach komunalnych lub płaciły stawkę rzeczywistą, bez dopłaty? To jest jakby uzupełnienie tego pytania. A kolejne pytanie wiąże się z tym, że w roku 2018 była wykonana analiza na koszt gminy. Gmina zapłaciła oczywiście tą analizę, która mówiła, co należy zrobić po połączeniu jednostki ZBK i ZUK.

Potem w roku 2022, w grudniu, wykonana została następna analiza, również została zapłacona, która również określała, co należy zrobić, żeby spółka mogła funkcjonować w oparciu o dodatni wynik finansowy na prowadzonych działalnościach.

Z tych analiz nic nie wynika. One są w ogóle nierealizowane.

W nich tylko wynika, że w spółce jest problem, że przychody są za małe w stosunku do kosztów prowadzonych działalności. Ja zaczynam być przeciwnym w wykonywaniu jakichkolwiek analiz na rzecz spółki ZUK, bo my z tych analiz jako radni, jako firma, jako właściciel tej spółki, w ogóle się na te analizy nie powołujemy i w ogóle ich nie egzekwujemy. My je tylko zamawiamy, tylko po to, żeby potwierdzić sobie, czy jest lepiej, czy może troszeczkę gorzej, ale jest źle, ale nie jest tak źle, jak by mogło być.

I kiedyś zadawałem pytanie. Pan burmistrz Szóstka przygotował czy prowadził taką uchwałę odnośnie zmiany sposobu zarządzania i ta uchwała zapadła w roku chyba 2020. Przełożyliśmy to, że zaczynamy w roku 2021, od 1 lipca, potem było od stycznia.

I nigdy żadnych zmian strukturalnych czy organizacyjnych. I znów tutaj mówię, żeby nie kojarzyć, bo Państwo zawsze kojarzycie, jak ktoś chce się radnemu przypisać, to zwalniamy ludzi. Nie, nie zwalniamy ludzi. Pytam o zmiany organizacyjne, strukturalne i zmiany związane z przychodami do spółki. Czy te zmiany są wykonywane zgodnie z tymi analizami, czy nie?

Bo ta spółka po prostu funkcjonuje i przynosi co roku straty na różnych działalnościach.

To właśnie ten raport, do którego się powołał pan Mięczakowski, dokładnie o tym mówi.

Bo dla mnie to, co czytałem w tym raporcie, notabene to jest sytuacja, nie boje się powiedzieć, patologiczna. A patologia wynika z tego, że nie są to przypadki jednostkowe,

tylko są to przypadki niemalże stałe. Jak można nie prowadzić w ogóle listy przydziału mieszkań? Mieszkańcy oczekują w kolejce, dostają według uchwały jakieś punkty,

są na, nie wiem, pierwszym miejscu, drugim, dziesiątym, a dostają mieszkania zupełnie inni mieszkańcy, których w ogóle na tych listach nie ma. Nikt nie wie, kto zawarł z nimi umowy, na jakiej podstawie, w oparciu o jakie dochody. Też mam pytanie do Pani mecenas. Czy powiedzmy słysząc coś takiego na sesji, jaka jest odpowiedzialność osób, które nie realizują uchwał Rady Miejskiej w tym zakresie?

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Szanowny Panie Radny, ja może tutaj odpowiem Panu w ten sposób, że jestem do dyspozycji, jeżeli chodzi o informację zawartą w tym protokole. Ponieważ bardzo dużo tam jest rzeczy związanych z tak zwaną interpretacją. Podam jeden przykład. Jeżeli jest podany na przykład taki wniosek i osoba, która występuje do nas o pilną pomoc mieszkaniową, to pilna pomoc mieszkaniowa ma pewną procedurę i w ramach tej procedury komisja zatwierdza, czy można ją dopisać do listy, czy nie. I ona jest dopisywana. Jeżeli jest dopisywana, to teraz trzeba się zastanowić, kiedy ona ma dostać to mieszkanie. Chciałem Panu również powiedzieć, że jest wiele przypadków takich, które pokazują pewne priorytety w przyznawaniu mieszkań. Na przykład jeżeli ktoś wychodzi z zakładu karnego, jeżeli to jest osoba z domu dziecka czy jakaś inna osoba w potrzebie, w tym momencie ona ma priorytet.

Nie mogę się zgodzić też z tą informacją. Ale jak powiedziałem, ja jestem tutaj do Państwa dyspozycji, jeżeli chodzi o takie szczegółowe omówienie. Myślę, że to nie jest też miejsce tutaj na sesji, że nie było listy, że tak powiem przydziałów, czy tutaj to co Pan mówi o jakichś sprawach patologicznych, że nie było weryfikacji. Każdy jeden wniosek u nas jest weryfikowany zgodnie z procedurą. Natomiast po prostu my te listy zmieniliśmy jakby formę graficzną w 2022 roku i pani kontrolująca jakby chciała, żeby te listy, które były w latach poprzednich, również w tej formie przygotować. I my je przygotowaliśmy, tylko to generalnie trwało. Listy przydziałowe zawsze są, zawsze są weryfikowane i naprawdę podchodzimy do tego bardzo rzetelnie. Natomiast myślę, że będę mógł to Państwu również wykazać w takich rozmowach indywidualnych.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Czy Pani mecenas chce się odnieść?

Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:

- To może tak krótko, Szanowni Państwo. Tutaj tak jakby, żeby wypowiedzieć się w kontekście indywidualnej sprawy, to trzeba by było znać stan faktyczny i prawny. Generalnie jeśli chodzi o uchwały, to można powiedzieć krótko. Patrzymy kto jest odpowiedzialny za wykonanie uchwały. Jeśli jest to Pan burmistrz, to on ponosi odpowiedzialność polityczną jedynie, także wobec mieszkańców. I to jest tak jakby zasada. Kolejne rzeczy, tak jakby polityczna. Prawnej to tutaj mówię, tutaj nie mogę się wypowiadać, ponieważ trzeba by było przeanalizować indywidualną każdą sprawę. To jest zbyt ogólny zakres pytania, żeby można było udzielić odpowiedzi jakichś wiążących w zakresie jakiejś odpowiedzialności. Ale musimy mieć tylko tyle, powiem na uwadze, że jeśli chodzi o spółki komunalne, one realizują zadania publiczne, które realizowałyby gmina i tak naprawdę wydatki przez ustawodawcę nie są wskazane, jak my mamy pokryć pewne wydatki.

Ustawodawca mówi, gmina ma zapewnić mieszkańcom zasobu mieszkaniowego mieszkania i ustawodawcy i ustawy nie interesuje w jaki sposób gmina to zrobi i jak te koszty poniesie. Ale najczęściej są to niestety zawsze sprawy deficytowe. Wszystkie spółki komunalne muszą realizować zadania niezależnie od tego, ile one będą kosztowały.

Czy by to robiła spółka, czy by to robiła gmina. Tutaj one są naprawdę na jakby specjalnych zasadach. Ponieważ być może żadna spółka prywatna nie podjęłaby się pewnych realizacji zadań, ponieważ one są nierentowne i z góry to wiemy. Także tutaj naprawdę bardzo łatwo jest ocenić, ale musimy pamiętać o tym, że jeśli gmina ma do wykonania jakieś zadania nałożone ustawą, to niezależnie od tego, ile one będą kosztowały, a gmina nie dysponuje żadnymi co do zasady

pieniężmi, poza tymi, które są pieniędzmi podatników, musi te zadania realizować. I tutaj kwestia tak jakby też pewnych przyczyn zewnętrznych, które są osobowych, to są trudne rzeczy. Bardzo łatwo jest ferować wyroki. Ale jako osoba, która naprawdę czytam te przepisy, czytam ich jakoś, bardzo trudno jest je wykonywać w stosunku do tych jakby potrzeb finansowych, które są. Także uważamy też powiedzmy nad tymi takimi bardzo radykalnymi ocenami. Ponieważ patrząc na to w kontekście wykonywania tych zadań, zawsze to będą deficytowe zadania. Nigdy nie będzie wystarczających pieniędzy, żeby te środki zapewnić. A mieszkańcy też często jakby z różnych przyczyn nie płacą pewnych swoich zobowiązań. A to ma niestety wpływ na to, potem jak wygląda realizacja tych zobowiązań przez gminę. Niestety podatnicy muszą dopłacać, czy to do polityki rządów, czy do tak jakby zadań gminnych. Mówię, my musimy je wykonywać bez względu na to, czy są pieniądze. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Proszę, ad vocem.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Powiem to jeszcze raz, bo widzę, że się źle albo nie rozumiemy. Ja nie mam nic przeciwko temu i jestem za tym, żeby spółki komunalne wykonywały te zadania, które nakłada ustawodawca. Tylko chodzi mi o to, w jaki sposób te zadania są realizowane i wykonywane. Jeśli Pan teraz mówi, że są weryfikowane, to zadam takie pytanie. To jak ta osoba prześlizgnęła się przez tę weryfikację, zarabiając 9200,00 zł i dostaje mieszkanie z przydziału poza kolejnością? Następane pytanie.

Wykonujemy analizy, które mówią, co należy zrobić w spółce, aby spółka nie przynosiła straty. I nie robimy z tych analiz nic. Czy to nie jest gospodarność, w momencie kiedy płacimy za te analizy firmom zewnętrznym dość wysokie, że tak powiem, kwoty? I jest to zupełnie zbędne. W ogóle do tego się nie odnosimy. To po co to zamawiamy?

Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:

- Dobrze. Ja rozumiem, Panie Radny, że to już nie było pytanie do mnie. Jeśli tylko chodzi, bo to jest bardzo ciekawa kwestia, którą Pan podniósł, a propos przydziału mieszkań przy osobach, które mają wysokie dochody. Tutaj też trzeba by było analizować poszczególne przypadki indywidualnie. Ponieważ są czasami przepisy, które mówią, że pewnych wynagrodzeń (...) Tylko jeszcze pytanie o mechanizm liczenia dochodu. Bo pewne świadczenia się nie wliczają i przypuszczam, że o to też Panu prezesowi chodziło. Dobrze. Ale tak jak mówię, to jest indywidualna rzecz, to jest do przeanalizowania.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. I radny Paweł Licznar, poproszę.

Radny Paweł Licznar:

- Szanowni Państwo, moja wypowiedź będzie się składała z dwóch części. Pierwsza część odnośnie ZUK-u i odnośnie jakby takiej tezy, która została rzucona. Ja się chcę zapytać, jaka jest odpowiedzialność za zarzucane tezy, które nie mają pokrycia w faktach? I teraz tak, w ZUK-u w 2019 roku ilość etatów 135, w 2022 już 113, czyli rok rocznie ta ilość etatów się zmniejsza. Więc jakby teza, że nie ma restrukturyzacji, zmian struktur, to jest po prostu moim zdaniem nieprawdziwa. Więc teraz przejdźmy do przychodów, bo Pan prezes też powiedział o przychodach. W 2019 17427000,00 zł, w 2022 19585000,00 zł. 2100000,00 zł w przeciągu tych trzech lat więcej. Więc kolejna teza została obalona. I teraz idąc dalej do straty. Za 2019 1000000,00 zł, w 2022 1317000,00 zł. I teraz idziemy jakby w kierunku strat, co się z czego odbierze. Szanowni Państwo, czy Państwo wiecie, z naszego raportu, który przygotował prezes wiemy, że Gmina Prudnik posiada 1738 lokali mieszkalnych komunalnych, tak? Czy Państwo wiecie, ile jest takich lokali mieszkalnych w Nysie? Czy ktoś rzuci? Taką zabawę zróbmy. Rzućmy liczbę. Ile? 300? 438. Nysa dwa razy

większa, dwa razy większy budżet jak Gmina Prudnik. Cztery razy mniej lokali mieszkalnych, komunalnych. Cztery razy mniej. I teraz tak, jeżeli straty się biorą z mieszkaniówki, a to widać, to naszym zadaniem jako Rady Gminy powinno być, jasne, ważne są rzeczy, tam lista przejmujących tego. Nie, naszym zadaniem powinno być takie zmniejszenie ilości tych komunalnych, żebyśmy mogli odpowiadać proporcjonalnie do naszych sąsiednich gmin. Bo to nie jest tylko Nysa przykład. Namysłów. Wiecie, ile mamy mieszkań socjalnych? 268. Wiecie, ile ma Namysłów? 63. Kolejna gmina. Opole - 4000 komunalnych. Ale Opole jest ile razy większe? 6 razy większe, prawda? Więc jakby, Szanowni Państwo, główny problem, nad którym się powinniśmy wszyscy zastanowić, jak sprzedawać lokale komunalne i ściągać odpowiedzialność gminy właśnie za to, żebyśmy się nie musieli rozwodzić nad takimi problemami, ten ma 9 tysięcy, ten ma 5, a my dokładamy. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Radny Stanisław Mięczakowski ad vocem, poproszę.

- Tak, ad vocem. Ja nie będę Państwa przepytawał, nie będę robił teleturnieju, tylko chciałbym zaznaczyć ilość wybudowanych mieszkań socjalnych w Nysie kilkadziesiąt, Prudnik zero. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Radna Ludmiła Lisowska.

Proszę już o ciszę.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Ja tylko uzupełnię, że radny potwierdził, że wraz ze wzrostem przychodów rosną też straty spółki.

- **Radna Ludmiła Lisowska**, poproszę.

- Tutaj nasunęła mi się myśl w odpowiedzi, Panie Pawle, do tego zapytania.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Ale proszę o spokój.

Radna Ludmiła Lisowska:

- Myślę, że warto się zastanowić nad tym, czy ilość mieszkań komunalnych nie jest wprost proporcjonalna do bezrobocia panującego, czy też do bogactwa, że tak powiem, umownie mieszkańców. Jak wiemy, nasi mieszkańcy, też niektórych nie stać ich po prostu na wykup tych mieszkań. Stąd też być może liczba tych mieszkań komunalnych. Natomiast zastanawiam się także nad tym, tutaj myślę, że Państwo, którzy są już kolejną kadencją radnymi, pamiętają dlaczego podjęli decyzję łączenia tak dwóch różnych podmiotów, jakim jest zarząd budynków komunalnych, który, tak jak mówimy, musiał być co roku dofinansowywany z Zakładem Usług Komunalnych. Tam jest tak różne spektrum działania, też formy dofinansowywania, że tak powiem, że słucham w tych wypowiedziach, że to ma miejsce co roku i też trudno to założyć, żeby to znikło. W jaki sposób nie dofinansowywać mieszkań komunalnych, to na pewno jest na pewno bardzo duże pytanie. Chciałabym zwrócić uwagę, o czym też dyskutowaliśmy na komisjach, że spektrum działania tej połączonej spółki jest bardzo szeroki i tych zadań dochodzi każdego roku wiele. I niewątpliwie należy analizować i poddawać kontroli te działania, których celem jest polepszenie funkcjonowania, polepszenie działania i usuwanie pewnych nieprawidłowości, jeśli one występują. Natomiast bez tego połączenia, z tego co mi wiadomo z informacji od Państwa, nie byłoby możliwości przejęcia wywożenia śmieci (...)

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Przepraszam, ale ja nie słyszę co Pani radna mówi.

Radna Ludmiła Lisowska:

- Przy tych wszystkich problemach, które wystąpiły, to był potrzebny in house, o ile tu z informacji wstępnej wiem, 90%. Dlatego to było konieczne, abyśmy my jako miasto mogli sami wywozić też nieczystości, nasze śmieci, a nie oddawać to całkowicie w ręce firm zewnętrznych, które, jak wiadomo, różnie to wygląda w różnych miastach. Na dzień dzisiejszy też to obserwujemy. To na pewno jest sukces z tego wynikający, taki podstawowy, o którym warto też czasami przypominać. Natomiast tutaj, ponieważ mówimy o tym, to też na komisji dyskutowaliśmy o tym, że przy tak dużym spektrum działalności zachowane są normy, zasady bezpieczeństwa pracowników i wypadkowość, z tego co Pan prezes informował, w zasadzie jest bardzo niska, to są trudne zadania w trudnych warunkach przy użyciu bardzo niebezpiecznego sprzętu. A ponieważ podsumowujemy dzisiaj okres wakacyjny, to chciałabym wrócić tutaj do tego tematu informacji o wynikach, a także wykorzystać ten moment w celu podkreślenia, że od wielu lat zarówno ZUK, jak i ZBK, kiedy funkcjonowali osobno, a także od momentu dalej kontynuują jako połączeni, proszę Państwa, zwróćcie uwagę, jak dużo jest uroczystości, imprez w mieście i zawsze można się do nich zwrócić. I pamiętam od wielu lat i to ma miejsce, także dzisiaj jest kontynuowany ten standard, zarówno w parku miejskim, zarówno na stadionie czy na parkingu przy klasztorze Lesie, tam zawsze już następnego dnia rano jest czyściutko. Patrząc też na inne miasta, wygląda to bardzo różnie. Także myślę, że w tym momencie też ten pozytywny akcent powinien wystąpić i za to też należy wszystkim pracownikom, tutaj na ręce Pana prezesa, podziękować za to.

Prezes ZUK Władysław Podrózny:

- Ja tylko jeszcze chwilę, jeżeli można odpowiedzieć, Pani Przewodnicząca. Jeżeli chodzi o to właśnie połączenie i o te zadania. Proszę Państwa, w 2018 roku gmina podejmując decyzję o połączeniu, połączyła w tym momencie dwa podmioty, które kształtowały stratę. Był zarówno w Zarządzie Budynków Komunalnych, jak i w ZUK-u ta strata występowała. I niestety nie da się tak, tylko w matematyce, jak ja to mówię, że dwa minusy dają plus. Tutaj po prostu te obciążenia historyczne, które były, one skutkują do dnia dzisiejszego. Ideą połączenia było uzyskanie i zachowanie zasady in house, jeżeli chodzi o odpady komunalne. I powiem szczerze, każde zadanie, każda decyzja ma swoje plusy i minusy. Jeżeli chodzi o to połączenie, to naprawdę to jest tutaj wynik jak najbardziej pozytywny. Chciałem tylko zwrócić uwagę, że dzisiaj na terenie Gminy Prudnik odpady komunalne przypadające na jednego mieszkańca mamy najtańsze w województwie opolskim. To jest 26,00 zł od mieszkańca. A licząc, że jeszcze jest bonifikata za to, jeżeli by ktoś, dane gospodarstwo nie oddawało odpadów zielonych, to 5,50 zł jeszcze można od każdego gospodarstwa mówić o takiej bonifikacie. Sąsiednia gmina, proszę Państwa, tutaj Głuchołazy, która swego czasu zlikwidowała swoją spółkę, bo stwierdziła, że zamówienia zewnętrzne będą tańsze, dzisiaj ma najwyższe opłaty w województwie opolskim i płaci 38,00 zł. Jeżeli mówimy, proszę Państwa, o działaniach tutaj podejmowanych też przez spółkę, to musimy powiedzieć, że oprócz tych działań, o których Państwo też mówiliście, wydajność licząc od 2018 roku w stosunku do roku 2022, ona wzrosła o prawie jedną trzecią, o 29%. Myślę, że to jest bardzo dużo. Faktycznie jest też tak, że ten zakres zadań, które spółka realizuje, on co roku się zwiększał, jak Państwo widzieliście. Natomiast ilość osób zatrudnionych, ona spadała i ciągle spada. Jest już na poziomie około 95 osób na dzień dzisiejszy, czyli widać, że mimo tego trudnego warunku, który jest gdzieś na zewnątrz i tego otoczenia, staramy się jak możemy. Ale, proszę Państwa, Państwo musicie też wiedzieć, bo tutaj Pan radny mówił, że jakby jest dofinansowanie, a strata też rośnie. Proszę Państwa, w 2022 roku pomimo tej straty, którą tam mamy, proszę pamiętać, że jako Zakład Usług Komunalnych z własnych środków zrealizowaliśmy zadania inwestycyjne związane z likwidacją przysłowiowych kopciuchów, to jest w 34 mieszkaniach, to jest w 4 lokalizacjach na terenie tutaj naszej gminy i wartość tego zadania była około 500000,00 zł.

Czyli jeżeli byśmy odjęli od tej straty wartość zadania inwestycyjnego, to ten rachunek byłby niższy. Niestety strukturę i filozofię działania my mamy wpisana taką, że każda inwestycja u nas, która działa dla dobra mieszkańców, powoduje zwiększenie straty. Ponieważ, jak mówiłem, przez te ostatnie 10 lat, proszę Państwa, czynsz u nas wzrósł o 0,59 zł. Natomiast dopuszczona przez wojewodę stawka wzrostu wynosiła 5,09 zł, czyli widać tutaj ten dysonans. Ale to zawsze jest, że tak powiem taki dylemat, czy podnosić stawki czynszowe dla mieszkańców, czy po prostu podnosić je tylko tyle, ile jest to fizycznie i społecznie uzasadnione, a resztę trzeba rekompensować. I prawdę tutaj powiedziała Pani radczyni, że nie ma spółki, nie ma zakładu, nie ma jednostki, która realizując zadania nałożone na gminę w obrębie zasobów mieszkaniowych ma zysk.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Czy radny Zbigniew Kosiński? Bo tu widziałam. Nie, już nie.

Dziękujemy Panu prezesowi za wyjaśnienie.

Przystępujemy do przyjęcia informacji Zakładu Usług Komunalnych, druk nr 1392.

Kto z Państwa jest za przyjęciem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 12 radnych, 5 było przeciw, 2 się wstrzymało. Dziękuję. Dziękuję Panu prezesowi również za przybycie,

za tak szczegółowe wytłumaczenie nam i życzymy wszystkiego dobrego.

Podpunkt 4.

Informacja Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, druk nr 1393.

Jest z nami Pan prezes, Pan Mirosław Czupkiewicz. Czy ktoś chciałby o coś dopytać? Nie widzę. Czy Pan prezes coś dodać? W takim razie przystępujemy do przyjęcia informacji.

Druk nr 1393. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 18 radnych, 1 osoba się wstrzymała, 2 nieobecnych. Dziękujemy Panu prezesowi. Życzymy wszystkiego dobrego na dalszej drodze.

I mamy podpunkt 5.

W podpunkcie 5 mamy informacja SIM o Polskie Południe, druk nr 1394.

Są z nami Panie. Jest Pani Paulina Wróblewska, jest Pani Iga Zawadzka. Wszystko nam szczegółowo wyjaśniały. Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Czy Panie chciałyby coś dodać? W takim razie przystępujemy do przyjęcia informacji.

Przepraszam, radny Rafał Bolibrzuch jeszcze.

Radny Rafał Bolibrzuch:

- Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, ja mam takie pytanie, żeby przedstawić mieszkańcom, na jakim etapie jesteśmy teraz i kiedy ta realizacja tych mieszkań?

Paulina Wróblewska SIM Opolskie:

- Dzień dobry. Szanowna Rado, Panie Radny, Szanowny Panie Burmistrzu, z istotnych informacji, które mamy dla Gminy Prudnik, dobra wiadomość, mamy uzyskane pozwolenie na budowę w ramach pierwszego etapu. Inwestycja w Prudniku jest etapowana, tak żeby móc jak najszybciej realizować inwestycje. Pierwszy etap to jest budynek mieszkalny, który składa się z dwóch klatek, łącznie 32 lokali, posadowionych przy ulicy Frankla. Tak jak mówię, uzyskaliśmy pozwolenie na budowę. Inwestycja jakby z naszego zakresu składa się z trzech źródeł finansowania. Początkiem tego tygodnia uzyskaliśmy informację z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa, że uzyskaliśmy pierwsze finansowanie. Czekamy tylko na oficjalną informację ze strony gminy, że środki wpłynęły już na konto. Kolejnym źródłem finansowania jest fundusz dopłat, o który też zawnioskowaliśmy.

To jest około 30% realizacji całej inwestycji. I tutaj też już mamy wstępnie uzupełnione dokumenty i wstępne zielone światło. Czekamy na taką oficjalną informację.

I po tej oficjalnej informacji będziemy się odzywać do mieszkańców, którzy złożyli wnioski. Wnioski pobieramy my, pobiera gmina. Jesteśmy tutaj w ścisłej współpracy z gminą, jeżeli chodzi o nabór mieszkańców. Jesteśmy w trakcie dużej kampanii marketingowej w Gminie Prudnik, która daje efekty.

Praktycznie codziennie rozmawiamy z mieszkańcami. Przychodzą do nas, przychodzą z ulicy, pytają, widzą w prasie, widzą w internecie, widzą, że coś się dzieje.

Więc chętnie odpowiadamy na pytania. Także jesteśmy na dużym stopniu zaawansowania. Pytał Pan o terminy. Tak jak mówiłam, czekamy na oficjalną informację o kolejnym źródle finansowania. A potem to już w zasadzie tylko formalności. Finansowanie zwrotne jednak, które będzie realizowane przez bank. No i podpisywanie umów.

Nasz radca prawny jest na etapie podpisywania umów z mieszkańcami. Bardzo ważna informacja, która wpłynęła do nas w zasadzie wczoraj. Świeża informacja.

Tak jak wcześniej na komisjach informowaliśmy, mamy dwa takie kluczowe punkty, które są niestety naszą bolączką, a mianowicie posiadanie nieruchomości.

To jest jak najbardziej zasadne przy programach rządowych. A druga informacja to jest ta informacja o progach dochodowych. Niestety program jak był tworzony, sytuacja nasza gospodarcza w kraju była diametralnie inna. Nie było wojny, nie było pandemii, nie było mowy o tak silnym wzroście i wynagrodzeń i kosztów życia. Jeżeli chodzi o wynagrodzenia, to jest nasza bolączka, dlatego że ten próg, który określa ustawa, jest tym progiem maksymalnym.

Czyli, że nie możemy przekroczyć jakichś środków na gospodarstwo domowe. Te środki były

na tyle niskie, że bardzo dużo potencjalnych najemców nam niestety odpadało na samym początku drogi. My gdzieś tam słyszeliśmy informację, że rząd pracuje nad tym, żeby to

zmienić. Więc wnioski leżą, czekają na ponowną weryfikację. A wczoraj otrzymaliśmy informację, że uchwała już jest podjęta i współczynnik, przez który mnożymy to nasze wynagrodzenie ogłaszane średnie, zwiększył się z 1,2 do 1,4. Więc te rodziny, które były gdzieś tam na pograniczu, będziemy obdzwaniać i będą się kwalifikować. Także wracając do terminów, planujemy rozpocząć realizację. Chcielibyśmy w pierwszym kwartale przyszłego roku, najpóźniej w drugim kwartale przyszłego roku i planujemy, że potrwa około 20, maksymalnie 24 miesiące ten pierwszy etap. Bo każde kolejne będą w miarę naboru potencjalnych najemców i w miarę możliwości finansowania.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję Pani Paulinie Wróblewskiej, specjaliście do spraw inwestycji. Dziękujemy. Nie ma więcej pytań. W takim razie przystępujemy do przyjęcia informacji, druk nr 1394. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 19 radnych. Dziękuję Paniom za przybycie, za tak szczegółowe tutaj nam wyjaśnienie, za szczegółową informację.

Podpunkt 6.

Informacja PKS Głubczyce, druk nr 1395.

Jest z nami Pan prezes, Pan Wiesław Bednarski, którego serdecznie witam. Czy ktoś chciałby o coś dopytać? Nie widzę. Czy Pan prezes coś dodać? Czyli przystępujemy do przyjęcia informacji, druk nr 1395. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 19 radnych, 2 radnych nieobecnych. Dziękuję za przybycie, za szczegółowe informacje, za cierpliwość. Życzę wszystkiego dobrego wszystkim Państwu. I ogłaszam 10 minut przerwy.

/po przerwie/

Szanowni Państwo, bardzo proszę o zajęcie miejsc. Wznawiam obrady po przerwie. Witam serdecznie. Proszę już o ciszę. Przypominam, jesteśmy punkt 7, gospodarka finansowa.

Ad. 7 Podpunkt 1.

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Prudnik na 2023 rok, druk nr 1396.

Jest z nami Pani skarbnik. Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, **radny Zygmunt Trojniak**.

- Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, mam pytanie chyba do Pani skarbnik.

W tej propozycji uchwały jest taka pozycja, jak 3600000,00 zł, które dostaje Gmina Prudnik w ramach subwencji. I chodzi mi o parę punktów, na co te pieniądze będą przeznaczone. I tak w tym punkcie 4, powiedzmy na tej ostatniej stronie jest 735000,00 zł na wynagrodzenia, składki od nich, naliczane pokrycie ogólnego wzrostu kosztów. To jest ten punkt 4.

Następnie podobna kwota, czyli też kwota na wynagrodzenia jest w punkcie 14, kwota 308400,00 zł na wynagrodzenie, składki od nich naliczane. I w następnej pozycji jest również, to jest pozycja 19, kwota 460000,00 zł, również na wynagrodzenia. Moje pytanie jest takie, czy myśmy w budżecie Gminy Prudnik nie doszacowali wynagrodzeń pracowników?

Czy też te kwoty pójdą na długo wyczekiwane podwyżki dla pracowników?

Skarbnik Gminy Wioleta Zator:

- Odpowiadając na Pana pytanie, w roku 2023 dokonano nowelizacji ustawy budżetowej na 2023 rok, która wynika z aktualizacji prognoz makroekonomicznych, a także z aktualizacji założeń do zmian systemowych. Zmiany systemowe, które zostały wprowadzone w ciągu roku przełożyły się na budżety samorządów i Gmina Prudnik dostała dodatkową kwotę z tytułu uzupełnienia subwencji ogólnej. My wprowadzamy częściowo tą kwotę, bo łączna kwota to jest 5945459,00 zł. Ta kwota właśnie stanowi wsparcie dla samorządu w realizacji zwiększonych wydatków bieżących. Ponieważ zmiany systemowe, które zostały wprowadzone powodują uszczuplenie dochodów. Tak jak Pan zauważył, w większości kwotę tą uzupełniamy po analizie wykonania budżetu na wynagrodzenia. Ale jeżeli chodzi o podwyżki (...)

Radny Zygmunt Trojniak:

- Ja tylko pytam, bo z reguły jak się konstruuje budżet, no to z reguły się przewiduje ilu pracowników, w którym dziale, wydziale, w jednostce jest i oszacowuje się, jakie są dla nich wynagrodzenia. I teraz dochodzi dodatkowa subwencja i my z tej subwencji dzielimy te kwoty, no to są dość pokaźne, bo 400,00 zł, 700,00 zł, 300,00 zł jakby na wynagrodzenia. I teraz moje pytanie, czy te wynagrodzenia są niedoszacowane, czy też były jakieś nowe zatrudnienia i stąd potrzeba tych zabezpieczonych środków na te wynagrodzenia? Czy też te kwoty idą na jakieś podwyżki dla pracowników?

Skarbnik Gminy Wioleta Zator:

- Kwoty na wynagrodzenia przy prognozie budżetu w tamtym roku do 30 września jednostki mają nam obowiązek dostarczyć dane. My sporządzamy budżet do 15 listopada. I na chwilę obecną, tamtą chwilę, zaplanowaliśmy wynagrodzenia zgodnie z obowiązującymi przepisami. Po analizie wiele rzeczy się zmieniło. Dlatego przytoczyłam tutaj na wstępie zmiany przepisów, jakie nastąpiły i one się przełożyły na inną rzeczywistość, inne szacunki, inne wyliczenie prognoz. Dlatego między innymi dostaliśmy taką kwotę, jeżeli chodzi o przyznane nam dodatkowe środki, m.in. na uzupełnienie wydatków bieżących. A wydatki bieżące składają się z różnych pozycji. I m.in. te wynagrodzenia, które, jak Pan mówi, brakuje.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Pani Skarbnik, jeśli mamy w urzędzie 100 pracowników i średnio, żeby się dobrze liczyło, zarabiają po 5000,00 zł, no to mnożymy 100 etatów razy 5000,00 zł, daje nam jakąś kwotę, plus narzuty i to liczymy, że tyle środków potrzebujemy, zapisujemy w budżecie. I teraz się pojawia kwota dodatkowa. No to ona może być przeznaczona na wynagrodzenia, w moim przypadku, w dwóch przypadkach, wtedy kiedy liczba pracowników jest wyższa niż te 100 albo są wyższe wynagrodzenia.

I stąd moje pytanie, czy te kwoty,

które przeznaczamy na te wynagrodzenia, są związane ze zmianą liczby pracowników, czyli z wzrostem zatrudnienia,

czy z planowanymi, czy oczekiwanymi podwyżkami dla pracowników? Czy z ani jednym, ani z drugim? Bo to też tak może być.

Skarbnik Wioleta Zator:

- Myślę, że dwie rzeczy się składają na tą kwotę teraz, którą uzupełniamy. To, co Pan właśnie powiedział, plus zmiany podatków.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Dziękuję bardzo za tą odpowiedź. Właśnie o to mi chodziło, że te środki są przeznaczone na podwyżkę dla pracowników.

W punkcie 6 jest kwota 800000,00 zł z tej subwencji przeznaczamy na obsługę długu.

Ja już teraz nie wiem dlaczego. Bo my parę sesji zawsze dodawaliśmy, że koszt obsługi długu się zwiększa. Czy my potrafimy zaplanować, czy już wiemy w ogóle, jaki będzie koszt obsługi długu w tym roku, czyli odsetki, obsługa długu, rata do końca tego roku? Bo tak powiem, słuchając media, to obserwujemy, że jest spadek oprocentowania kredytów i lokat. Więc ta kwota na obsługę długu też powinna moim zdaniem maleć, a nie rosnać.

Skarbnik Gminy Wioleta Zator:

- Tak, zaplanowaliśmy słusznie, jak Pan zauważył, tą kwotę 3200000,00 zł na obsługę długu na odsetki, uwzględniając prognozę, że te stopy procentowe spadną. Analitycy finansowi w tamtym roku prognozowali mniejszą już inflację w tym roku, która równocześnie będzie się wiązała ze spadkiem stóp procentowych. Na chwilę obecną te stopy procentowe utrzymują się na tym samym poziomie, wynoszą 6,75% i one jeszcze nie spadły.

Mówi się o tym, że mają być posiedzenia Rady Polityki Pieniężnej.

Ale ja mówiłam Panu, że zaplanowaliśmy w prognozie spadek tych stóp procentowych, słuchając analityków, że spadną te stopy procentowe szybciej, ale one nie spadły. I dlatego zabezpieczamy tą dodatkową kwotę. Jeżeli one spadną, a wszystko na to wskazuje, to zobaczymy, jakie będzie wykonanie.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Czy ktoś chciałby o coś dopytać? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do podjęcia uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Prudnik na 2023 rok, druk nr 1396. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 12 radnych, 6 radnych się wstrzymało, 1 osoba brak głosu, 2 nieobecnych. Dziękuję.

Przechodzimy do podpunktu 2.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia

Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Prudnik na lata 2023-2026,

druk nr 1397.

Bardzo proszę, **radny Edward Mróz.**

- W związku z informacją o podpisaniu umowy na wykonanie dokumentacji projektowej w dniu 8 maja 2023 roku na budowę wieży widokowej na Koziej Górze z firmą INFRA-TEL za kwotę 61475,00 zł, pytam Pana burmistrza o wypowiedź w Radiu Doxa z dnia 22 lipca tego roku, która dotyczy informacji, że gmina ma zabezpieczony wkład własny w budżecie w kwocie 900000,00 zł na to zadanie. W związku z tym mam kilka pytań. Czy Pan burmistrz wie, że po pierwsze dobry gospodarz w trudnych czasach zaciska pasa i jest zdolny do podejmowania również trudnych i niepopularnych decyzji, nie wprowadza nowych zadań inwestycyjnych w trudnym dla budżetu czasie, które pochłaniają duże środki własne gminy, jak również koszty z tym związane? Po drugie zadłużenie po wyemitowaniu obligacji będzie wynosić prawie 55000000,00 zł. A więc będzie większe o jedną trzecią w stosunku do zadłużenia, gdy rozpoczynaliśmy VIII kadencję rady z długiem pozostawionym przez Pana burmistrza Franciszka Fejdycha w kwocie 38300000,00 zł. Zadłużenie od początku tej kadencji do dnia dzisiejszego wzrasta aż o 17000000,00 zł, a nie jest to jeszcze koniec kadencji tej rady. Wskaźniki zadłużenia w związku z tym nam rosną, a to bezpośrednio przekłada się na zwiększone koszty przyszłych

kredytów. Po trzecie wydatki na obsługę długu w tym roku wykazane w wieloletniej prognozie finansowej to już kwota 4000000,00 zł. Po czwarte w spółkach gminnych ZWIK i ZUK występują również duże problemy finansowe. Dla ZWIK-u gmina poręczyła zaciągnięcie kredytu bankowego na zapłacenie bieżącej faktury, ale to nie rozwiązuje problemu zadłużenia i płynności finansowej w tej spółce. Jeżeli sytuacja finansowa się nie poprawi, a nic na to nie wskazuje, to niezbędna będzie pomoc w postaci dokapitalizowania spółki, co pociągnie za sobą kolejne bardzo duże wydatki z budżetu.

Po piąte budowa stadionu wymagać będzie wspomagania kredytowego

w wysokości 50% środków własnych już w 2024 roku. Jest to kwota 4500000,00 zł.

Koszty związane z budową stadionu to nie tylko 28500000,00 zł. Ta kwota jedynie wystarczy na wykonanie pierwszego etapu budowy, na który mamy zaplanowane finansowanie w wieloletniu dotyczące budowy samego boiska piłkarskiego z bieżnią lekkoatletyczną. Na drugi etap prac zawierający budowę całej bazy szkoleniowo-treningowej, w tym nowego budynku, potrzeba kolejnych 30000000,00 zł. A więc wybudowanie stadionu od A do Z pochłonie prawie 60000000,00 zł. Również należy dodać, że już w tym roku będzie trzeba znaleźć kolejne dodatkowe środki finansowe, nieprzewidziane w tegorocznym budżecie, potrzebne na przygotowanie boiska zastępczego na ulicy Włoskiej, który musi spełniać wymogi zgodne z wytycznymi, jakie musi spełniać obiekt piłkarski dla drużyn IV Ligi, to kolejne 200000,00 zł nieprzewidziane w tym budżecie. Po szóste wprowadzenie do budżetu na 2024 rok ulicy Działkowej pociągnie za sobą konieczność zaciągnięcia kolejnego kredytu. Ponieważ wycena projektu i dofinansowanie w kwocie 5500000,00 zł miało miejsce w marcu 2021 roku. Obecnie przetargi są o jedną trzecią droższe od wyceny z poprzedniego roku, a w tym przypadku jest prawie 2,5 roku od przyznania dofinansowania.

Więc kwota oferentów na wykonanie zadania będzie przynajmniej o 3000000,00 zł wyższa. Po siódme budowa ulicy Tkackiej po podpisaniu umowy z wykonawcą na kwotę 7950000,00 zł nie zamknie się w tej kwocie, a to dlatego, że zgodnie z ustawą z dnia 11 września 2019 roku, Prawo Zamówień Publicznych, tekst jednolity, Dziennik Urzędowy z 2020 roku pozycja 1710 ze zmianami, art. 439 ust. 1 stanowi umowa, której są roboty budowlane, dostawy lub usługi zawarta na okres dłuższy niż 6 miesięcy, zawiera postanowienia dotyczące zasad wprowadzania zmian w wysokości wynagradzania należnego wykonawcy w przypadku zmian cen materiałów lub kosztów związanych z realizacją zamówienia. Zatem klauzule waloryzacyjne są obecnie obowiązkowe w każdej umowie w sprawie zamówienia.

Trzeba zaznaczyć, że koszty materiałów budowanych w związku z inflacją wznoszą cały czas.

Również rośnie kwota płacy minimalnej, która od 1 stycznia tego roku wynosiła 3490,00 zł, już od 1 lipca wynosi 3600,00 zł, a od 1 stycznia 2024 roku będzie na poziomie 4242,00 zł.

Przypomnę, czas zakończenia inwestycji to kwiecień 2024 rok. Wzrost waloryzacji zadania to są kolejne wydatki nieprzewidziane budżetu rzędu setek tysięcy złotych.

Chciałbym przypomnieć Panu burmistrzowi moją wypowiedź na ostatniej sesji, kiedy mówiłem o tym, że gmina musi ograniczyć duże inwestycje w związku z trudną sytuacją budżetową gminy. Nasuwa się pytanie, gdzie strategia planowania wydatków i szukania oszczędności? Widzę tutaj niespójności i zaniechania, chociażby w postaci, jak można planować kolejną dużą inwestycję już po decyzji rady o rozpoczęciu pierwszego etapu budowy boiska, na którą w budżecie gmina musi znaleźć 9000000,00 zł środków własnych, co w praktyce wiąże się z dalszym zaciąganiem kredytów w bankach na to zadanie?

To teraz to nie jest ten czas na rozpoczynanie zadania budowy wieży widokowej i ponoszenia kosztów wykonania dokumentacji projektowej, które i tak już ponieśliśmy, bo w tej sytuacji nie jest to zadanie priorytetowe. Moim zdaniem takim zadaniem jest budowa cmentarza komunalnego, począwszy od początku przyszłej kadencji. Zadanie to czeka do realizacji od dawna i też będzie musiało być wspomagane środkami własnymi. Trzeba też mieć na uwadze, że przyszłoroczny budżet będzie musiał być zasilony kredytem inwestycyjnym w wysokości

około 10000000,00 zł na już rozpoczęte zadania, jak również planowane nowe w 2024 roku, chociażby budowa drogi działkowej. To jest czas zadania sobie pytań, nawet tych trudnych, jak szukać oszczędności w budżecie? Chociażby poprzez likwidację inkubatorów przedsiębiorczości czy przekazanie do sprzedaży basenów przy ulicy Parkowej, który generuje tylko koszty i jest niezagospodarowany od lat. A nawet jeśli gmina zaadoptowałaby budynek na inny cel, to wydatki bieżące z tego tytułu by nam rosły. Nie wszystkie zadania ochrony zabytków muszą być na barkach samorządu. Konserwator zabytków trzyma nad nimi pieczę i nie pozwoli na zmianę architektoniczną obiektu. A sposób zagospodarowania obiektu to już kwestia ewentualnego nabywcy. Gmina też miała wstępną koncepcję niezwiązaną z odtworzeniem basenu pływackiego. Liczby przedstawione przeze mnie mówią same za siebie i plan oszczędnościowy jest konieczny. Nie można przeprowadzać rozwoju gminy, opierając go w większości na zadłużaniu. Proszę potraktować moje słowa jako przestroga przed dalszym zadłużaniem gminy. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję bardzo.

Proszę burmistrza o parę słów.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Dziękuję. Cieszę się za te słowa, które Pan przedstawił.

Takie expose, mógłbym powiedzieć. Nie zgodzę się niestety z niektórymi zapisami, choćby z tym zapisem, który zarzuca Pan, że zadłużenie gminy za tej kadencji to 55000000,00 zł. Na samym początku 13000000,00 zł było zaprojektowane w budżecie przez burmistrza Fejdycha i myśmy ten budżet w 2019 roku realizowali. Więc to już jest pierwsza nieścisłość, o której chciałbym zgłosić i się z tym nie zgodzę, bo to jest nieprawda. To jest wprowadzenie mieszkańców w błąd, to nie jest prawda. Ten budżet był zaprojektowany przez burmistrza Fejdycha w kadencji 2018 i z tym budżetem weszliśmy w 2019. Więc te 13000000,00 zł musiałby Pan z tego odjąć, bo to nie jest zadłużenie, które ja proponowałem.

Druga sprawa, jeżeli chodzi o wieżę widokową. Wieża widokowa, mówiliśmy o tym i mówiłem w Radiu Doxa, jeżeli będzie budowana, to dopiero po złożeniu wniosku do Interregu.

Procedura trwa wiele miesięcy, dokumentacja jest wykonywana i na tej radzie ten wniosek o tą dokumentację został przegłosowany. Jeżeli mamy wymieniać, robić takie buble, które w poprzedniej kadencji były robione i mamy je wymieniać co 13 lat, to lepiej zrobić raz porządnie i niech to służy 100 lat. Nie stać nas na po prostu tanie, złe rzeczy. Mówimy o tej wieży widokowej, która była. Mamy teraz przykład Wieży Woka, która też jest zamknięta ze względu na użycie tego samego materiału. Wieża w Wieszczyńcu jest to samo. Drodzy Państwo, co z tego, że coś kosztowało 200000,00 zł, jak co 13 lat mamy 200000,00 zł wydawać i jeszcze ponosić koszt na rozbiórkę. To świadczy o niegospodarności. Tylko oczywiście po tylu latach nikt tej niegospodarności już nikomu nie zarzuci, no bo to już czas minął. Więc jeżeli mamy robić, to róbmy dobrze, porządnie, a to dobrze, porządnie niestety kosztuje i wymaga wyrzeczeń. Jeżeli chcemy być terenem również atrakcyjnym turystycznie, a mamy takie walory, to też trzeba na te rzeczy ułożyć. Jeżeli będzie projekt w Interregu złożony, to przyznanie środków własnych na ten cel o środkach będzie decydowała rada, nie ja. I nigdy ja nie mam takiego uprawnienia, żeby ja te pieniądze 900000,00 zł kazał zapłacić. To rada zdecyduje. To po pierwsze. Zadłużenie w spółkach było od lat.

Fatalne połączenie firmy ZUK, ZBK. Było sprawozdanie robione odnośnie, że kiedyś do ZBK byłoby 2000000,00 zł. Dzisiaj mówimy i nad tym się bardzo rozczulamy, jak to jest strata 1000000,00 zł, 1300000,00 zł. Drodzy Państwo, tylko 1000000,00 zł i 1300000,00 zł. Bo gdyby ZBK dalej funkcjonowało, to byśmy pewnie dzisiaj dokładali

z 3000000,00 zł do tego. Działania, które zostały podjęte. I tu jest kolejna uwaga do tych zarzutów, które dzisiaj padły, że te analizy, które gmina wykonała, niczemu nie służą. Może ktoś je czyta nieuważnie, może ktoś chce specjalnie tak to widzieć, ale służą. Bo te wytyczne, które się tam pojawiły odnośnie redukcji zatrudnienia, odnośnie redukcji pewnych kosztów, odnośnie podwyższania stawki, odnośnie pozbywania się zasobów mieszkaniowych, to te działania przynoszą efekty. I ta strata wynosi tylko 1000000,00 zł, 1300000,00 zł. Bo gdybyśmy tych mieszkań nie sprzedawali, które są ostatnie w zasobach wspólnot mieszkaniowych, to przy tej inflacji to byłoby dużo więcej. Kolejna rzecz, jeżeli chodzi o Zakład Energetyki Ciepłej. Zaniechania wieloletnie doprowadziły, że ta spółka jest naprawdę w ostatnim momencie przeprowadzanie inwestycji i wyjścia z węgla.

Ale ja to mówię. Bo, Drodzy Państwo, mówicie o stratach, a ja odnoszę się do całości. To samo jest ze ZWiK. ZWiK przez lata, niemodernizowany, ma duże obciążenie technologiczne, stara technologia, która już wymaga modernizacji i do tego się przymierzamy. Kolejna sprawa TBS. Pytanie do Państwa, ile budynku wybudował TBS za całą działalność? Ile budynków wybudował? No właśnie. Czy to tylko jest nakarp mojej działalności? Dopiero ja wziąłem się za to, żeby budynek wybudować, a to, że pojawiły się problemy, no pojawiły się. Z nimi sobie w jakiś sposób poradzimy. I w końcu ten budynek wybudujemy. Więc zarzucanie, że się nie robi coś, że te spółki generują straty, mówienie o tym, że to ja? No, Drodzy Państwo Radni, to jest po prostu przekroczenie wszelkiej przyzwoitości. Panie Radny, to są lata zaniedbań, które próbujemy dzisiaj nadrobić. A to, że trafiliśmy w pandemię, to, że trafiłem w kryzys ekonomiczny, to moja wina?

Wasza wina? No to tak jest. Ale radzimy sobie. Pozyskujemy dużo środków zewnętrznych. Dokładamy do każdej złotówki 10,00 zł i się okazuje, że mamy z czego budować ulice, mamy z czego budować domy dziennego pobytu, mamy z czego budować i modernizować stadion. Około sportu bardzo dużo się dzieje. Tu jest temat związany ze stadionem na ulicy Kolejowej. Ja mam pytanie do Pana radnego. Jak Pan podnosił rękę za budowę Sójki, gdzie dofinansowanie było 30%, podniósł Pan rękę wtedy? A my mamy dofinansowanie rządu 80%. To co, mamy zostawić temat? Druga rzecz. Drodzy Państwo, cały czas na tej sesji, na tej sali Nysa to się rozwija. Nysa jest wspaniała. Bierzcie przykład z Nysy.

Drodzy Państwo, poziom zadłużenia Nysy to jest 52%.

I taki przykład, bo Nysa się rozbudowuje, bo Nysa inwestuje, bierze kredyty i te kredyty inwestuje. To samo co my, bierzemy kredyty i inwestujemy w rozwój miasta. Kolejny expose dzisiaj czytałem, wniosek złożony na rozwój strefy ekonomicznej. Jak dobrze pójdzie, będą aniołki dobrze sprzyjały, 15000000,00 zł na budowę drogi. Dopiero wtedy przyjdą inwestorzy. A czy ktokolwiek zwrócił uwagę o tej strefie ekonomicznej, o której Pan nie wspomniał, o której ja muszę wspomnieć? Strefa ekonomiczna, którą zastałem w 2019 roku, poprzecinana prywatnymi działkami, prywatnymi polami. Przecież tam nie było skroić jakiejś większej działki dla jakiegoś inwestora. Tam po prostu nie było nic. Jak zacząłem brać na tapetę, nie ma prądu wystarczającej ilości, nie ma gazu wystarczającej ilości. Dopiero inwestycje w gaz systemie, w którym byłem. Okazuje się, że linia planowana Lewin Brzeski, Nysa będzie przybudowana, uwzględniając potrzeby Prudnika, na większą średnicę. Kto to do tej pory zrobił? Nikt. Każdy to olał i każdy mówił poprzednio, że jest dobrze, że jest super. Ja miałem raporty energetyczne na biurku, które były przygotowane. Jest super, Panie Burmistrzu. Jeżeli myśmy tak żyli w takiej ludzie, że jest super, a nikt tego nie sprawdził, no to powodzenia. Ja to sprawdziłem. Nie jest super. Są problemy, ja je rozwiązuję. A to, że nie idzie ich rozwiązać wszystkich od razu, trudno. Na niektóre trzeba poczekać, niektóre trzeba zmobilizować i robić. I to robię. Przykład choćby tego zbiornika. Wszyscy mówili, no fajnie, to nic z tego nie będzie. Co nie będzie? Okazuje się jednak, coś z tego może być. I trzymam kciuki, żeby się udało.

Drodzy Państwo, jak nieraz mówimy o tym, że coś się nie udaje, jak ja widzę na niektórych twarzach uśmiechy, to ja mówię, co ci ludzie tu robią na tej sali?

Co ci ludzie radni robią na tej sali, że się uśmiechają, że nam się coś nie udało? No jest to przykre, Drodzy Państwo. Patrząc na wasze twarze, jak się podśmiejecie, że coś nam nie wyszło. Nie wszyscy, mówią niektórzy. Jest to żenujący widok, naprawdę. Mieszkańcy to słyszą i myślę, że też wyciągną z tego konsekwencje, wnioski. Jeżeli chodzi o budżet na 2023 rok i odnośnie ulicy Działkowej. Dokumentacja, którą pierwotnie żeśmy planowali, wiedząc, że będą wyższe koszty, została odchudzona. Planowaliśmy chodnik z dwóch stron. Został zaplanowany z jednej strony chodnik. To też ograniczy koszt budowy. Decyzją w tamtym roku, Pani Skarbnik, proszę przypomnieć. Pieniądze, które zostały zgromadzone na jednym konczie, zostały moim zarządzeniem. To zarządzanie skonstruowane w taki sposób, że te wszystkie odsetki, które powstaną i z Działkowej, Tkackiej i Wierzbca, zostaną przekazane te odsetki do ulicy Działkowej, wiedząc, że to będzie wyższy koszt. Więc proszę nie mówić, że nie planuję, nie ma strategii i nie ma pomysłu na źródło finansowania. Odsetki wnoszą na dzień 7 stycznia prawie 1000000,00 zł, 900000,00 zł. Więc mamy do tych 5500000,00 zł dodatkowy 1000000,00 zł, który będziemy mogli przeznaczyć 6500000,00 zł. Nie weryfikuję, ile to będzie po przetargu, bo nie wiem. Cieszę się, że teraz ostatnie trzy przetargi, z tego co widzę, są już, jakby powiedzmy, mamy nadwyżkę. W końcu wracamy do tematu chyba normalności, że coś zostaje, coś będziemy musieli zwracać, co mnie bardzo cieszy, że nie będziemy musieli dokładać dodatkowych pieniędzy. No i kolejna rzecz. Ja wiem, że to przejęzyczenie, nie budujemy ulicy Tkackiej, tylko budynek na ulicy Tkackiej. Ja wiem, że to było przejęzyczenie. Brak strategii. Myślę, że tutaj strategia jest jedna podstawowa przywrócenie pracy do tego miasta, gdzie też przez lata nic w tym temacie się nie zrobiło. Patrzyło się na to, że Lubrza ma budować galerię i nic rada poprzednia nie zrobiła w zakresie tego, żeby zmienić plan zagospodarowania przestrzennego, że skoro jest coś nieuniknionego. Czyli powstanie galeria w obrębie Prudnika, to nic się nie zrobiło. Dopiero jak ja przyszedłem, zmieniłem plan na Frotex. A ciągle ja słyszałem, zrobmy z tego Frotexu, żeby ten Frotex odżył, żeby tam powstała jakaś galeria handlowa. Nikt tego nie zrobił.

Dopiero moje decyzje spowodowały, że zmiana planu umożliwiła to zrobić. Jak przyszedł prywatny inwestor, który chciał na osiedlu zrobić mniejszą galerię, no to na tej radzie wszyscy się śmiali. Jak w Prudniku galerię? No tak, no lepiej niech Lubrza buduje. Lepiej, żeby podatki szły do Lubrzy. Dzisiaj statystyki czytamy, gdzieś pokazują, że Lubrzy ta budowa bardzo pomogła. Tak im pomogła, bo są mali, kilkaset tysięcy do budżetu im bardzo pomogło. Nam też by pomogło. Boli mnie widok tego, że mamy puste witryny, że moi przedsiębiorcy przychodzą, mówią "Panie Burmistrzu, przychodzą nowi i oni mają pieniądze ogromne, a my ich tych pieniędzy nie mamy. Boli mnie to. Ale pewnych zjawisk nie jestem w stanie odwrócić i na pewne zjawiska nie mam wpływu. Jeżeli przychodzą i chcą pomocy, która jest w mojej gestii, to na pewno będę starał się im pomóc. Na pewne wpływu rzeczy nie mam i pewnie nie będę miał, będąc burmistrzem. Budowa cmentarza. Owszem, cmentarz był zaplanowany już dawno. Dokumentacja, która była, okazała się, poszła do kosza. Nie za mojej bytności, tylko za poprzedniej kadencji za burmistrza Fejdycha. Straciła ważność, pozwolenie budowlane. Poszła do kosza dokumentacja. Zrobiliśmy nową dokumentację.

I co wyszło? Że teren, na którym jest, trzeba odrolnić. Powołaliśmy klasyfikatora, który ten teren miał odrolnić i zmienił klasyfikację, co zakwestionowało starostwo powiatowe. I jeżeli mamy zacząć budować, mamy odrolnić, to 2800000,00 zł musimy zapłacić za odrolnienie tylko tego terenu. Działania starostwa. Oczywiście rozumiem, że takie działania mieli prawo podjąć, mimo że te pieniądze nie wpłyną do starostwa, tylko wpłyną do marszałka województwa. Więc budowanie cmentarza to jest temat zaspany. I dzisiaj ja muszę znowu poprawiać po kimś coś, bo on mógł być dawno budowany.

Muszę poprawiać po kimś, nadrabiać rzeczy, które ktoś niestety źle zrobił, nie dopilnował. I znowu przerzucanie, że to moja wina. Też się z tym nie zgadzam. Proszę pamiętać, że jeżeli chodzi o rozwój miasta, planując inwestycje, nie planujemy inwestycji na rok.

Jeżeli ktoś myśli kategoriami roku, no to powodzenia.

Inwestycje się planuje na dziesięciolecia. Co się wydarzy z tych naszych inwestycji i jaki będzie miał efekt skutek po latach. Także, Panie Radny, ja rozumiem troskę i ja ją szanuję. I Pana szanuję, żeby Pan nie odebrał tego, że ja nie jestem jakby w dużych emocjach, mówię to może wyraziście, ale nie kieruję się jakimiś emocjami. Szanuję Pana, szanuję to, co Pan powiedział, biorę sobie to do serca, te uwagi,

bo niektóre na pewno są zasadne, jeżeli chodzi o podejście, tylko że to nie jest dla mnie nowość to, co Pan tu dzisiaj przedstawił, bo myśmy o tym rozmawiali wielokrotnie i wielokrotnie też Panu odpowiadałem na te pytania. To nie jest dla mnie zaskoczenie, to co Pan przedstawił. Także z niektórymi rzeczami się nie zgadzam. Niektóre oczywiście takie są, ale wynikają z całkowicie innych przesłanek, a nie z tego, że nie mam pomysłu na Prudnik, nie mam pomysłu na Gminę Prudnik i rozwój Gminy Prudnik. Dużo się dzieje w tym temacie. Już niebawem, myślę, że już też można o tym powiedzieć, bardzo duża inwestycja w Wierzbcu, 100000000,00 zł, biogazownia rolnicza powstanie. Myślę, że to już jest temat na tyle zaawansowany, że można o nim mówić. Podatki. Miejsc pracy może tam niewiele będzie, ponieważ wszystko dzisiaj to już jest automatyzacja,

ale na pewno jakieś miejsca pracy będą. Kolejne są inwestycje planowane na strefie przemysłowej. Niedawno głosowaliście odnośnie sprzedaży terenów pod inwestycje i ta sprzedaż oczywiście, jedna już będzie się przez Katowicką Strefę Ekonomiczną ogłaszany przetarg i będzie za chwilę ten przetarg można rozstrzygnąć i zakład się jeden będzie budował. O szczegółach oczywiście będę Państwa informował. Kolejne dwa zakłady szykują się do inwestycji w Prudniku. Są zdecydowane w stosunku do jednego.

Też trwa procedura środowiskowa. Co do drugiego jest zdecydowany na inwestycje.

Czeka na rozstrzygnięcie przyznania środków unijnych na budowę zakładu. Też duży zakład na obszarze przynajmniej dwóch do czterech hektarów. Pionier, który się rozbudował. Pionier chce podpisać list intencyjny na dalsze tereny rozwojowe. No nic się nie dzieje w tym temacie?

W końcu mamy teren inwestycyjny scalony. Mówiono mi, nie da rady tych terenów scalić.

Okazało się, że można. Budujemy drogi. Dlatego kolejne wnioski na budowanie drogi, żeby ten teren był atrakcyjny. Dużo się robi. Nie wszystkim się chwaleb, bo nie wszystkim wypada się chwalić. To jest praca ta warsztatowa, którą wykonuję w cieniu gabinetu.

Za efekty Państwo będziecie mnie rozliczali. A droga, każdy pewnie wybrałby inną.

Ja wybieram taką. Chcę, żeby Prudnik się rozwijał, chcę, żeby w Prudniku były miejsca pracy i zrobię wszystko, żeby tak było. Nie kieruję się prywatą, tylko kieruję się interesem moim, mojej rodziny jako mieszkańców gminy. Ja chcę, żeby moje dzieci tutaj zostały.

Ja nie chcę, żeby moje dzieci się tułały po świecie.

To jest mój interes. Taki mam interes, bo ktoś się zapyta, jaki Zawisłak ma interes w tym?

Taki mam interes. Ja chcę, żeby moje dzieci zostały. Już jedno wybyło. Ale jeszcze mam trójkę i chciałbym, żeby zostały w Prudniku i znalazły tu swoje miejsce ze życia, najlepsze, jakie może być. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Bardzo proszę radny, Edward Mróz ad vocem.

Radny Edward Mróz:

- Panie Burmistrzu, ja nie zarzucam, że nic się nie dzieje. Dużo się dzieje.

Ale w trudnych czasach po prostu niektórych rzeczy nie można robić.

Ja przestrzegam przed ustalaniem prowizorium, jakie będziemy mieli następne przymusowe sytuacje do zaciągania kredytów. Bo nie uniknie się to, że w przyszłorocznym budżecie będziemy musieli

Panu, że tak powiem, pozwolić na zaciągnięcie 10000000,00 zł kredytu na inwestycje tylko. Ja się opieram na liczbach, naprawdę. I tutaj to jest przestroga, jak na końcu powiedziałem, żeby zastanowić się nad tym, czy aż tak dużo musimy robić. W niektórych sferach musimy przeczekać. To nawet wieża widokowa, prawda? Inwestycję robimy. No ale zaraz, Panie Burmistrzu, to jak się ma to do wypowiedzi Pana, że mamy zabezpieczone 900000,00 zł na to zadanie?

Burmistrz Grzegorz Zawisłak:

- Jeżeli padło takie słowo, to na pewno z przejęzyczenia, bo mówiłem, że trzeba zabezpieczyć.

Radny Edward Mróz:

- To jest w wywiadzie.

Burmistrz Grzegorz Zawisłak:

- No okej, no to jeżeli było w wywiadzie, to na pewno przejęzyczenie.

Ja wiem, szukanie, nie wiem, koźła ofiarne. Jeżeli tak powiedziałem, to przecież jak mogę powiedzieć, że jest 900000,00 zł zabezpieczone, jak one nie są w budżecie zabezpieczone? To trzeba zabezpieczyć 900000,00 zł. Jeżeli powiedziałem, to powiedziałem, że w budżecie zabezpieczone 900000,00 zł gwarantuje nam, że wybudujemy inwestycję za 7000000,00 zł.

Radny Edward Mróz:

- Dobrze, następna rzecz. Ja się nie odnoszę do tych sytuacji z poprzedniej kadencji, jak to było, bo był faktycznie taki czas, że nawet nie było 30% w momencie podejmowania decyzji na budowę pływalni. My 100% mieliśmy z własnego budżetu przeznaczyć na tą pływalnię. dopiero później, w trakcie, udało nam się znaleźć tam te 3000000,00 zł dodatkowych. Podejmowaliśmy takie decyzje, oczywiście, ale na przestrzeni 4 lat. Bo 4 lat wtedy, to były takie dwie decyzje, które naprawdę obciążały nasz budżet. Dużo, bo dużo, ale musieliśmy też podjąć tę decyzję, bo ten basen nie nadaje się do niczego. Jeżeli szukamy jakiś oszczędności w budżecie, pokażmy, gdzie to możemy zrobić. Na temat inkubatorów cały czas się rozmawia tak samo. Już ten czas, że tak powiem, ich minął. Bo patrzcie, ile jest tych niewynajętych lokali i tak dalej, więc te ceny na pewno też idą na dół. Więc ja pokazuję na liczbach, jakie jest zagrożenie. 4000000,00 zł w tym roku zapłacimy za odsetki bankowe. 3000000,00 zł rata kapitałowa. 7000000,00 zł, że tak powiem, następne kredyty, które będziemy zaciągać, a będziemy zaciągać, to jest nieuniknione, będą o wiele droższe. No bo sam wskaźnik zadłużenia na początku kadencji naszej to był 33,5%. To jak Pani teraz bym skarbnik się zapytał, to by powiedziała, że tam 10% więcej na pewno jest, a jeszcze będzie więcej. Więc te kredyty będą znowu droższe i trzeba patrzeć na to całościowo, a nie wrywkowo. A przede wszystkim, ja wiem, że się działa doraźnie czasami, bo są sytuacje, pieniądze wejdą, jakiś złoży się tam wniosek, coś tam dojdzie. Ale przemyślane główne kierunki oszczędzania powinny być wskazane. Dziękuję.

Burmistrz Grzegorz Zawisłak:

- Cofnę się do basenu Sójki. Akurat Sójka to jest akurat ten obiekt, który nas najbardziej obciąża, jeżeli chodzi o jeden z obiektów użytkowości publicznej zarządzany przez gminę. Więc jak planowało się ten basen, to jakby nie widziało się tego, że on będzie takie koszty generował. I na dzień dzisiejszy w 2019 roku 400000,00 zł wpływów, 600000,00 zł strat. W tym roku no już niestety jest tego dużo więcej. Jeżeli chodzi o inkubatory. Ja nie neguję tego, że części zasobu gminnego, który mógłby przynosić nam zyski związane z podatkami, które by do nas ktoś wnosił, trzeba zbyć. Między innymi mieszkania. To też było tu dzisiaj, Pan Licznar mówił, że przytaczał te liczby, ile samorządy mają mieszkań do swojej dyspozycji realizując swoje zadania, a ile my mamy. I kolejna rzecz, kredyty, o których Pan mówi i za które dzisiaj przychodzi nam słono płacić. To są kredyty zaciągane m.in. w latach od 2010 roku.

To nie są kredyty te z ostatnich lat. To są przede wszystkim kredyty w dużej mierze, bo to mamy 38%, jak Pan mówi, 8000000,00 zł. 38000000,00 zł podstawa to są kredyty, które zostały odziedziczone, a tylko te kilkanaście, a nawet więcej, bo ja mówię o tych 13000000,00 zł, to jest ponad 40000000,00 zł, które zostało dziedziczone, a tylko kilkanaście milionów z tej kadencji. Więc gro tych 7000000,00 zł, które płacimy za obsługę kredytu i kredyty, to jest zasługa (...) No nie, to jest może złe słowo zasługa.

To jest efekt zaciągania kredytu w poprzednich latach, z poprzedniej kadencji.

Więc proszę nie zarzucać mi tego, że ja tyle muszę płacić.

Płacę za to, że w poprzednich kadencjach ktoś podejmował decyzję i brał kredyt po to, żeby gmina funkcjonowała na jakiejś płaszczyźnie.

To jest naprawdę daleko idące nadużycie, mówiąc o tym, że ja jestem odpowiedzialny za ten kredyt, który dzisiaj płacę. Naprawdę, Panie Radny.

Radny Edward Mróz:

- Panie Burmistrzu, jak Pan mnie słuchał, to ja tego stwierdzenia nie powiedziałem.

Powiedziałem tylko kwotę. Więc ja Panu nic nie zarzucam.

Burmistrz Grzegorz Zawisłak:

- Ale to jednoznacznie wynikało, że jest dzisiaj gmina zadłużona o kwotę 55000000,00 zł i takie mamy wysokie opłaty. Ale 38000000,00 zł było zaciągnięte w poprzednich latach. Z czego jeszcze dodatkowo 13000000,00 zł z 2018 roku z budżetu. W 2019 roku zadłużenie na koniec roku 46000000,00 zł. To jest bardzo duże nadużycie. Bo budżet był konstruowany w 2018 i ten kredyt, który był zaplanowany do wzięcia, był w 2018 i myśmy go wzięli.

I na koniec mieliśmy budżet w 2019, 46000000,00 zł z tym zaprojektowanym w 2018, którego nie ja projektowałem, tylko poprzednik burmistrz Fejdych. Teraz mamy po tym wszystkich 54000000,00 zł. No to proszę policzyć 46000000,00 zł do 56000000,00 zł. 8000000,00 zł. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Czy radny jeszcze radny Edward Mróz? Nie? Dobrze.

Radny Edward Mróz:

- Po prostu z mojej strony to będzie koniec wypowiedzi. Tylko chciałem powiedzieć, spotkamy się przed prowizorem budżetowym na następny rok.

I wtedy te wszystkie słowa, które Pan tu powiedział, będą nieaktualne. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję bardzo.

Proszę, **radny Zygmunt Trojniak.**

- Przykro było słuchać to, co Pan powiedział tutaj koledze radnemu. Bo mówienie o kimś, że ktoś się uśmiecha czy ktoś mówi coś innego. No, że są radni, którzy się uśmiechają. Nie wiem, o których radnych Pan myślał, ale to nie jest, myślę, tak powiem, przedmiotem tej dyskusji. Ciekawe jest to, że wieże widokowe powstały 13 lat temu i zawaliły się po 13 latach. Znacząca jedna, jedna została. Wydaje mi się, że są jakieś przeglądy, konserwacje, coś się dogląda, coś się wymienia i raczej coś może funkcjonować nadal.

Ale tak powiem, mija pięć lat tej kadencji i dowiadujemy się, że to poprzednik czy poprzednicy, czy radni z poprzednich kadencji są temu winni, że coś teraz jest buble.

Tak jak Pan to określił, buble. Ciekawe, kiedy to stwierdzą, że jest to buble.

Tak, ale to nie z tego samego drzewa. Drzewo jest jedno i są różne okresy budowy różnych konstrukcji drewnianych i nie zawsze jest z tego samego drzewa. Może z tego samego lasu, ale nie z tego samego drzewa.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dobrze. Ale ja bardzo proszę na temat. Jesteśmy przy wieloleciu.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Jeśli stwierdzamy po pięciu latach, że błędem było połączenie ZUK-u i ZBK,

mówiliśmy o tym wcześniej, nie będę się powtarzał, i pięć lat nie robimy nic ze świadomością tego, że tylko powtarzamy, był to błąd i winien jest poprzednik. Jak mówimy o tym, że wypomina się radnym poprzednich kadencji, że zgodzili się na wybudowanie basenu, nie patrząc na koszty, to ja zadam pytanie. Czy dzisiaj jak budujemy i remontujemy stadion miejski dworzec, znamy koszty funkcjonowania stadionu? Ile? Niech Pan poda cyfrę, ile. No to znaczy, że nie wiemy. To myśmy jako radni, którzy podejmowali budowę pływalni na osiedlu Jesionowe Wzgórze, mieliśmy podobną wycenę i koszty funkcjonowania basenu i tej pływalni były też porównywalne. Ja pamiętam, jak Pan na początku tej kadencji powiedział, że Pan za 400000,00 zł wyremontuje basen przy Parkowej. I się Pan z tego wycofał.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Ale ja bardzo proszę na temat. Ja bardzo proszę o wielolecie.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Ja chcę tylko powiedzieć jedną rzecz, że ciężko jest tolerować to, jak Pan burmistrz krytykuje wszystko, co było w poprzednich kadencjach. Ja w tej kadencji zgłaszałem poprawkę, czyli poprawkę, interpelację o rozpoczęciu budowy cmentarza komunalnego na osiedlu. Złożyłem wniosek, na poprzedniej komisji ten wniosek był wycofany przez grupę radnych. Był wycofany ten wniosek, następnie rozpoczęliśmy. A chodziło mi o uaktualnienie dokumentacji, nie o opracowanie nowej. Przez pięć lat jesteśmy na etapie, że mamy dokumentację. Pan burmistrz mówi, że zmieniła się ustawa i teraz trzeba ten teren odrolnić. Ok, jest to jakaś kwota, ale pytanie jest tylko takie, czy tę kwotę trzeba zapłacić, czy można liczyć na umorzenie tej kwoty? Bo o tym też nie mówimy. A może być umorzenie w jakiejś tam części i nie całość cmentarza trzeba odrolnić. Możemy odrolniać sektorami. To nie jest cała kwota, od razu na dziś i już. Natomiast uważam, że spotkamy się tutaj, tak jak kolega radny powiedział, w pewnym momencie będzie problem z pochówkiem, bo tego miejsca na cmentarzu będzie bardzo mało. I dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Radna Zofia Zeprzalka, proszę.

- Chciałam się odnieść do wypowiedzi kolegi Edwarda. Bardzo Pana szanuję i cenię, ale jest mi ogromnie przykro, jak usłyszałam początek Pańskiej wypowiedzi. Ja myślałam, że Pan tutaj chce nam powiedzieć, że to jest bardzo ważna sprawa, żeby wybudować wieżę widokową i żeby nie szcędzić kwot na ten cel, bo dlaczego to my wiemy. Mamy już, Panie Edku, po tyle lat, że wiemy, tylko bogaty może sobie pozwalać na buble. Tylko bogaty.

Biedny powinien budować dobrze, sensownie i tak, żeby to służyło dziesiątki lat. W mojej świętej pamięci ojciec miał buty oficerki całe życie i one zostały po nim jak nowe.

Dlaczego? Bo były porządne. A był biedny. I tak powinno być. Ja sobie nie wyobrażam, bo jestem orędowniczką tej wieży widokowej, przeżyłam ból z powodu palenia tej wieży, niszczenia, degradowania. Byłam pewna, że Pan tutaj występuje jako ten, który zachęca i mówi, nie szcędźmy kosztów, bo to musi być rzeczywiście porządne. Ja wiem, że Pan to zrewiduje i na następnej, miejmy nadzieję, komisji powie Pan, że to jest konieczne, ważne itd. Ale jeszcze chciałam dalej kontynuować. Panie Edku, sformułował Pan wypowiedzi, no może to są zarzuty, tak trzeba to by było przyjąć. I tutaj chciałam dwie sprawy poruszyć. Mianowicie zabrakło mi przy każdym z tych punktów, propozycji jak ten problem rozwiązać. Bo jest Pan tak mądrym człowiekiem, że takie wyjścia Pan potrafi znaleźć. To jest jedna rzecz. Następna, proszę pamiętać, my tu jesteśmy 4 lata i wszystkie sprawy głosowaliśmy. Propozycje, realizacje różnych postulatów, działań głosowaliśmy i z tego co pamiętam, większość z nas była za. Burmistrz nie potrzebuje obrony, ale powiem to, nie można w tej chwili mówić, że wszystko, co się dzieje i na co bierze się pożyczki, to jest widzimisię Grzegorza Zawislaka. Myśmy głosowali, myśmy się zgadzali.

No i tutaj też może źle się dzieje, że takie expose zostało przedstawione na sesji, bo społeczeństwo może odebrać tę wypowiedź w ten sposób, że mamy tyrana burmistrza, do tej pory nikt nie miał się prawa odezwać. W tej chwili Pan to zrobił i pokazał, jak on rządzi sam. To nie jest tak. Nie rządzi sam. My głosujemy, my się zgadzamy, my się cieszymy z tego, co się robi. Myślę, że jest tego dużo. A jeśli coś się nie udaje, to mamy nadzieję, że to się naprawi. I tu nie wiem, bo ten odbiór wypowiedzi Pana może być bardzo jednoznaczny i bardzo niesprawiedliwy także i dla radnych. No przecież tu siedzą ludzie mądrzy i jeżeli tak się źle dzieje, to dlaczego głosowali za?

Tak też mogą się mieszkańcy miasta zapytać i powiedzieć, co wyście do tej pory robili, prawda? Jeszcze wiele się mówiło o ZUK-u i wiele się mówiło tutaj o tej substancji mieszkaniowej. Proszę Państwa, dobrze, że pomagamy ludziom biednym. Ale też ja ciągle bym chciała, żebyśmy poszli i zobaczyli, jak wygląda ta substancja mieszkaniowa utrzymywana przez tych, którzy z niej korzystają, nie przez wszystkich. Na ulicy Kochanowskiego, jak byłam tam kilka lat temu, jedno mieszkanie było zamienione na gnojowisko dla psów, dosłownie. Proszę Państwa, popatrzmy na wiele spraw z różnych stron. Dotujemy, dajemy, naprawiamy, jest to niszczone. Mówił wam prezes, jak niechętnie odrabia się zaległości, jak czasem nie ma komu dać tej miotły do ręki. Różnie jest. Są wspaniali ludzie, ale są i mniej wspaniali. Ja myślę, Panie Edku, że po tym, co powiedziałam, nie będziemy się gniewać. Ale też myślę, że Pan przygotuje część drugą, ciąg dalszy i pokaże, jak różne problemy rozwiązać. Ale też jeszcze Pan tutaj powie naszemu społeczeństwu, że myśmy do tej pory nie byli bierni i przytłoczeni, tylko braliśmy udział w wszystkich przedsięwzięciach i za myśmy głosowali. Większość postulatów była zawsze głosowana pozytywnie i realizowana.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Ja dziękuję. Ja przypominam, że jesteśmy przy wieloleciu, a tu troszeczkę nam się dyskusja rozmywa nad ocenami. Radny Edward Mróz króciutko ad vocem, żeby tej dyskusji takiej nie było. Bardzo proszę.

Radny Edward Mróz:

- Króciutko.

Pani Zosiu, ja nie twierdzę, że nic się nie dzieje.

Dużo się bardzo dzieje.

Ale jest czas na zastanowienie i przyhamowanie niektórych decyzji.

Czy ja powiedziałem, że nie chcę, żeby była budowana wieża widokowa?

Nie ten czas jest teraz, żeby w ogóle nad tym się zastanawiać.

Pani Zosiu, jeżeli Pani weźmie kredyt i później podeprze kredyt kredytem, to w pewnym momencie Pani się znajdzie w sytuacji niebezpiecznej. Niektóre zadania trzeba pohamować, powstrzymać je, a nie rozbudowywać jak najwięcej, żebyśmy byli zadłużeni coraz bardziej. I po trzecie. Druga wersja tego, co było, to ja powiedziałem, kiedy będzie. Będzie druga wersja, jak będziemy ustalać prowizorium budżetowe. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Przypominam, że jesteśmy przy wieloleciu i tylko takie dyskusje, już nie oceniamy jedni drugiego. Bardzo proszę, **radny Paweł Licznar**.

- Tak, ja odnośnie wielolecia. Tutaj Pan radny podał ważną informację i też burmistrz podał też taki drugi człon informacji, 50% we wskaźniku zadłużenia. My dzisiaj mieliśmy wskaźnik zadłużenia na poziomie na koniec 2022 34%, no 35% powiedzmy, tak?

Mieliśmy zadłużenie na poziomie 51000000,00 zł. Jeżeli podniesiemy ten wskaźnik zadłużenia do 50%, czyli odnosimy się do Nysy, w jaki sposób ona się rozwija i udaje się

te wszystkie rzeczy posłacać, no to te kilkanaście procent, gdybyśmy podnieśli wskaźnik, to jest około 22000000,00 zł, 23000000,00 zł dodatkowego kredytu, którego moglibyśmy wziąć z uwagą na to, by wszystkie płatności związane z kosztami stałymi, ja to tak nazwę kosztami stałymi, ważne koszty stałe, czyli wypłaty nauczycieli i wszystkie inne historie, tak, żeby tutaj nie zaburzyć tego [niezrozumiałe] I ja muszę powiedzieć tak radnemu, 22000000,00 zł to jest taka granica, tak, do której możemy jeszcze ekstra wziąć. Ja też tak na to patrzę.

Ale to nie jest tak, że to ryzyko, o którym Pan radny mówi, że no nie istnieje. Ja myślę, że istnieje. Jak najbardziej i trzeba jakby brać pod uwagę tę kwestię kosztów stałych, żeby dochody, które gmina pozyskuje, żeby one tutaj te koszty stałe jakby na stałe nam pokrywały. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję bardzo.

Proszę, **wiceprzewodniczący rady Edward Mazur.**

- Ja powiem krótko. Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Radni, ja się muszę wypowiedzieć, ale króciutko, bez obrazy, bez ujmowania czyjejs godności i czyjejs wypowiedzi. Jestem tutaj radnym za trzech burmistrzów. I powiem tak krótko, żeby nikt nie był niedowartościowany. Różne były przepychanki, boje na tej sali. Ale ja mogę stwierdzić z pełną odpowiedzialnością i to mogę potwierdzić, że żaden burmistrz, zarówno Pan burmistrz Kowalczyk, Pan burmistrz Fejdych, a obecnie Pan burmistrz Zawiślak, nie chcą dla tego miasta źle. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Przystępujemy do podjęcia uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Prudnik na lata 2023-2026, druk nr 1397. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Za zagłosowało 11 radnych, 3 radnych było przeciw, 5 osób się wstrzymało, 2 nieobecnych. Dziękuję. I przechodzimy do punktu 8. Mamy gospodarowanie mieniem. Jeżeli Państwo życzyście sobie jakiejś jeszcze dyskusji, bo są z nami pracownicy, jest Pani naczelnik Wydziału Mienia Gminy i Gospodarki Przestrzennej, Pani Dorota Szmulik, jest Pani kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej, Pani Katarzyna Żurawiecka-Kaszoid, jest Pan naczelnik Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych, Pan Aleksander Gacek. Jeżeli ktoś by chciał zabrać głos, prosząc o uzasadnienie, to bardzo proszę o zgłoszenie się. Podpunkt 1 mamy podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości, druk nr 1398. Głosujemy.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał. Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 2. Podjęcie uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową, druk nr 1399.

Głosujemy. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 3. Podjęcie uchwały w sprawie zbycia lokalu mieszkalnego, druk nr 1400.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 5.

Podjęcie uchwały w sprawie nabycia udziału w nieruchomości wspólnej, druk nr 1402.

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 6. Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1403.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 7. Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1404.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 8. Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1405.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 9. Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1406.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 11. Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1408.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych. Te wszystkie uchwały, tylko przypomnę, były szeroko omawiane na każdej z komisji.

Podpunkt 12.

Podjęcie uchwały zmieniającą uchwałę w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1409.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych.

Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości,

druk nr 1409. Podpunkt 12. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 13. Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1410.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 14. Podjęcie uchwały zmieniającą uchwałę w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1411.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 15. Podjęcie uchwały zmieniającą uchwałę w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1412.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 16. Podjęcie uchwały zmieniającą uchwałę w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1413.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 17. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1414.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych.

Dziękuję za te głosowania. Punkt 9.

Ad. Podjęcie uchwał w sprawie.

Podpunkt 1. Podjęcie uchwały w sprawie w sprawie propozycji zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych, druk nr 1415.

Czy ktoś chciałby o coś dopytać? Nie widzę. W takim razie głosujemy. Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 2.

Podjęcie uchwały w sprawie propozycji zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych, druk nr 1416.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał. Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 3. Podjęcie uchwały w sprawie propozycji zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych, druk nr 1417.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 4. Podjęcie uchwały w sprawie propozycji zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych, druk nr 1418.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czekamy na głosowanie jeszcze radnego. Za zagłosowało 19 radnych.

I mamy podpunkt 5.

Podjęcie uchwały w sprawie propozycji zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych, druk nr 1419.

Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych. Dziękuję za te głosowania.

Podpunkt 6.

Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub znajdującym się w ewidencji zabytków z terenu Gminy Prudnik w roku 2023, druk nr 1420. Czy ktoś chciałby o coś dopytać?

Nie widzę. Głosujemy. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych. Dziękuję.

Podpunkt 7.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Prudnik do partnerstwa w celu realizacji wspólnego projektu pod nazwą „Poprawa efektywności energetycznej budynków, użyteczności publicznej na terenie Gminy Prudnik, Gminy Głogówek i Gminy Biała w ramach programu Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021-2027, druk nr 1421.

Czy ktoś chciałby o coś dopytać? Nie widzę. Głosujemy. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych. Dziękuję.

Podpunkt 8.

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Prudnik na lata 2023-2030, druk nr 1422.

Czy ktoś chciałby coś dopytać? Głosujemy. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 9. Podjęcie uchwały zmieniającą uchwałę określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi, druk nr 1423.

Bardzo proszę, **radny Zygmunt Trojniak.**

- Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Koledzy i Koleżanki Radni, dziękuję radnym, którzy tą inicjatywę wsparli i podpisali się, bo jest to projekt grupy radnych.

Wynika tylko z tego, że myśmy tam nie wpisywali daty, od kiedy miałyby ta uchwała obowiązywać i tutaj ktoś narzucił, że to jest 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Województwa Opolskiego. Więc ewentualnie nasza propozycja jest taka, bo wiemy, że będą problemy, żeby się do tego technicznie przygotować, więc propozycja jest taka, żeby ewentualnie wydłużyć tę datę wejścia tej uchwały na dzień 1 stycznia. Czyli proponuję taką poprawkę do tej uchwały, aby uchwała obowiązywała z dniem 1 stycznia 2024.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Czyli tutaj bardzo proszę o wprowadzenie autopoprawki, a potem będziemy głosować nad autopoprawką. Czyli żeby to było na dzień 1 stycznia.

Radny Zygmunt Trojniak:

- W §3, żeby dopisać, że uchwała obowiązuje od 1 stycznia 2024.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Bardzo proszę o przygotowanie.

Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:

- Przepraszam, tylko w kwestiach formalnych.

Bo rozumiem, że Pana wniosek, jak by brzmiał ten §3?

Radny Zygmunt Trojniak:

- Że uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2024 roku.

Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:

- I bez tych 14, tak?

Radny Zygmunt Trojniak:

- Tak.

Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:

- Bo tutaj będzie w takim razie uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Opolskiego i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Dokładnie tak.

Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:

- Dobrze, dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. I teraz mamy już głosowanie. Wniosek o zmianę §3 uchwały.

To, co tutaj radny Zygmunt Trojniak nam przedstawił. Bardzo proszę najpierw o autopoprawkę, o przegłosowanie. Jest uzgodnione. Czyli głosujemy najpierw o zmianę.

Teraz mamy o zmianę §3. Teraz dopiero głosujemy. Najpierw głosujemy wniosek. Czyli kto z Państwa jest za tym wnioskiem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Bardzo proszę jeszcze tutaj o przegłosowanie. Radny Paweł Licznar głosuje.

Czyli za wprowadzeniem autopoprawki zagłosowało 19 radnych. No i teraz głosujemy już nad projektem uchwały w sprawie z tą poprawką. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 18 radnych, 1 radny się wstrzymał, 2 nieobecnych.

Dziękuję.

Podpunkt 10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie warunków i zasad korzystania z dworca autobusowego Prudnik, druk nr 1424.

Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. W takim razie głosujemy. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych, wszyscy obecni na tej sali.

Podpunkt 11.

Podjęcie uchwały zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Prudnik, druk nr 1425.

Głosujemy. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych, wszyscy tutaj obecni na sali.

Podpunkt 12.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie założenia Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Prudniku, druk nr 1426.

Jest z nami Pani dyrektor Szkolnego Schroniska Młodzieżowego Dąbrówka w Prudniku, Pani Barbara Starzyk. Serdecznie witamy.

Jeżeli ktoś chce o coś dopytać. Nie widzę. W takim razie głosujemy. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 19 radnych.

Podpunkt 13. Mamy podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia od Komendanta Wojewódzkiego Policji w Opolu informacji o kandydatach na ławników, druk nr 1427.

W takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych. Dziękuję.

Podpunkt 14. Podjęcie uchwały w sprawie zgłoszenia kandydata na ławnika, który pozostawia się bez dalszego biegu, druk nr 1428.

Głosujemy. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 19 radnych. Dziękuję.

I mamy **podpunkt 15.**

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi, druk nr 1429. Ja może odczytam.

Uchwała Rady Miejskiej w Prudniku z dnia 31 sierpnia 2023 roku w sprawie rozpatrzenia skargi na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym w związku z art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks Postępowania Administracyjnego Rada Miejska w Prudniku uchwała co następuje. §1.1 Po zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rada Miejska w Prudniku uznaje skargę na działalność Ośrodka Pomocy Społecznej w Prudniku przekazaną do Urzędu Miejskiego w Prudniku w dniu 19 czerwca 2023 roku, zarejestrowaną w rejestrze skarg i wniosków pod numerem OR2.1510.2.2023 roku za bezzasadną. 2. Uzasadnienie stanowiska Rady Miejskiej w Prudniku stanowi załącznik uchwały. §2 Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miejskiej w Prudniku zobowiązując do przesłania skarżącemu odpisu niniejszej uchwały wraz z uzasadnieniem. §3 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. O odczytanie stosownego uzasadnienia poproszę przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pana Zygmunta Bochenka.

Radny Zygmunt Bochenek:

- Uzasadnienie. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji analizując skargę numer OR2.1510.2.2023 roku na Ośrodek Pomocy Społecznej w Prudniku zapoznała się z materiałem dowodowym w zakresie udzielonej pomocy osobie, która została w nim wskazana. Skarżący informuje o szeregu nadużyć, których rzekomo miała dopuścić osoba w tym m.in. nielegalnego zatrudnienia, wyłudzenia środków finansowych z pomocy społecznej, przyznawanie tej pomocy bez weryfikacji faktycznych dochodów, m.in. przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Prudniku. Komisja ustaliła, że osoba winna rzekomych nadużyć, którą skarżący wskazuje w skardze, jest osobą niepełnosprawną, samotnie wychowującą dwoje dzieci, z których jedno z nich ma orzeczenie niepełnosprawności. Mając na uwadze sytuację matki i dzieci w kontekście udzielonej pomocy społecznej, należy stwierdzić, że przyznana pomoc jest adekwatna do sytuacji tej rodziny. Kwestie związane z przyznawaniem ewentualnej pomocy były prowadzone w sposób rzetelny i obiektywny, poprzez bieżącą weryfikację sytuacji rodziny przez służby Ośrodka Pomocy Społecznej w Prudniku. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. W takim razie przystępujemy do podjęcia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi, druk nr 1429. Tutaj mamy za bezzasadną. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Głosujemy. Za zagłosowało 18 radnych, 1 radny brak głosu, 2 radnych nieobecnych. Dziękuję.

Podpunkt 16.

**Mamy podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi,
druk nr 1430.**

Ja odczytam. Do dyskusji. Uchwała Rady Miejskiej w Prudniku z dnia 31 sierpnia 2023 roku w sprawie rozpatrzenia skargi na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym w związku z art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks Postępowania Administracyjnego, Rada Miejska uchwała, co następuje. §1.1. Rada Miejska w Prudniku uznaje skargę z dnia 14 kwietnia 2023 roku na działalność Burmistrza Prudnika zarejestrowaną w rejestrze skarg i wniosków pod numerem OR.2.1510.1.2023 za i tutaj mamy kropeczki. 2. Uzasadnienie stanowiska Rady Miejskiej w Prudniku stanowi załącznik do uchwały. §2 Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miejskiej w Prudniku zobowiązując do przesłania skarżącym odpisu niniejszej uchwały wraz z uzasadnieniem. §3 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. I bardzo proszę tutaj wiceprzewodniczący rady Edward Mazur, proszę.

Wiceprzewodniczący Rady Edward Mazur:

- Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Panie i Panowie, składam wniosek o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad sesji Rady Miejskiej w Prudniku projektu uchwały, druk nr 1430 dotyczącej rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Prudnika z dnia 14.04.2023 roku i wnioskuję o ponowne przekazanie wyżej wymienionej skargi do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji celem przedstawienia przez komisję projektu uchwały w tej sprawie. Mówię to na podstawie statutu naszego, naszej gminy, który mówi w ten sposób, że komisja wyjaśnia i opiniuje wpływające do rady skargi, wnioski i petycje i przygotowuje w tej sprawie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem rozpatrzenia skargi, wniosku lub petycji i przekazuje ją przewodniczącemu rady. My nie mamy takiego wniosku, jeżeli chodzi ze strony komisji. Tutaj jest takie drobne uchybienie.

Ja nie odżegnuję się, broń Boże, od tego, ale komisja musi nam przedstawić po to, żeby Rada Miasta zajęła się, czy skarga jest zasadna, czy też niezasadna i wtedy Rada Miasta będzie na podstawie tego głosować. Składam wniosek o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad z sesji Rady Miejskiej w dniu dzisiejszym projektu uchwały druk nr 1430 z dnia 14 kwietnia 2023 roku i zarazem wnioskuję o ponowne przekazanie tejże skargi do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji celem przedstawienia przez tą komisję projektu uchwały w tej sprawie, jaki jest projekt tej uchwały. Czy po zbadaniu przez tą komisję skarga jest zasadna, czy też nie. I wtedy Rada Miasta będzie głosować nad tym wnioskiem tejże komisji. Dziękuję i proszę o przegłosowanie tego mojego wniosku.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Bardzo proszę o przygotowanie wniosku.

Wiceprzewodniczący Rady Edward Mazur:

- Po prostu nie wiem, był jakiś uchyb albo coś, że nie przedstawiła konkretnego (...) Państwo rozumiecie. My chcąc rozpatrzeć to w kwestii formalnej, nie możemy być w tej chwili przedstawicielami komisji, która została powołana na nasz wniosek i ona nam powinna to przedstawić po prostu i my wtedy, jak to się mówi, podejmiemy decyzję. My nie mamy wiedzy tej, co ma komisja, rozpatrywała te wszystkie problemy. My tego nie mamy. I oni nie podjęli stosownej, jak to się mówi, uchwały, nad którą my mamy teraz głosować.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Ja bardzo proszę tutaj o przedstawienie nam sytuacji, czy Pana przewodniczącego (...) To najpierw przegłosujemy wniosek, a potem wrócimy do dyskusji.

Radny Jacek Urbański:

- Pani Przewodnicząca, ja bym chciał przedstawić sytuację, bo to jest taka nietypowa sytuacja. Więc będziemy głosować nad wnioskiem, ale gdzie problem wynikł, żeby z tego nie robić (...) Proszę mi dać. Proszę państwa, ja jako członek komisji chciałem przedstawić sytuację, jaka była, żebyście Państwo wiedzieli. Bo mówię, to będzie już post factum.

Doszło do takiej sytuacji, że skarga ta była rozpatrywana przez Komisję Skarg i Wniosków. Pierwsze posiedzenie nie odbyło się ze względu na brak kworum, drugie posiedzenie odbyło się i było głosowanie nad tą skargą. I nastąpiła tak zwana patowa sytuacja, czyli były dwa głosy do dwóch, dwa za, dwa przeciw. W związku z taką sytuacją i z tym, że nikt na stan obecny nie był nam w stanie podpowiedzieć, jak z takiej sytuacji wyjść, zwróciliśmy się pismem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, tutaj w dokumentach to wszystko jest, i również do wojewody o interpretację zapisu. Bo zapis, jeżeli chodzi o ustawę o samorządzie, jest niesprecyzowany do końca, co w takiej sytuacji należy począć. Odbyło się głosowanie, więc wynik głosowania był. Obydwie te, że tak powiem, instancje nie dały nam jednoznacznej odpowiedzi. Komisja Skarg i Wniosków jak gdyby wystawia opinię i przedstawia to radnym. Ale decydującym głosem w tym wszystkim jest głosowanie wszystkich Państwa radnych. Nad każdą skargą później jako rada głosujemy. Dlatego w związku z tym, że nikt nie przedstawił nam innej koncepcji i rozwiązania (...) I tutaj nie jest prawdą, że nikt nie widział tych materiałów, bo jeżeli chodzi o skargi, to to nie jest żadna nowość, Panie Przewodniczący. Każdy z nas ma prawo zapoznania się z każdą skargą. Dokumenty są albo w materiałach, a jeżeli nie, to dokumenty zawsze są w Biurze Rady. I ta skarga jakakolwiek, czy ta, czy jakakolwiek inna, zawsze jest do wglądu. To jest tylko wyłącznie wola i chęć radnego, czy chce się z nią zapoznać. I tak samo tutaj. Tutaj mamy, widzę, dołączone przecież do tej skargi, są materiały do skargi, także one były dołączone i każdy z nią się mógł zapoznać. W związku z tym, że nie ma jasnej interpretacji zapisu, co w takiej sytuacji, takie organy, o których wymieniłem, nie były w stanie nam doprecyzować, co w takiej sytuacji począć, myślę, że nie szliśmy tym tokiem, żeby głosować do skutku, bo to nie na tym rzecz polega. Jest jedno głosowanie, które jest decydujące. A tutaj by wyglądało tak, że będzie wniosek o odwołanie powiedzmy tej uchwały i będziemy głosować do skutku. A co będzie, jeżeli będzie znowu 2:2? Nie jesteśmy w stanie przewidzieć wyniku głosowania. Dlatego stwierdziliśmy, że jeżeli sumarycznie, tak jeszcze raz to powtórzę, w sprawie zasadnej lub bezzasadnej skargi podejmuje cała rada, więc przekażemy to pod dyskusję radzie. Dlatego też są te materiały, żeby każdy z nią mógł się zapoznać i każdy z nas, tak jak przy każdej innej skardze, w wyniku końcowym będzie głosował nad zasadnością lub bezzasadnością tej skargi. I tyle. Dziękuję. Panie Kolego, może to jedynie zmienić to, co uważam, że nie powinno, że będzie to głosowanie do skutku, tak? Nie wiem, czy tak można to potraktować w tej sytuacji. Czy skarga jest zasadna, czy bezzasadna i tak podejmuje cała rada.

Wiceprzewodniczący Rady Edward Mazur:

- Tak, ale problem jest w tym, że w związku z tym, że była nieobecna jedna osoba w związku z tym, że była po prostu w takiej sytuacji, w jakiej jest, ta osoba może na następny być i możecie podjąć razem tę dyskusję.

Radny Jacek Urbański:

- Panie Przewodniczący, niech Pan nie robi (...) Dobra, inaczej, nie będę tego mówił, dobrze. Ale niech Pan popatrzy do statutu. Widział Pan taki zapis, że jak kogoś nie ma na komisji, no to nie ma. Tak samo dzisiaj nie ma dwóch naszych kolegów na sesji rady. To znaczy, że co? Jeżeli jakieś głosowanie by było nie tak, to przynosilibyśmy na kolejne? O czym Pan teraz tu opowiada? Jeszcze raz powtarzam. Był pierwszy termin komisji, na której nie było kworum. Na tym posiedzeniu było tylko dwóch członków komisji. Był to Pan przewodniczący i moja skromna osoba. Zwołano drugi termin posiedzenia komisji i wtedy padł taki wynik. No i to wszystko. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Bardzo proszę tutaj o fachowy głos Panią radcę prawną.

Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:

- Szanowni Państwo, jeszcze zanim Państwo zaczną głosować nad wnioskiem, to dwie kwestie.

Jedną rzeczywiście tutaj z Panem radnym, muszę się zgodzić, że finalną decyzję (...) Finalną decyzję w zakresie podjęcia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi oczywiście podejmuje rada. Niemniej wcześniej wymogiem proceduralnym jest przedstawienie stosownego projektu uchwały, czy komisja uznaje skargę za zasadną, czy bezzasadną.

I tutaj mielibyśmy brak formalny, ponieważ nie mamy złożonego i wypracowanego przez komisję wniosku, jaki ona projekt uchwały przedstawia. Wobec tego tutaj tak samo moglibyśmy mieć analogiczną sytuację przecież na radzie, gdyby na przykład było, nie wiem, pięciu radnych i pięciu radnych, to również nie bylibyśmy w stanie podjąć uchwały, to wtedy by była niepodjęta. A w tym wypadku mamy pewną przeszkodę formalną. Ponieważ powiem tak, komisja musi trochę pracować jak ławnicy w sądach amerykańskich, że musi po prostu wypracować swoje stanowisko i dopóki komisja nie przedstawi swego stanowiska, to wówczas rada tak jakby nie ma podstaw do podjęcia decyzji. I tutaj tak jak Pan przewodniczący wskazał §56 naszego Statutu Gminy Prudnik, komisja musi po prostu wypracować stanowisko i przedstawić radzie stanowisko, żeby ona miała tak jakby przedmiot do głosowania, czyli albo przedstawia stanowisko w sprawie uznania skargi za zasadną albo bezzasadną.

Radny Zbigniew Kosiński:

- Bo cały problem polega na tym, że (...)

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Ale ja bardzo proszę. Pani jeszcze tutaj. Bardzo proszę, Pani radca prawna jeszcze.

Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:

- Szanowni Państwo, sprawa wygląda tak, że komisja musi jeszcze raz przeanalizować materiały i musi wypracować stanowisko, albowiem w przeciwnym razie mamy przeszkodę formalną w podjęciu przez radę uchwały.

Wiceprzewodniczący Edward Mazur:

- Wniosek formalny postawiłem i proszę, Pani Przewodnicząca, o przegłosowanie.

Radny Zygmunt Bochenek:

- Mam takie pytanie, do (...)

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Ale najpierw przegłosujemy wniosek.

- Momencik, byłem zgłoszony do Pani prawnik.

Radny Zygmunt Bochenek:

Dlaczego to, co dzisiaj Pani powiedziała, nie powiedziała Pani nam na komisji pierwszej, drugiej? Bo tutaj sprostuję. Kolega Jacek się pomylił. Pierwsza komisja odbyła się, bo były dwa głosy za, dwa przeciw, dlatego żeśmy się odwołali do, co kolega powiedział. A Pani radca prawna też brała udział. Pani nam wtedy nie powiedziała, bo była taka dyskusja. W komisji jest osób sześć. I mieliśmy procedować aż do skutku. I cały czas, jeżeli by było remis co byśmy zrobili? I między innymi, Pani o tym dobrze wiedziała, że oddajemy sprawę do całej rady, żeby rada zadecydowała. Tylko tyle. A teraz Pani powiedziała wręcz co innego. Jeżeli tak, to będziemy procedować aż do skutku. Dziękuję bardzo.

Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:

- Przepraszam. Owszem, była ta sprawa rozpatrywana i tutaj, powiedzmy, mój wtedy też brak wiedzy przyznaję się. Powiedziałam, że być może będzie, bo finalnie rzeczywiście tu podtrzymuję, że rada podtrzymuje stanowisko. Nigdy się nie spotkałam jeszcze wcześniej w praktyce z tą sytuacją, że tak jakby jest równowaga głosów i były jakby dwie opcje, że albo cały czas komisja próbuje wypracować wniosek albo przedstawia do rady. I tutaj rzeczywiście tak jakby teraz wyszła ta głębsza refleksja, głębsze zastanowienie nad tematem. Bo ja też tak jakby na komisję czasami jestem jakby nagle wzywana i też nie zawsze jestem od razu Państwu w stanie tak jakby dać odpowiedź. No i być może rzeczywiście na początku powiedziałam Państwu inaczej.

Tak mogło być. Ale teraz jesteśmy jakby przy tym wniosku formalnym i przy ocenie, czy wniosek Pana przewodniczącego jest zasadny. I tutaj rzeczywiście to stanowisko wydaje się bardziej prawidłowe. I wobec tego ten wniosek jest zasadny, jest po jakby analizie ponownej. I tak wydaje się, że musielibyśmy tutaj postąpić. I sprawa powinna wnieść do komisji.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Ale bardzo proszę, teraz może najpierw przegłosujemy wniosek, a potem każdy kto chce będzie mógł. Czyli po kolei.

Bardzo proszę, **radny Stanisław Mięczakowski** jeszcze.

- Dziękuję serdecznie za głos.

Szanowni Państwo, mam pytanie do Pani radcy. Jaki jest czas odpowiedzi na skargę? To jest pierwsze moje pytanie.

Radca Katarzyna Staniaszek:

- Proszę Państwa, no generalnie tak jakby tutaj, teraz mi ciężko odpowiedzieć na pewno zgodnie. No generalnie mamy 30 dni zawsze na załatwienie wniosku, ale możemy ten termin przesuwać stosownie. No w tym wypadku możemy przesuwać i tylko za jakby wcześniejszym uprzedzeniem skarżących czy wnioskodawców o tym, że sprawa nie może być załatwiona w terminie. Także tutaj musimy przesunąć termin ewentualnie, jeśli nie jesteśmy w stanie się zmieścić.

Radny Stanisław Mięczakowski:

- Więc chciałbym się odnieść, bo zostałem poproszony o mieszkańców składających skargę. Oni tutaj kilka godzin byli na balkonie, ale po prostu doszli do wniosku, że i chyba są prorokami, bo tak jak twierdzą wszystkie skargi będą rozpatrzone przeciwko mieszkańcom. Dlatego chyba prorocze tutaj i widzimy, co się dzieje. Natomiast kilkakrotnie (...) Przepraszam, Panie Radny, proszę tutaj swojej wypowiedzi zachować dla siebie lub później. Dlatego też mieszkańcy kilkakrotnie byli informowani o tym, że będzie podejmowana skarga na sesji. Miało to być w maju, później w czerwcu. Notorycznie przesuwane. W dniu dzisiejszym byli mieszkańcy na balkonie, chcieli zabrać głos. Niestety nie zostało to umożliwione. Natomiast kwestia formalna. Proszę mi powiedzieć, jak to w ogóle się ma do tego, że ta skarga będzie znowu procedowana przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji? Skoro organ nadrzędny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, czy też wojewoda stwierdził, że w gestii Rady Miejskiej jest tutaj procedowanie tej uchwały, tej skargi.

Więc myślę sobie, że tutaj oddanie ponownie i głosowanie nad skutkiem do skutku nad tą skargą przez komisję, no po prostu jest żenujące i mieszkańcy naprawdę będą mocno zawiedzeni. Bo w chwili obecnej są w sytuacji takiej, że co jest nie po myśli, co dzieje się nie tak, jest odsuwane, przesuwane, zbywane, nie mają prawa zabrania głosu. Więc żenująca sytuacja według mnie. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Ale ja bardzo proszę o ciszę, bo ja tutaj nie słyszę, co radni mówią. Bardzo proszę.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Drodzy Państwo, jeżeli tutaj się mówi o tym, że mieszkańcy nie zostali wysłuchani, to ja też nie zostałem wysłuchany, jako osoba, która była. Ja byłem do dyspozycji komisji. Komisja nie znalazła czasu na to, żeby ze mną porozmawiać. Dopiero ta sprawa trafiła na wokandę tutaj Rady Miejskiej, mogłem przedstawić w sposób pisemny Państwu wyjaśnienia. Ja chętnie wyjaśnię to komisji. Może komisja znajdzie tym razem czas dla mnie, żeby mnie zapytać, dlaczego takie działanie, dlaczego takie decyzje. I wtedy sporządzi Państwo i to Państwo finalnie procedujecie to później i głosujecie nad tym. Dziwi mnie ta dyskusja w sytuacji, kiedy padają wnioski formalne. Czasami Państwo zarzucacie, że nie są uwzględniane i wszyscy muszą do końca się jeszcze wypowiedzieć i ten wniosek formalny w którymś momencie przestaje mieć znaczenie. No przecież jest jakiś ład.

Ja myślę, że trzymajmy się tego. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. To znaczy tu nie padł wniosek o zamknięcie dyskusji. Bardzo proszę, radna Urszula Rzepiela, króciutko, bez emocji, żebyśmy wyciszyli emocje.

Radna Urszula Rzepiela:

- Proszę Państwa, jestem za tym, żeby przejść do głosowania. Ponieważ dlaczego została utworzona Komisja Skarg? Po to, żeby rada zajmowała się na posiedzeniach sprawami przede wszystkim bieżącymi. Zobaczcie Państwo, ile dzisiaj tych spraw mamy. A my będziemy dyskutować nad sprawą, która ma bieg od 2006 roku, rozpatrywać każdy element, w sytuacji kiedy Komisja Skarg, która za każde posiedzenie ma płacone odrębnie, niezależnie od diety, jakie my tutaj pracujący w radzie mamy, nie znalazła czasu, żeby spotkać się po raz trzeci, czwarty, tylko rozdmuchała temat na zewnątrz, odwołując się do instytucji nadrzędnych, nie umiejąc sama tego rozpatrzeć. Przed chwileczką rozpatrywaliśmy skargę w sprawach socjalnych. Komisja rozpatrzyła, za, przeciw, wysnuła wniosek, przedłożyła pod obrady szanownego gremium i podjęliśmy decyzję. A tutaj, tak jak mówi Pani radczyni, rzeczywiście, znamy z filmów amerykańskich, ławnicy obradują do skutku nieraz po kilka dni. I nie ma nic nagannego w tej chwili, że wniosek jest skierowany z powrotem do komisji. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Ad vocem Jacek Urbański, bardzo proszę.

Radny Jacek Urbański:

- Szanowni Państwo, nikt nie przedłużał, nie ma żadnego drugiego dna. Coś sobie Pani radna, nie wiem, źle zrozumiała to, co ja mówię, nie wiem. To nie jest rozdmuchiwanie się. Tylko jeżeli Pani radczyni również nam nie była w stanie powiedzieć, co w takiej sytuacji, stwierdziliśmy, bo nie wiedzieliśmy jak zadziałać, zwróciliśmy się o interpretację zapisów do odpowiedniego ministerstwa i ze względu na nadzór zwróciliśmy się do wojewody. Więc nie jest to żadne rozdmuchiwanie tematu. Proszę nie doszukiwać się właśnie tego drugiego dna. Tylko nikt nam tutaj, szczerze mówiąc, nie umiał odpowiedzieć zgodnie z prawem, co w takim wypadku zrobić. I tylko tyle. Proszę przegłosować wniosek. Jeżeli będzie taka wola i będzie na to przyzwolenie prawne, że tak powiem, będziemy siedzieć, głosować do skutku, spotykać się możemy 10 razy na dzień. Nie ma żadnego problemu. Tylko jeszcze wracając do tego. Jeszcze raz Pani powiem, podłoże było tego, że była sytuacja płatowa jeżeli chodzi o głosowanie. No uśmiech. No nie rozumiem do czego ten uśmiech. Było głosowanie dwóch do dwóch. Każdy ma swój głos i każdy może interpretować skargę jak chce, tak? Jeżeli nikt nie umiał nam wytłumaczyć, co w takiej sytuacji, to nie ma się co śmiać. Jeżeli Pani zna sposób lub przepisy prawne, które to mówią, to proszę powiedzieć, to my z tego skorzystamy. Proszę przegłosować wniosek, jeżeli będzie taki, żeby komisja jednak jeszcze raz się spotkała i przedyskutowała, no to nie ma problemu i zamknijmy ten temat.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję bardzo.

Proszę, **wiceprzewodniczący Edward Mazur.**

- Składam wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do przegłosowania tego wniosku, który postawiłem, wniosek formalny.

Radny Zbigniew Kosiński:

- Ja byłem przed Panem przewodniczącym zgłoszony, a myślę, że jakaś kolejność obowiązuje, nie? Znaczący, proszę Państwa, mieliśmy takie sprawy w poprzedniej kadencji. Była taka jedna sprawa i rozwiązane było bardzo prosto. Po prostu zostało zwołane nadzwyczajne posiedzenie rady, rozpatrzone było i też był problem z wypracowaniem kompromisu. Nie musi nikt przyjąć, to nie ma obowiązku przychodzenia na takie nadzwyczajne, bo Pani neguje to. I na tym zostało

wpracowane stanowisko. Dlatego, że komisja nie była w stanie podjąć decyzji dokładnie jak ma wyglądać rozstrzygnięcie tej sprawy. I myślę, że możemy zrobić to w ten sposób. Bo wracanie do komisji na okrągło, a jak z powrotem wróci bez stanowiska i co?

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Padł wniosek.

Radny Zbigniew Kosiński:

- Nie chodzi o to. Były rozpatrywane skargi i była kwestia sporna i zostało rozpatrzone to w taki sposób. I było wypracowane stanowisko.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Padł wniosek o zamknięcie dyskusji. Bardzo proszę o przygotowanie wniosku o zamknięcie dyskusji. Wniosek o zamknięcie dyskusji.

Kto z Państwa jest za zamknięciem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czyli dyskusja została zamknięta, 17 osób zagłosowało za, 2 osoby się wstrzymały, 2 radnych nieobecnych.

Dziękuję. I padł drugi wniosek o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad sesji

Rady Miejskiej w Prudniku projektu uchwały druk nr 1430, dotyczącego rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Prudnika z dnia 14 kwietnia 2023 roku i jednocześnie ponowne przekazanie wyżej wymienionej skargi do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji celem przedstawienia przez komisję projektu uchwały w tej sprawie. Głosujemy. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 16 radnych, 1 radny był przeciw, 2 radnych się wstrzymało, 2 radnych nieobecnych. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady Edward Mazur:

- Ja jeszcze zwrócę się tutaj do radnego Pana Kosińskiego Zbyszka, z którym dwie kadencje byliśmy razem tutaj. To co Pan powiedział ma jakieś uzasadnienie.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję bardzo. Proszę jeszcze o chwilę cierpliwości. Bardzo proszę.

Podpunkt 17.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli doraźnej, druk nr 1431.

Głosujemy. Przepraszam, ktoś chciał tutaj zabrać głos. Czy radny Tomasz Wiśła, tak?

- Ja się zgłosiłem.

- Tak?

Radny Zygmunt Trojniał, poproszę.

- Ja się chciałem zapytać, dlaczego przesuamy tą (...)

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Ja przepraszam radnego. Bardzo proszę jeszcze o chwilę cierpliwości. Nie słyszymy się wzajemnie. Proszę.

Radny Zygmunt Trojniał:

- Chciałem się zapytać, dlaczego przesuamy termin rozpatrzenia czy oceny wniosków tej kontroli, która była w ZUK-u na 29 września? To jest piątek, po sesji wrześniowej.

To my to będziemy oceniać w październiku? Ta kontrola trwa już pół roku, od kwietnia.

Uważam, że tutaj powinna być data 25 września, czyli w poniedziałek, tak żeby sesja wrześniowa mogła to ocenić. I proponuję tutaj zmienić tę datę do dnia 25 września 2023 roku.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Czy to wniosek formalny? Bardzo proszę o przygotowanie autopoprawki.

Szanowni Państwo, czy życzyście sobie przerwę, bo jest głośno? To ja zrobię przerwę. Jeżeli jest jakiś problem, to zrobimy przerwę. Czyli jaki wniosek? Bardzo proszę jeszcze raz o powiedzenie.

Radny Zygmunt Trojniał:

- Zastąpić cyfrę 29, cyfrą 25 i do 25 września.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dobrze. Czyli do 25 września, kto jest za wprowadzeniem tej zmiany? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 16 radnych, 2 radnych się wstrzymało, 1 radny brak głosu, 2 nieobecnych. Dziękuję. I proszę teraz o przegłosowanie uchwały ze stosowną już poprawką. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 16 radnych, 2 radnych się wstrzymało, 1 radny brak głosu, 2 nieobecnych. Dziękuję.

I podpunkt 18.

**Podjęcie uchwały w sprawie reparacji,
odszkodowań i zadośćuczynienia z tytułu strat,
jakie Polska poniosła z powodu napaści Niemiec oraz późniejszej
okupacji, druk nr 1432.**

Czy ktoś chciałby zabrać głos? W takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 1 osoba się wstrzymała, 2 brak głosu, 2 nieobecnych. Dziękuję. I dotarliśmy do punktu 10. Wolne wnioski, komunikaty, oświadczenia radnych i zamknięcie obrad sesji.

Bardzo proszę, **radny Paweł Licznar.**

- Szanowni Państwo, mam przed sobą pismo wojewody opolskiego, Sławomira Kłosowskiego. Napisane jest tak:

"Wskazać należy, że zgodnie z art. 18 ustawy z dnia 8 marca 1990 o samorządzie gminnym, do właściwości Rady Gminy należy wszystkie sprawy pozostające w zakresie działania gminy, o ile ta ustawa nie stanowi inaczej". Jak wskazał Pan w piśmie, zgodnie z art. 18 bieżącej ustawy, ust. 1 wyżej wymienionej ustawy, Rada Gminy rozpatruje skargi na działania wójta i gminnych jednostek organizacyjnych. Wnioski oraz petycje składane przez obywateli w tym celu powołuje Komisję Skarg, Wniosków i Petycji. Natomiast zgodnie z art. 18b ust. 3 wyżej wymienionej ustawy, zasady i tryb działania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji określa statut gminy. Biorąc powyższe pod uwagę, tutejsze służby wojewody opolskiego nie zostały wyposażone w instrumenty podstawowe prawne umożliwiające udzielenie porad prawnych na rzecz podmiotów zewnętrznych, a organem właściwym do udzielenia odpowiedzi w niniejszej sprawie przede wszystkim do podjęcia stosownych działań jest Rada Miejska w Prudniku. Więc trochę inaczej to brzmi niż Panowie tutaj przedstawiali nam to.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Bardzo proszę. Dobrze. Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w punkcie 10? Ja tylko chcę przypomnieć, że mamy zaproszenie na 10. Memoriał im. Stanisława Szozdy, Finał Mistrzostw Polski w kryteriach ulicznych, dnia 10 września 2023 roku.

Mamy jeszcze dożynki, jeżeli ktoś chce z radnych na wiejskie dożynki wziąć udział, na pewno sołtysi się ucieszą. Czy radny Zygmunt Bochenek coś? Czy jeszcze ktoś chciałby o coś dopytać? Dziękuję. Dziękuję za wytrwałość, za cierpliwość. Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam LXXXII sesję Rady Miejskiej w Prudniku w dniu 31 sierpnia 2023 roku. Dziękuję.